

NOVAENSIA

Badania Ekspedycji Archeologicznej
Uniwersytetu Warszawskiego w Novae

2

Studia i materiały
pod redakcją naukową

Ludwiki Press



Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1991

Projekt okładki
ZOFIA ZARZYCKA

Redaktor
CZESŁAWA DRAPIŃSKA

Redaktor techniczny
JOANNA ROGOZIŃSKA

Korektor
HANNA JABŁOŃSKA



Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

ISSN 0860-5742

ISBN 83-230-0293-3

Wydanie I. Nakład 400 egz. Ark. wyd. 9,69. Ark. druk. 10,25. Papier offset, kl. III, 70 x 100. Podpisano do druku we wrześniu 1990 r. Oddano do druku we wrześniu 1990 r. Zant. 0832.

Druk Zakłady Graficzne Wydawnictw Naukowych w Łodzi

Spis rzeczy

Wykaz skrótów	7
Tadeusz Sarnowski, Późnorzymskie stemple legionów dolno- mezyjskich	9
Jerzy Kolendo, Bogdan Sultow, Kolegium Consacrani Iovia- norum w inskrypcji z Novae	33
Jerzy Kolendo, Kult jeźdźca trackiego w Novae	45
Piotr Dyczek, I. Dwie kampanie wykopaliskowe /1981, 1983/ na terenie valetudinarium	54
Piotr Dyczek, II. Ceramika z odcinka IV /1981, 1983/	101
Reneta Kiraćina, Bizuteria z dwóch grobów rzymskich	129
Krzysztof Misiewicz, Żarna i rozcieracze kamienne z Novae	143

Kronika

Jerzy Kolendo, Konferencja naukowa z okazji XXV rocznicy wykopalisk z Novae	153
Ludwika Press, Kronika prac wykopaliskowych z lat 1981, 1983 w Novae	155

Contents

Abbreviations	7
Tadeusz Sarnowski, Late Roman Tile Stamps of the Lower Danube Legions	9
Jerzy Kolendo, Bohdan Sulcov, Collegium Consacrati Jovianorum at Novae	33
Jerzy Kolendo, Cult of the Thracian Rider	45
Piotr Dyczek, I. Two Archaeological Campaigns /1981, 1983/ in the area of the Valetudinarium	51
Piotr Dyczek, II. The Clay Vessels from Sector IV /1981, 1983/	101
Reneta Kiračina, The jewellery from the Roman Graves	129
Krzysztof Misiewicz, Quernstones and Mortars found at Novae	143

Chronicle

Jerzy Kolendo, Symposium on the Occasion of the twenty-fifth Anniversary of the Excavations at Novae	153
Ludwika Press, Chronicle of the Archaeological Research in 1981 and 1983 at Novae	155

Списък на материалите

Списък на съкращенията	7
Тадеуш Сарновски, Късноримски печати на долнодунавските легиони	9
Йежи Колендо, Богдан Султов, Collegium consacrați Jovianorum в Нове	33
Йежи Колендо, Култът към тракийския конник в Нове	45
Пьотр Дичек, I. Две археологически кампании /1981, 1983/ на терена на valetudinarium	51
Пьотр Дичек, II. Керамиката от обект IV /1981, 1983/	101
Ренета Кирачина, Бижутерия от два римски гроба	129
Кшиштоф Мишевич, Хромели и каменни хавани от Нове	145

Хроника

Йежи Колендо, Научна конференция по случай 25-та годишнина от разкопките в Нове	153
Людвика Прес, Хроника на археологическите разкопки през 1981 и 1983 година в Нове	155

Wykaz skrótów

- Acta Antiqua Budapest - Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae
AE - L'Année Epigraphique
Anzeiger Wien - Anzeiger der Österreichischen Akademie der Wissenschaften in Wien, phil.-hist. Klasse
Arch. Anz. - Archäologischer Anzeiger
Arh. Vestnik - Arheološki Vestnik
BAR - British Archaeological Reports
BMGJ - F. H. Marshall, Catalogue of the Jewellery, Greek, Etruscan and Roman in the Department of Antiquities, British Museum, London 1911
Bonner Jahrb. - Bonner Jahrbücher
CCET - Corpus Cultus Equitis Traicii (w:) Études Préliminaires aux Religions Orientales dans l'Empire Romain publiées par M. J. Vermaseren, vol. 64, Leiden 1979.
CIL - Corpus Inscriptionum Latinarum
Epigr. Stud. - Epigraphische Studien
God. Muz. Plovdiv - Godišnik na Narodnija Arheologičeski Muzej, Plovdiv
IAI - Izvestija na Arheologičeskija Institut pri Bălgarskata Akademia na Naukite
IBAD - Izvestija na Bălgarskoto Arheologičesko Družestvo
IBAI - Izvestija na Bălgarskija Arheologičeski Institut
IG. Bulg. - G. Mihailov, Inscriptiones Graecae in Bulgaria Reperitae, I² - IV, Serdicae 1958-1966
INMK - Izvestija na Narodnija Muzej Kolarovgrad
INMV - Izvestija na Narodnija Muzej Varna
Ist. Pregled - Istoričeski Pregled

- Ivanyi - D. Ivanyi, Die pannonischen Lampen. Eine typologisch-
-chronologische Übersicht. Dissertationes Pannonicae II 2,
Budapest 1935
- JRS - Journal of Roman Studies
- Kuzmanov - G. Kuzmanov, Rannobizantijskij keramičen kompleks ot
krepost Oveč, DNMV 10, 1974, s. 312 nn.
- ÖJh. Beibl. - Österreichische Jahreshefte. Beiblatt
- PIRE - Prosopography of the Later Roman Empire
- Popilian - G. Popilian, Contribution à la typologie des amphores
romaines découvertes en Oltenia (II - III siècles), Dacia
N.S. 17, 1974, s. 137 nn.
- RA - Revue Archéologique
- RE - Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft
- Robinson - L. H. S. Robinson, Pottery of the Roman Period. The
Athenian Agora V, Princeton 1959
- SA - Sovetskaja Archeologija
- Soultov 1964 - B. Soultov, Edna villa rustica kraj Prisovo, V. Tăr-
novski okrąg, Sofia 1964
- Soultov 1976 - B. Soultov, Ancient Pottery Centre in Moesia In-
ferior, Sofia 1976
- Stud. Cerc. Ist. Veche - Studii și Cercetări de Istorie Veche
- Stud. Mat. Ist. Militara - Studii și Materiale de Muzeografie și
Istorie Militara
- Trakijski Svetilišta - Trakijski svetilišta (w:) Trakijski pa-
metnici. Monumenta Thraciae antiquae II, Sofia 1980

Tadeusz Sarnowski

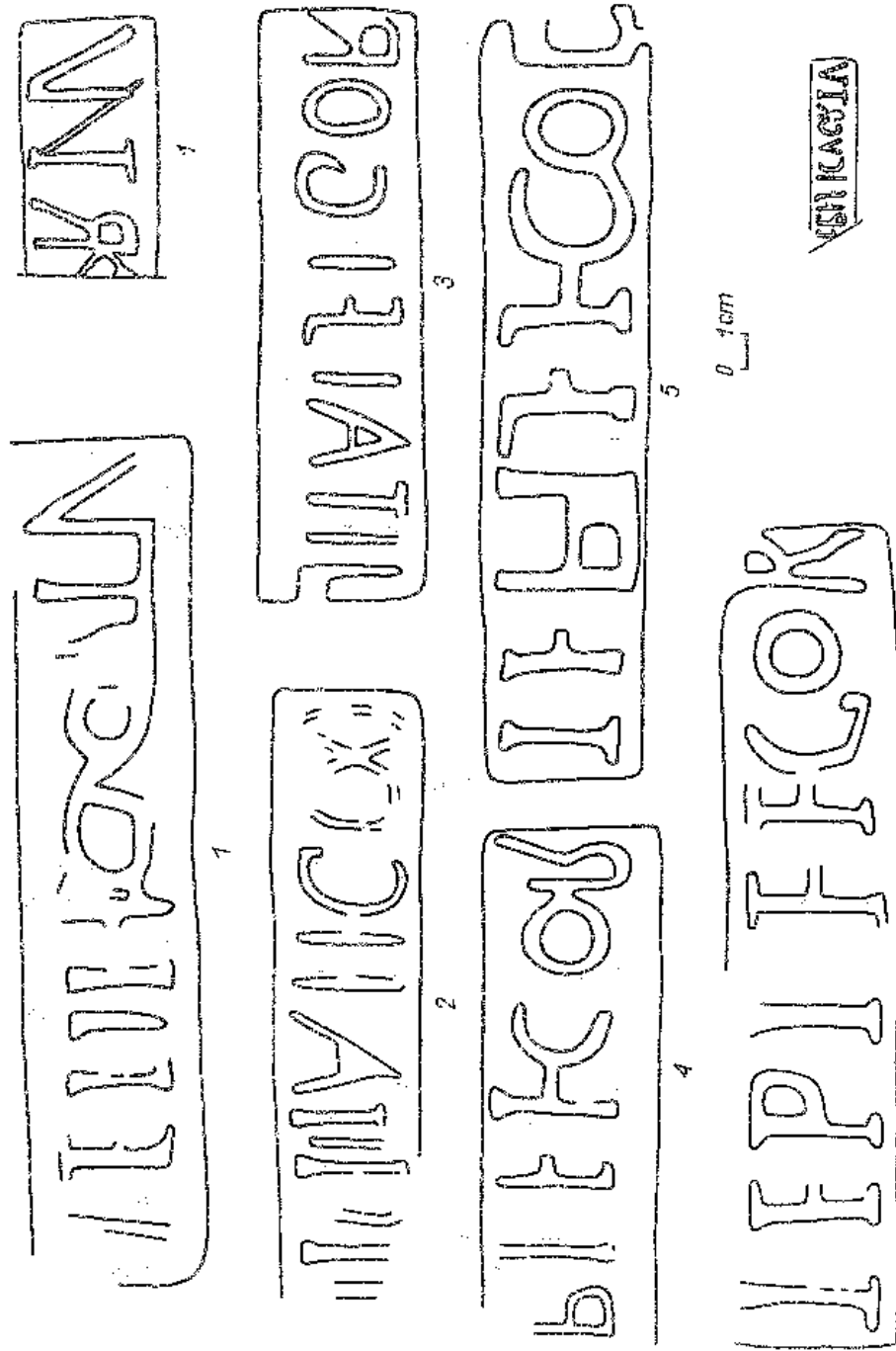
PÓZNOZRZYMSKIE STEMPLA LEGIONÓW DOINODUNAJSKICH

Przedmiotem artykułu jest analiza dużej grupy stempli tegu-
larnych legionu I Italiae okresu Późnego Cesarstwa z Novae i Iat-
rus¹. Stemple te były wielokrotnie reprodukowane, odczytywane i
komentowane, jednakowoż zawsze inaczej². Zachowane w całości za-
bytki pozwalają przedstawić następującą typologię omawianej gru-
py stempli³ (ryc. 1):

1. LEPFIGVCRTV lub LEPFIGVCHRTV
2. LEGITAFIC ∞
3. IITALFICOB
4. LEPFIGORR lub LEPFIGOR
5. LEPFIGOR

Podział ten opiera się na obserwacjach własnych autora i na
szczegółowej analizie kształtu liter, jakiej poddali stemple z
Iatrus H. Krummrey i K. Wachtel⁴. W odniesieniu do typu 4 słusz-
ny wydaje się domysł H. Krummreya, który na prawym końcu stempla
widzi ligaturę liter O+H+R. Ta sama część stempli typu 2 zawiera
natomiast literę C, po której następuje znak ∞, który dopiero
ostatnio został właściwie rozpoznany przez K. Wachtela na lepiej
zachowanych zabytkach z Iatrus. Obserwację tę potwierdzają też
stemple tego typu z Novae. Dość rzadkie stemple typu 1, które
przez autorów spawozdań wykopaliskowych z Novae były odczytywane
jako LEPFIGVORTV lub LEPFIGORTV⁵, prezentują w istocie nieco od-
mienną kolejność liter, a mianowicie LEPFIGVORTV lub LEPFIGVC-
HRTV z ligaturami G+V, C+R lub nawet I+G+V+C+R+T+V.

Duże rozmiary stempli omawianej grupy, które przeciętnie są
aż dwa razy większe od stempli legionu I Italiae z II i III w.,
trudne do odczytania ligatury, a także sporo oschłości paleo-
graficznych to nie tylko skutek zmian w piśmie okresu późnego ce-
sarstwa. Późnorzymskie segły z Iatrus i Novae są nieco gorszej



Ryc. 1. Późnorzymskie stemple tegularne legionu I Italica z Novae. Rysunek stempla bez skali według D. Dimitrova

jakości od produkowanych w III w. przez ściśle tego samego legionu. W mniej elastycznej i gorzej wyszlacowanej glinie drewniane stemple wcześniejszych typów zostawiłyby prawdopodobnie kiepsko czytelne odciski. Dlatego też stemple nowe, także wykonane bez wątpienia w drewnie, miały większe i masywniejsze litery, zaś stosunkowo liczne połączenia między literami zapewnić miały stemplom dodatkowe zabezpieczenie przed zbyt szybkim zużyciem.

Jak dotąd nie dysponujemy precyzyjnymi danymi do datowania rozpatrywanych stempli. Statystyka i rozmieszczenie znalezisk z Novae pozwalają jednakowoż na wyodrębnienie kilku obserwacji chronologicznych⁶. Podczas polskich wykopalisk prowadzonych na terenie twierdzy legionowej odkryto łącznie 213 stempli typów 1 do 5, z czego tylko 7 egzemplarzy pochodzi z portykowej willi i katedry. W okresie wczesnobizantyjskim willa i katedra stanęły na miejscu dawnego wojskowego szpitala (valetudinarium) i łaźni położonych na zachód od principia. Zdecydowana większość cegieł została odkryta w bramie zachodniej, stanowiły one tam 80% całego stemplowanego materiału. Mamy zatem, jak się wydaje, wszelkie dane po temu, by sądzić, iż bardzo standardowa produkcja⁷ cegieł opatrzonych stemplami typów 1 do 5 była przeznaczona przede wszystkim, jeśli nie wyłącznie, do robót fortyfikacyjnych. W Iatrus użyto tego materiału prawdopodobnie już podczas budowy najstarszych umocnień pod koniec pierwszego ćwierćwiecza IV wieku⁸, w Novae zaś do przebudowy bramy zachodniej (II faza w porta principalis sinistra) oraz murów zachodnich i południowych. Na podstawie znalezisk monetarnych archeologowie prowadzący prace w Novae stwierdzają, że przebudowa bramy zachodniej (faza II) została ukończona przed połową IV wieku⁹. Chociaż datowanie to jest dla naszych celów zbyt ogólne, dostarcza jednak stosunkowo dobry punkt wyjścia do analizy treści stempli.

Proponowane dotąd rekonstrukcje są zadowalające tylko w pierwszej części formularzy stempli. Przekonuje nas o tym przegląd dotychczasowych propozycji. Na podstawie zachowanych w różnym stopniu egzemplarzy stempli były wysuwane następujące uzupełnienia i rozwinięcia:

(legionis?) I I [t]al(icae?) fi[g(lina) C]r()¹⁰, [le(gionis) V Mace(donicae) p(iae)] f(idelis) Cox(nelii) lub [of] f [l (cina)] Cox(neliana)¹¹, LE(gionis) P(rimae) I(talicae) FIG(lina) ORTV ...?¹², LE(gionis) P(rimae) ITAL(icae) FIGV (lina) OR (tus?)¹³,

LE(gionis) P(rimae) I(talicae) FIG(lina) OR() lub FI(glina) GOR(), F(iglina) IGOR() lub ICOR(); LE(gionis) P(rimae) I(talicae) F(icit) IGOR()/ICOR/EGOR/ECOR lub FE(oit) GOR()/COR/OR; LEG(ionis) I(italicae) FIG(lina) ∞ (milliaris)¹⁴. W odniesieniu do ostatnich liter stempła brano najchętniej pod uwagę możliwość niezidentyfikowanego toponimu, imienia osoby odpowiedzialnej za pracę cegielni lub fabrykanta¹⁵; C.O.R. (skrótowe tris nomina), GOR(), COR() lub C.V.OBTV ().

Wydaje się, że w naszym przypadku właściwe zrozumienie zastosowanych skrótów może przynieść tylko porównanie napisów regularnych z danymi zaczerpniętymi z Notitia Dignitatum. Rozmieszczenie pododdziałów legionu I Italica i ich komendantów w Notitia (Not. dign. Or. XI - O. Seeck, Berlin 1876, s. 89) przedstawia się następująco:

- 30. Praefectus legionis primae Italicae, Novas.
- 31. Praefectus ripae legionis primae Italicae cohortis quintae pedaturae superioris, Novas.
- 32. Praefectus ripae legionis primae Italicae cohortis quintae pedaturae inferioris, Sexagintaprista.

Przy uwzględnieniu poprawki Mommsena¹⁶, w liniach 31 i 32 zamiast "cohortis quintae" należy czytać "cohortium quinque". Mimo pewnych zastrzeżeń wysuwanych generalnie w stosunku do poglądu niemieckiego historyka¹⁷, jego propozycja znajduje w moim przekonaniu wystarczające potwierdzenie w ostatnio odkrytym materiale epigraficznym. Wsuwam w związku z tym następującą interpretację skrótów widniejących na stemplach z Novae i Iatrus: LE(gionis) P(rimae) I(talicae) FIGV(lina) C(oho)RT(ium) V(quinque) lub C(o)H(o)RT(ium) V(quinque) - typ 1. Dla pozostałych typów proponuję: LEG(ionis) I(primae) ITA(licae) FI(glina) C(ohortis) ∞ (milliaris)¹⁸ - typ 2, I(primae) ITAL(icae) FI(glina) CO(ho)R(tis) - typ 3, LE(gionis) P(rimae) I(talicae) FI(glina) COH(o)R(tis) lub CO(ho)R(tis) - typ 4, LE(gionis) P(rimae) I(talicae) FI(glina) CO(ho)R(tis) - typ 5.

Podczas gdy sama Notitia dostarcza dla stempła typu 1 całą grupę stosownych analogii¹⁹, trudniej jest znaleźć takowe wśród stempła regularnych innych legionów. Odczytanie "LEG(ionis) V M (acedonicae) C(ohors) V(quinta)" stempła z ufortyfikowanej rezydencji w Ganzigrad²⁰ nie budzi zastrzeżeń zważywszy, że znane są z Ganzigrad, Augustae²¹ i Sucidava²² cegły i dachówki noszące oznakowanie innych kohort tego samego legionu. Wątpliwości poja-

wiają się natomiast w odniesieniu do stempła LEGIIIIIFIOVPP. Proponowana interpretacja "LEG(ionis) IIII FL(aviae) OVPP(is)"²⁵ przeczy danym zawartym w Notitia, która w Cuppae umieszcza siedzibę prefekta legionu VII Claudia²⁴. Tytułem hipotezy proponowałbym następującą rekonstrukcję: LEG(ionis) IIII FL(aviae) C (ohortes lub -ohors) V(quinque lub quinta) P(artis)P(ostiose lub -osterioris)²⁵. Pozwoliłoby to utrzymać jako ważną wskazówkę w Notitia i przypisywać dla Cuppae tylko cegły noszące oznakowanie LEGIIVICIC i LEGVIIICIC.

Najlepszych analogii dla stempła typu 2 z Novae i Iatrus dostarczają cegły i dachówki produkowane przez kohorty pomocnicze milliaris, na których niekiedy znak ∞ zastępuje literę M²⁶. Dla stempła legionowych brak podobnych przykładów. Istnieje jednakowoż typ stempła używanych w IV w. przez legio VI Herculia, który zawiera znak podobny do ∞²⁷. Jak dotąd jest to przypadek izolowany i niejednoznaczny. Nazwie legionu towarzyszy tutaj numer kohorty C(ohors) X(decima), po czym następuje oznaczenie, które można ewentualnie interpretować jako połowę znaku ∞²⁸.

Stemple z Novae i Iatrus stawiają przed nami problem identyfikacji kohort legionowych. Czy chodzi o niezależne części legionu, stacjonujące w różnych punktach limesu, czy też raczej ciągle o garnizon twierdzy w Novae? Dane archeologiczne pozwalają widzieć w całym materiale stemplowanym produkcję, która wyszła z tej samej cegielni. Cegły opatrzone rozpatrywanymi napisami odznaczają się tymi samymi cechami: rozmiary, rodzaj gliny, jakość wypału. Znajdowane też są one w tych samych konstrukcjach i w warstwach tego samego horyzontu chronologicznego, wreszcie również formularz stempła, skróty i formy liter wykazują wiele podobieństwa. Wszystko to nie pozwala zdecydowanie wykluczyć jednoczesnej obecności ekip żołnierszy wydzielonych z różnych frakcji legionu i pracujących w jednej, centralnej cegielni. Słuszniejsze jednak wydaje się nam traktowanie wszystkich stempła jako oznaczeń głównego garnizonu legionowego, który w stosunkowo krótkim czasie zmienia swe siły i konsekwentnie także swoją nazwę.

Nieobecność cegieł opatrzonych kolejnymi numerami kohort legionu I Italica skłania do tego, by stemple typu 1 wiązać z figlina pięciu kohort, a nie z cegielnią piątej kohorty. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z podziałem legionu na co najmniej dwa kontyngenty, z których jeden, bez wątpienia ważniejs-

szy, liczył pięć kohort. Jednostka znacząca cegły stemplami typu 2 nazywała się już cohorta milliaris. Jeśli nie nosiła ona nazwy, cohorta I (prima), której liczebność w dawnym legionie była prawie taka sama (około 1000 żołnierzy), to zapewne dlatego, że utworzono ją z wyżej wspomnianego oddziału złożonego z pięciu różnych kohort. Najprawdopodobniej kolejne zmniejszenie liczebności oddziału doprowadziło do następnej zmiany w jego nazwie, co znalazło odbicie w stemplach typów 3 do 5.

Na podstawie stempli z imionami praepositi ripae legionis VII Claudiae partis citariensis M. Dušanović wysunęła ostatnio zastrzeżenia co do interpretacji podziału legionów na kontyngenty o sile pięciu kohort, odpowiedzialne za obronę określonych odcinków (ripae) dunajskiego brzegu²⁹. Według M. Dušanović liczebność nowych frakcji legionów dunajskich postawionych pod rozkazami komendantów niższej rangi (praepositi ripae) nie mogła być większa od jednej kohorty. Takie też musiały być pododdziały legionowe zadokumentowane w listach Notitia pod dowództwem komendantów o tytule praefecti ripae. W odniesieniu do odpowiednich zapisów w Notitia M. Dušanović proponuje utrzymać lekturę "cohortis quintae" zamiast "cohortium quinque" (poprawka Mommsena). Podzielałam zastrzeżenia wysunięte przeciwko mommsenowskiej opinii o ogólnym wręcz zastosowaniu schematycznego podziału dawnych legionów według jednego, wspólnego modelu. Jak pokazują jednak stemple legionu I Italica, także i odtworzone na podstawie stempli legionów z Mezji I, zasady podziału legionu miały dość ograniczony zasięg. Późnorzymskie stemple legionów obu Mezji, Dacji ripensis i Scythii (zob. tab.) pozwalają zmodyfikować nieco tradycyjną już interpretację dolnodunajskich odcinków limesu w listach Notitia. W dokumencie tym zostały prawdopodobnie zarejestrowane nie tylko "les états successifs d'une organisation qui n'a pas évolué partout avec la même rapidité"³⁰, lecz także organizacja, która już u samych początków rozczłonkowania dawnych legionów była zróżnicowana w zależności od diecezji, a czasem nawet według prowincji i legionów.

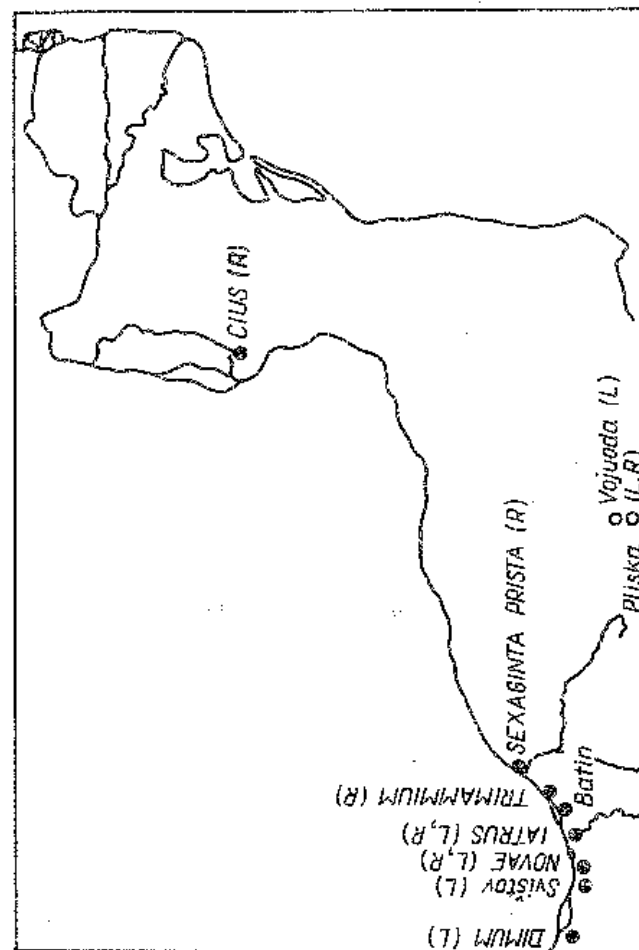
Niezależnie od tego czy stemple legionu I Italica odzwierciedlają kolejne stany liczbowe garnizonu w Novae, czy też osobne pododdziały, mają one spore znaczenie ogólniejszej natury, a to dlatego, że zawierają informacje bezpośrednio wywodzące się z liczebności jednostek legionowych. Są to więc dokumenty istotne dla studiów nad organizacją nadgranicznych legionów tym bar-

dziej, że rzadkie wiadomości o sile oddziałów dotyczą w źródłach pisanych tylko legionów z armii polowych³¹. Wychodząc od tych wzmianek współcześni historycy doszli do bardzo różniących się między sobą wniosków o liczebności legionów Późnego Cesarstwa. Proponowane szacunki wahają się między jednym, dwoma i trzema tysiącami żołnierzy³². Tylko dwie ostatnie liczby mogą być brane pod uwagę, jeśli chodzi o liczebność całej legio I Italica w pierwszej połowie IV wieku. Jeśli wierzyć listom w Notitia, oprócz jednostki o sile zapewne około jednego tysiąca żołnierzy w Novae była prawdopodobnie jeszcze co najmniej jedna o zbliżonej liczebności w Sexaginta Prista³³. Wraz z innymi prawdopodobnymi, lecz dotąd nie poświadczonymi, pododdziałami legionu rozmieszczonymi w innych punktach wzdłuż Dunaju, łączna siła legionu I Italica nie przekraczała chyba liczby dwa tysiące.

Jak się wydaje, kilka znalezisk z Pliski, dawnej stolicy bułgarskiej, pozwala zawęzić nieco datowanie stempli, będących przedmiotem tego artykułu. Wśród cegieł opatrzonych różnymi oznaczeniami i wtórnie użytych w murach Pliski są również stemple legionu I Italica typu 5 oraz stemple legionu V Macedonia³⁴ (LVMOES, por. tab.). Oba typy stempli z pierwszej połowy IV w. były najprawdopodobniej grosso modo współczesne sobie. Na podstawie treści stempli legionu V Macedonia egzemplarze typu LVMOES znane także z Oescus, Gamzigrad i Sucidava w Dacia ripensis są datowane na okres postdioklecjański³⁵. W Gamzigrad cegły ze stemplami LVMOES i LEGVMOES były użyte w murach rezydencji Galeriusza w drugiej fazie jej konstrukcji. Datowanie trochę precyzyjniejsze, a mianowicie na okres Konstantyna, wynika natomiast z architektonicznej analizy murów rezydencji³⁶. Znaczna odległość dzieląca Pliskę w Moesia secunda i Dunaj (około 100 km) czyni bardzo mało prawdopodobną możliwość transportu łązonego (rzeką i lądem) materiału budowlanego³⁷. Należałoby więc sobie wyobrazić w okolicach Pliski obecność ekip legionistów wyspecjalizowanych w produkcji cegieł, którzy znaczyli swą produkcję stemplami legionów dackich i mezyjskich, zawierającymi nazwy garnizonowych miejscowości. W pierwszej połowie IV w. taka sytuacja mogła zaistnieć tylko w okresach, gdy Dacia ripensis i Moesia secunda należały do domeny jednego Augusta. W grę wchodzi zatem: 1 - lata przed 316 - 317; 2 - 324-339. Oba okresy mają bogatą dokumentację epigraficzną i literacką dużych robót budowlanych prowadzonych w prowincjach dolnodunajskich³⁸.

W procesie rozdziałkowania legionu I Italica istotną rolę odegrały, moim zdaniem, dwa zbrojne konflikty między Konstantynem a Licyniuszem. Częściowe zniszczenie principia w Novae w latach 316-317 związane prawdopodobnie z pierwszą wojną domową³⁹, wydaje się dobrze wpisywać w zamy zmian sił legionu. Krótco potem, przed drugą wojną, skierowanie znacznych kontyngentów legionowych do armii polowych Licyniusza lub Konstantyna, o czym donosi kilku autorów starożytnych⁴⁰, musiało jeszcze raz dotknąć legion z Novae, stacjonujący koło granicy między częściami Cesarstwa, należącymi do dwóch wielkich rywali. Nie jest zatem przypadkiem, jak się wydaje, że treść późnych stempel legionu I Italica koresponduje szczególnie dobrze z wydarzeniami lat drugiej i trzeciej dekady IV wieku. Na podstawie tych obserwacji skłonny jestem datować stemple typu 1 i 2 około lat 316-317 zaś stemple typów 3 do 5 na lata 324-329.

Dla lepszego uzasadnienia tej interpretacji spróbuję przedstawić krótką rekonstrukcję biegu wydarzeń. Zmniejszenie siły garnizonu w Novae do pięciu kohort, a następnie do jednej kohorty *milliaria*, co dokumentują stemple typów 1 i 2, było prawdopodobnie rezultatem skierowania dużej części legionu do armii polowej przez samego Licyniusza lub nowego Cezara Valensa pod koniec pierwszej wojny domowej⁴¹. W następstwie tych poczynań dochodzi w Novae, moim zdaniem, do zbrojnych starć, których areną stały się principia, odtąd już w bardzo opłakanym stanie⁴². Ponieważ nie służyły już one potem jako budowla komendantury garnizonowej, można się domyślać podjęcia wkrótce budowy nowych wojskowych założeń w obrębie lub poza obrębem dawnej twierdzy legionu. W tym samym mniej więcej czasie rozpoczęto w Iatrus budowę kasztelu. Mała liczba znalezisk cegieł noszących stemple typów 1 i 2 oraz ich rozrzut ograniczony tylko do Novae i Iatrus (ryc. 2) sugeruje, że udział cegielni legionowej w dostawie materiału budowlanego i chyba również skala prowadzonych robót nie były duże. Inskrypcja z Tropaeum Traiani⁴³ z lat 315-317 poświadcza aktywność budowlaną także w innych punktach prowincji. Główny impuls do prowadzenia wzmocnionych prac budowlanych przynosi jednak dopiero stabilizacja sytuacji politycznej po 324 roku. Cegielnie (lub cegielnia) legionowe garnizonu w Novae, który w następstwie skierowania nowych pododdziałów do armii Licyniusza lub Konstantyna jeszcze przed drugą wojną w 324 r.⁴⁴ miał załadować jedną kohortę, używały stempel typów 3 do 5. W przeciwnie-



Mapa 1. Rozmieszczenie znalezisk stempel LEPIFICOR (na mapie "L") i EVMORID ("R")

stwie do cegieł znakowanych stemplami typów 1 i 2, produkcja materiału noszącego napisy LEPIFICOR jest znacznie większa, co wyraża się zarówno dużą liczbą znalezisk, jak i ich większym zasięgiem występowania wzdłuż Dunaju (ryc. 2).

Kilka chronologicznych punktów odniesienia, parę typologicznych osobliwości i przede wszystkim jednoczesne występowanie kilku stempli w materiale z Pliski, Sucidava i Gamzigradu pozwalają zestawić tabelę stempli legionowych, używanych w dolnodunajskich prowincjach w okresie późnego cesarstwa⁴⁵ (zob. tab.). Na czele listy widnieją stemple kohort legionu V Macedonica, która prawdopodobnie już krótko po opuszczeniu Dacji trajkańskiej została rozczłonkowana na mniejsze garnizony, stacjonujące w różnych punktach wzdłuż limesu Dacji ripensis. W tym samym czasie jej sióstrzana jednostka, legio XIII Gemina, również przemieszczona zsa Dunaju oraz legiony mezyjskie, zajmujące nadal swe dawne twierdze produkują cegły i dachówki, noszące stemple z tradycyjnymi legendami. Dotyczy to również legionów Scytii, utworzonych przez Dioklecjana. Stemple legionu I Iovia są zredagowane według formularza charakterystycznego dla wcześniejszych okresów.

W większości dolnodunajskich prowincji można stwierdzić następnie istotną zmianę formularza stempli na ceglach i dachówkach opuszczających legionowe wytwórnie. Jednakże Scytia wydaje się nadal zachowywać organizację militarną z czasów Dioklecjana, podczas gdy legio V Macedonica zastępuje tylko numery kohort nazwami fortów, którym w innej grupie stempli towarzyszą także tytuły komendantów. Napisy regularne z innych prowincji pokazują nam nazwy jednostek, po których odnotowana jest jeszcze albo pars legionis (IV Flavia, VII Claudia, XIII Gemina) albo liczba kohort w oddziale względnie jego siła (I Italica), czasem też nazwy miejscowości, w których stacjonowały pododdziały legionu (IV Flavia, VII Claudia, XIII Gemina), bądź w których znajdowały się ich figlinae (XI Claudia). Takie rozczłonkowanie formacji legionowych odzwierciedlone przez stemple na ceglach i dachówkach jest bez wątpienia rezultatem zmian wprowadzonych przez reformę wojskową i wynikiem skierowania znacznych części oddziałów nadgranicznych do armii polowych.

Kilkanaście stempli legionu VII Claudia ukazuje nam nawet obraz sytuacji tuż po wprowadzeniu reformy. Jestem tego zdania, ponieważ stemple te, które zawierają bardzo szczegółowe i wyraźne, jeśli nie wręcz kompletne, dane organizacyjne oddziałów,

mają charakter prawie dokumentów. Ich redakcja w języku raportów wojskowych mogła mieć zastosowanie w napisach na ceglach tylko w krótkim okresie, bezpośrednio po zmianach wprowadzających nowe stanowiska dowódców. Tytułem przykładu wymieńmy jeden z najkompletniejszych stempli⁴⁶: SCHERMOGENIPPRIP/LEGVIIICLPARCETERIOR. Zwyczaj znakowania w ten sposób cegieł zanika bardzo szybko. Inne typy tej samej grupy stempli pokazują już znacznie skrócony formularz⁴⁷ (np. SOTAREPPRPLVIIICL, SVCBONITIFERPOSITIIVII, LEGVIIICLSCVICTORINIPP, LVIIICLSCVFPFSSILVANVS, LBGIIIIIFLSCDINITIOPP). Około trzydziestu stempli pozwala nam poznać imiona dziesięciu praepositi i prawdopodobnie także praefecti legionu VII Claudia oraz pięć imion oficerów z IV Flavia. Imionom oficerów towarzyszą niekiedy także imiona majstrów cegielnianych. W odniesieniu do chronologii tej grupy stempli przyjmujemy datowanie E. Ritterlinga na lata dwudzieste i trzydzieste IV wieku⁴⁸.

Stemple mezyjskie z imionami praepositi i praefecti są zredagowane według formularza przypominającego dużą grupę stempli legionowych z Pannonii z imieniem Ursicinus, któremu towarzyszą ponadto wzmianki CENT, DVC, DVX lub VPDVC⁴⁹. To samo imię pojawia się również na stemplach typu OF ARN, tym razem jednak bez nazwy legionu. Od dość dawna przyjęł się w nauce pogląd, zgodnie z którym przypisuje się te stemple oraz stemple z imionami tribuni (np. LVPIGINVSRB) i duces (np. FRIGERIDVSVPDVX) okresowi dużej aktywności budowlanej za Walentyniana⁵⁰. Wyniki nowych badań archeologicznych skłoniły S. Soproni do wyeliminowania z tej grupy stempli OFARNVRSICINIMAG i LBGXGCVRSICINICENT i do datowania ich na okres panowania Konstancjusza II⁵¹. Całkiem ostatnio J. Fitz⁵² zaproponował na podstawie stempli rekonstrukcję kariery Ursicinusa, w której czas piastowania przez niego funkcji duca przypada na okres Walentyniana. Ze swej strony uważam, że obecność nazwy legionu na niektórych stemplach Ursicinusa każe za bardziej prawdopodobną uważać możliwość, iż stemple legionowe Ursicinusa są wcześniejsze. Bezdyskusyjnie walentyniańskie stemple pokazują w dobitny sposób, jakie echo na stemplach regularnych znalazł znany reskrypt Walentyniana z 364 r., czyniący osobę duca Dacie ripensis personalnie odpowiedzialną za budowę fortyfikacji. W prowincjach pannońskich pojawiają się wtedy stemple z imionami duces i tribuni, na których tylko bardzo rzadko widnieją wzmianki inne aniżeli tytuł noszony przez wspomniane postacie. Prawdopodobnie po wydaniu tego samego rozporządzenia stemple z

Moesia secunda zawierały tylko imię wojskowego zwierzchnika prowincji (*dux*), w Dacji ripensis nazwę prowincji, której często towarzyszył toponim, zaś w Moesia prima tylko krótką formułę DVX. O ile wiem, nigdzie nie używano wtedy na stemplach oryginalnej nazwy legionów ripenses. Zwyczaj znakowania cegieł i dachówek nazwami nadgranicznych oddziałów (*limitanei* i *ripenses*) zanikł prawdopodobnie za Konstancjusza II niedługo po pojawieniu się stempli z nazwami miejscowości garnizonowych, co zwiastuje już zresztą obecność jednostek o charakterze terytorialnej milicji. Jeśli Ursicinus, *dux* znany ze stempli legionowych jest identyczny z Ursicinusem - *magister equitum* z lat 349-359, jak to sugerują m. in. autorzy PLRE⁵³, stemple legionowe Ursicinausa mogą pochodzić z okresu panowania Konstansa lub nawet z końca okresu rządów Konstantyna. Wracając do prowincji dolnodunajskich proponuję to samo datowanie (okres Konstantyna) dla stempla LEGVICI-RENO/TERRACONCDDVC⁵⁴. Przedstawione wyżej obserwacje chronologiczne w odniesieniu do stempli z imionami *praepositi* i *praefecti*, a wcześniej także w związku ze stemplami legionów I Italica i V Macedonica skłaniają do sytuowania całej drugiej grupy stempli w okresie Licyniusza i Konstantyna.

W następnej grupie dokumentów regularnych umieszczam cegły znakowane w większości już nie nazwami legionów, lecz tytułami komendantów (np. PRIP), niekiedy też z toponimem (np. PRRIEVAR), cegły z oznaczeniami pochodzącymi z nazw bronionych odcinków rzeki (np. RIPA SING) oraz z nazwami miejscowości garnizonowych (VARINIA, TROS). Wydaje się, że stempel CASVIMSCSENBACIONISDV należy do tej samej grupy⁵⁵.

Wykopiska archeologiczne nie dostarczyły dotąd niestety bezdyskusyjnej podstawy do datowania tej grupy stempli. Istnieją jednakowe przesłanki, by sądzić, że stemple określające jednostki Dacji ripensis nazwami miejscowości i tytułami komendantów pochodzą z okresu Konstancjusza II i Juliana⁵⁶, prawdopodobnie z lat 350-364. Propozycja ta jest oparta na obecności stempli PRVAR, PRIPVAR, VARINIA, CREB, AQVIS na ceglach z Pliski, w Mezji II. Tak samo jak cegły wcześniejsze, noszące stemple LVMOES i LEPIFICOR, tak też i późniejsze cegły z Pliski musiały tu być zapewne produkowane przez ekipy przybyłe z sąsiedniej prowincji, co miało najprawdopodobniej miejsce, gdy obie prowincje (Dacia ripensis i Moesia secunda) należały do jednej części cesarstwa⁵⁷.

Ostatnią grupę dokumentów regularnych tworzą według nas stemple z okresu Walentyniana i Walensa. Umieszczamy tu stemple DVIM i dużą grupę dackich stempli z nazwą prowincji często ponadto z toponimem (np. DARPAST⁵⁸). W stemplach tych można dostrzec wyraźne echo reskryptu Walentyniana z 19 VII 364 r., skierowanego właśnie do Tautomedesa, *dux* Dacji ripensis i polecającego mu budowę umocnień w tej prowincji⁵⁹. Niezaprzeczalnie w tym okresie odpowiedzialność *duces* za roboty budowlane, udokumentowana inskrypcjami na kamieniu już dla okresów wcześniejszych⁶⁰, czasem też stemplami (por. tabl.), objęła również nadzór nad produkcją i dystrybucją materiałów budowlanych. Stemple walentyniańskie z imionami *duces* z prowincji pannońskich przynoszą najbardziej wiarygodne świadectwo takiego stanu rzeczy⁶¹. Swym formularzem skrótowym do imienia i tytułu osoby *dux* stanowią zresztą stemple pannońskie analogię dla mezyjskich stempli RVMORID. Poza różnymi miejscowościami w Moesia secunda (ryc. 2) odnajdujemy ten stempel również w Cius, twierdzy usytuowanej na brzegu Dunaju w Scytii⁶². D. Dečev⁶³, jeden z pierwszych wydawców stempli RVMORID, identyfikował to imię z Flavius Rumoridus, *magister militum* Walentyniana II w 384 r. i konsulem w 403 roku. Autorzy PLRE przypuszczają, że w początkach swej kariery mógł on przebywać w Tracji⁶⁴. Na podstawie rozmieszczenia znalezisk stempli skłonny jestem sądzić, że Fl. Rumoridus piastował za Walensa stanowisko *dux* Moesiae secundae i był jedną z osób odpowiedzialnych za realizację ogromnego programu robót fortyfikacyjnych, przedsięwziętego wzdłuż Dunaju przez Walensa i Walentyniana. W obfitej dokumentacji epigraficznej i literackiej, poświadczającej te prace prowadzone na rozkaz *duces* Dacji ripensis, Mezji II i Scytii⁶⁵, znajdujemy również dobrą wskazówkę chronologiczną dla datowania okresu, w którym Rumoridus sprawował funkcję *dux* Mezji II. Twierdza Cius, w której pojawiają się stemple RVMORID, została zbudowana za Walensa w 369 r. przez *milites Primani*, o czym dowiadujemy się z inskrypcji budowlanej, wzmiankującej też dwóch oficerów i *dux* [Ste?] rcorius⁶⁶. Themistiusowi, naocznemu obserwatorowi robót budowlanych w Scytii, zawdzięczamy szczegółowy opis placu budowy w Cius⁶⁷. W wyliczeniu transportowanych z daleka materiałów budowlanych oprócz wapna i kamieni znajdują się też cegły i dachówki. Wszystkie te obserwacje tworzą wystarczającą, jak się wydaje, podstawę, by w osobie Fl. Rumoridus, znanej ze stempli z Mezji II i Scytii, widzieć jednego z głównych generałów Walensa

aktywnego na polu działalności budowlanej. Jemu to, oraz [Ste?] nooriusowi (dux Scythiae) i Tautomedesowi (dux Daciae ripensis) została powierzona pod koniec lat sześćdziesiątych IV w. przez Walsensę i Walentyniana realizacja zamierzonego na szeroką skalę programu ponownego umocnienia dolnodunajskiego limesu.

Ze względu na skromną ciągle liczbę epigraficznych dokumentów i dobrze datowanych stempli regularnych proponowana tablica synchroniczna późnych stempli legionowych znad dolnego Dunaju ma dość przewidywalny i hipotetyczny charakter. Umożliwia ona jednakowoż przeprowadzenie porównania późnocesarskiej organizacji militarnej ukazanej w Notitia z organizacją odzwierciedloną na stemplach w rozwoju chronologicznym. Obraz garnizonu legionowego Mezji I, zarejestrowany w rozdziale LXI Notitia, wydaje się pochodzić z okresu stosunkowo późnego, gdy terminologia czasu reformy (np. partes - pedaturae legionis) została już zapomniana. Tytułem hipotezy można sytuować te informacje na okres panowania Konstancjusza II. Dotyczy to także legionu XIII Gemina w sąsiedniej prowincji. W odniesieniu do V Macedonica Notitia reprodukuje dość wiernie rozmieszczenie kontyngentów legionowych wprowadzone prawdopodobnie pod koniec III wieku. Jak pokazują stemple organizacja ta utrwaliła się w wieku IV. Zmiany wprowadzone tu przez reformę miały prawdopodobnie charakter bardzo powierzchowny i wyraziły się przede wszystkim nowymi tytułami komendantów. Stanowisko jednego praefectus legionis jeszcze poświadczone stemplami w pierwszej połowie IV w. oprócz praefecti lub praepositi ripae nie jest już odnotowane w odpowiednim ustępie Notitia (rozdział XLII). Koniec panowania Konstancjusza II może więc wchodzić w grę przy określaniu daty organizacji przedstawionej w rozdziale odnoszącym się do Dacji ripensis. Analiza stempli legionów w Mezji II ukazują częściową zbieżność między danymi Notitia z organizacją legionowych oddziałów uwidoczniłą w oznakowaniach regularnych. Skłania to nas do datowania obrazu ukazanego przez tę część Notitia (rozdz. XL) już na okres wspólnych rządów Konstantyna i Licyniusza. Rozczłonkowanie legionów przypisywanych przez Notitia w rozdz. XXIX dla dux Scythiae minoris nie znajduje paraleli w skromnym materiale regularnym znanym dotąd z tej prowincji. Zestawiony ze stemplami podział z Notitia daje nawet wrażenie, jakby nigdy nie został tu wprowadzony w życie, a był tylko zapisem intencji autora projektu nowego systemu obrony i wojskowej obsady dolnodunajskiej granicy⁶⁸. Stemple FCR⁶⁹ (Prae-

fectura classis ripae Scythicae) potwierdzają wprawdzie istnienie floty rzecznej, lecz nie informują nas wcale o ewentualnych jej związkach ze scytyjskimi legionami.

Przeгляд późnorzymskich stempli legionowych znad dolnego Dunaju pozwala stwierdzić, że tytuły komendantów i organizacja legionów zarejestrowana przez Notitia dla armii Mezji II i Scytii znajduje najlepsze paralele bynajmniej nie w stemplowanym materiale z tych prowincji, lecz w stemplach z Mezji I i częściowo też z Dacji ripensis. Wynikające stąd wnioski i moje wcześniejsze obserwacje zestawiam w poniższym streszczeniu najważniejsze konkluzje:

1. Na większości odcinków dolnodunajskiej granicy zmianom organizacyjnym wprowadzonym przez reformę wojskową i skierowaniu dużych kontyngentów legionowych do armii polowych towarzyszy aktywność budowlana.

2. Stemple z Mezji I i Dacji ripensis odzwierciedlają dość wiernie tytuły komendantów i rozczłonkowanie legionów ripenses z okresu reformy.

3. Organizacja jednostek legionowych w wojskach granicznych dolnodunajskich prowincji ukazana przez Notitia Dignitatum pochodzi z dwóch różnych okresów. Dla prowincji Moesia prima i Dacia ripensis dokument ten ukazuje obraz rezultatów reformy (Konstans lub Konstancjusz II), dla Moesia secunda i Scytia minor projekt jednolitego systemu obsady wojskowej (Konstantyn).

4. W Mezji II i Scytii nie istniały prawdopodobnie warunki, umożliwiające wprowadzenie nowego systemu w tym samym czasie co w prowincjach sąsiednich.

5. Podobieństwa między stemplami legionów XIII Gemina, VII Claudia i IV Flavia ujawniają, że legiony te otrzymały nową organizację jednocześnie, co było możliwe tylko w okresie, gdy razem Moesia prima i Dacia ripensis podlegały jednemu Augustowi. Wynika z tego, że zasadniczy etap rozczłonkowania większości legionów tych dwóch prowincji dokonał się w okresie między dwiema wojnami domowymi między Konstantynem a Licyniuszem (316-324)⁷⁰. Ta zmiana organizacyjna należy bez wątpienia do reformy konstantyniańskiej, której głównym rezultatem był podział oddziałów na armie polowe i nadgraniczne. Ustalane przez v. Berchem na podstawie reskryptów, przyznających przywileje różnym kategoriom żołnierzy i weteranów, datowanie tego momentu przypada na okres między 314 i 325. Jak pokazują stemple legionu I Italica, lata

między 316 i 324 były także dla Legionów Mezji II okrasem znacznego zmniejszenia sił na rzecz armii polowej.

Przypisy

¹ Obszerniejszy artykuł pod tytułem "Die legio I Italica und der untere Donauabschnitt der Notitia Dignitatum" (w:) Germania 63, 1985, s. 107-127. Autor pragnie wyrazić tu swe podziękowania za dyskusję i różnorodne informacje Paniom V. Božilova, Sofia; L. Press, Warszawa, oraz Panom S. v. Schnurbein i H. Bender, Frankfurt; K. Wachtel, Berlin; C.C. Petolescu, Bukareszt, J. Kolendo i J. Trynkowski, Warszawa; R. Massalski, Gdańsk.

² Zob. J. Trynkowski, Archeologia 17, 1966, s. 176 n.; W. Pająkowski (w:) Novae - Sektor Zachodni 1970, wyd. S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1973, s. 108 nn.; H. Krummrey, Inschriften, Klio 47, 1966, s. 371 nn.; V. Božilova, Klio 62, 1980, s. 63 nn.; K. Wachtel, Inschriften (w:) Istrus-Krivina 2, Berlin 1982, s. 237 n. Pełne zestawienie publikacji stempli w T. Sarnowski, Ziegelstempel aus Novae, Teil I. Archeologia 34, 1983, s. 17 n.

³ W artykule uwzględnione są 333 zabytki z Novae, 45 z Istrus, 2 z Fliski, 1 z Dimum i 1 z Vojvody. Znalezione sposoby Novae są znane autorowi przede wszystkim z literatury. Prawie wszystkie stemple znajdują się na ceglach. Wątpliwość budzą tylko trzy fragmentarycznie zachowane zabytki z Novae (tegulae?). Wymiary całkowicie zachowanych cegieł wahają się między 41 x 28,5 x 8,5 i 43 x 28 x 9 cm. Można stąd zatem wnioskować o bardzo standardowej produkcji, w której miała zastosowanie forma 1,5 x 1 stopa. Stemple typów 1 i 3 widnieją tylko na znaleziskach z Novae, stemple typu 2 są reprezentowane na trzech ceglach z Istrus i pięciu z Novae; wszystkie pozostałe zabytki należą do typów 4 i 5.

⁴ Krummrey, op. cit., s. 372 n.; Wachtel, op. cit., s. 239 n.

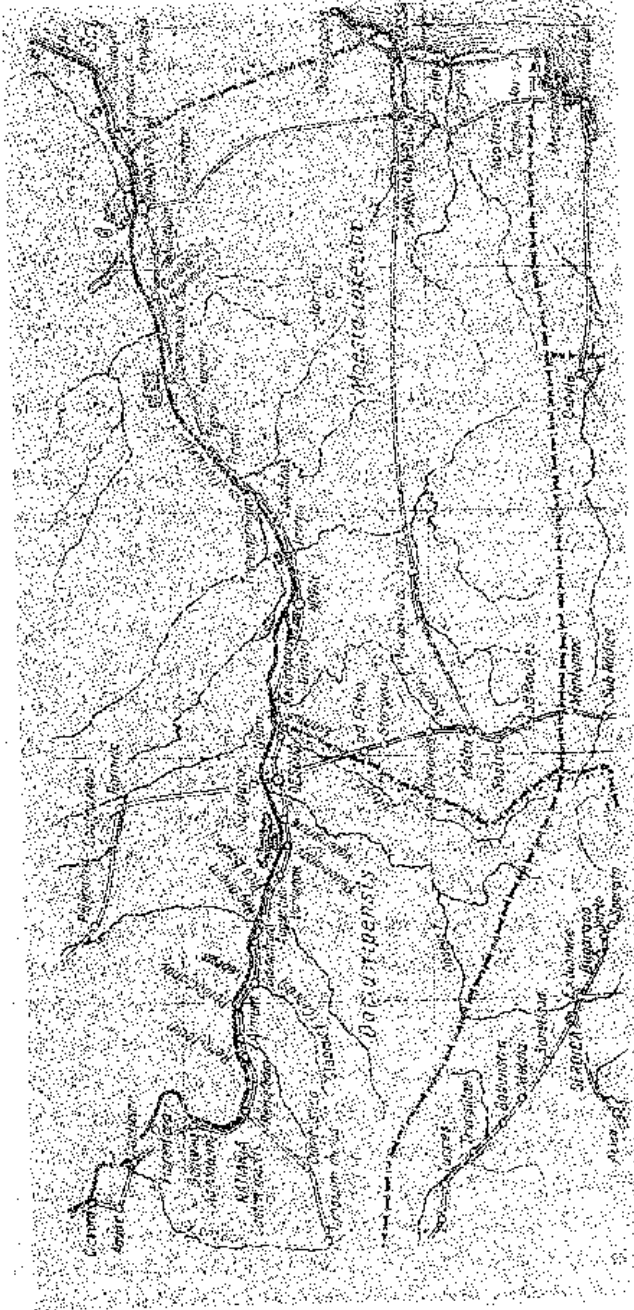
⁵ D.P. Dimitrov i inni, IAI 28, 1965, s. 47; Trynkowski, op. cit., s. 176 n.; Pająkowski, op. cit., s. 108 nn.; idem (w:) Novae - Sektor Zachodni 1972, wyd. S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1975, s. 192 nn.

⁶ Zob. Sarnowski, loc. cit.

⁷ Zob. przyp. 3.

⁸ Por. cegłę z Istrus znalezioną w warstwie okresu A (pierwsza połowa IV w.); Wachtel, op. cit., s. 242, nr 23.

⁹ A. Biernacki (w:) Novae - Sektor Zachodni 1972, wyd. S. Parnicki-Pudełko, Poznań 1975, s. 35, ryc. 3, 9; S. Parnicki-Pudełko, Befestigungsanlagen von Novae, (w:) Ars Historica, Poznań 1976, s. 189. Justyniańskie wieże (faza III) stoją dokładnie na fundamentach murów fazy II. Podczas budowy bramy (faza III) została wtórnie użyta większość cegieł ze stemplem LEPIFICOR. Druga faza umocnień w Novae jest wyraźniej widoczna w stratygrafii zachodniego boku twierdzy - por. K. Bykowski, Archeologia 30, 1979, 200 nn., ryc. 65; J. Ziomecki, Archeologia 34, 1983, s. 162 n.



Mapa 2. Dacia ripensis i Moesia inferior (= Moesia II) w wiekach IV-VII

ryc. 29, 30; por. też K. Lewartowski, *Archeologia* 34, 1983, s. 160 n. ryc. 28, Sarnowski, *Legionary Defences of Novae. Report on latest Sections, Archeologia* 32, 1981, 29 nn.; idem, *La forteresse de la légion I Italica à Novae et le limes du sud-est de la Dacie, Bos* 71, 1983, 265 nn. Znaleziska i niezakończony układ warstw dostarczają tu dobrą podstawę do datowania drugiej fazy kamiennych umocnień. Wśród 51 monet z warstwy poniżej poziomu zniszczeń najpóźniejszy jest brąz Carinusa; z warstwy leżącej ponad poziomem budowlanym fazy II pochodzi natomiast fibula rodzaju Zwieselkopffibel z połowy IV w. (typ 3 (w:)) B. Keller, *Die spätromischen Grabfunde in Südbayern, München* 1971, 38, ryc. 11). Wykopaliska wzdłuż północnego, zachodniego i południowego boku twierdzy dostarczyły łącznie 12 cegieł ze stemplami LEPIFICOR, wśród nich dwa egzemplarze pochodzą z terenu bramy południowej.

10 E. Kalinka, *Antike Denkmäler in Bulgarien, Wien* 1906, s. 340-455.

11 K. Škorpil, *Izvestija Ruskogo Archeologičeskogo Inštituta v Konstantinople* 10, 1905, s. 457.

12 Trynkowski, op. cit., s. 178.

13 Pająkowski, op. cit., s. 109 nn.

14 Wachtel, op. cit., s. 239 n.

15 G. Florescu, C.C. Petolescu, *Inscriptiones Daciae Romanae II, București* 1977, 126; R. Ivanov, *Arheologija* 23/2-3, 1981, s. 45 n.

16 Th. Mommsen, *Das römische Militärwesen seit Diocletian, Hermes* 24, 1889, 213.

17 Zob. przyp. 29.

18 Dwie inne możliwości interpretacyjne wydają się mniej prawdopodobne: 1. LEG(ionis) I(primae) ITA(licae) FIG(lina) IX (Sexagintae Pristis) - por. Not. dign. Or. XL 32, która wskazuje na drugi pododdział legionu w Sexaginta Prista; 2. LEG(ionis) I (primae) ITA(licae) FIG(lina) C(chortis) X(decimae) lub C(chortium) X(decem).

19 Not. dign. Or. XXXIX 30-33; Not. dign. Occ. XXXII 44, 45; XXXIII 51, 52, 54 (?); XXXIV 26, 40; w odniesieniu do Not. dign. Occ. XXXIV 54 zob. T. Nagy, *Die Militärbezirke der Valeria nach der Notitia Dignitatum, Acta Antiqua Budapest* 7, 1959, s. 188.

20 M. Mirković, *Eine spätromische befestigte Villa in der Provinz Dacia Ripensis, w: Palast und Hütte, wyd. D. Papenfuss, V.M. Strocks, Berlin* 1982, s. 491, przyp. 12.

21 S. Mašov, *Arheologija* 17/3, 1975, s. 41.

22 D. Tudor, *Contribution à l'histoire de l'armée de la Dacia ripensis. Stud. Cerc. Ist. Veche* 11, 1960, s. 337, nr. 3-6. B. Brincz (Pannonische Ziegelstempel III. Limes-Strecke Ad Flexum - Ad Mures. *Dissertationes Archaeologicae* II 9, Budapest 1980, 91, nr. 15) informuje o stemplu na cegle (CIL III 4659, 7: LEGX-COHIV), która w XIX w. znajdowała się w Lapidarium w Győr. Stempel nie był jak dotąd reprodukowany, por. U. Uzsoki, *Die archäologische Tätigkeit János Chechs in Győr, Arrabona* 11, 1969, 122.

23 N. Vulić, *Antike Denkmäler in Serbien, Öjh. Beibl.* 8, 1905, s. 3, nr. 7; por. też E. Ritterling, *RE* XII 2, col. 1543; E. Swoboda, *Forschungen an obermoessischen Limes, Wien* 1939, 16;

Stud. Cerc. Ist. Veche 9, 1958, s. 375; M. Mirković, *Römische Städte an der Donau in Obermösien, Beograd* 1968, s. 104.

24 Not. dign. Or. XII 32.

25 Por. "pars citiorum" na stemplu legionu VII Claudia (M. Dušanić, *The Praepositus Ripae Legionis and the Tile-Stamps from Moesia Prima, Arh. Vestnik* 25, 1974, s. 275 nn.).

26 Np. stemple publikowane przez J. Szilagyi, *Inscriptiones Regularum Pannoniarum. Dissertationes Pannonicae II 1, Budapest* 1933, s. 92 nn., pl. XXV 54-60.

27 Ibidem, 42, pl. IX 7-9; A. Milošević, *Roman Brick Stamps from Sirmium, Sirmium* 1, 1971, s. 101, nr. 30-32.

28 Pod uwagę mogą być również brane dwie inne możliwości interpretacji: 1. Litera M; 2. Motyw dekoracyjny.

29 Dušanić, op. cit., 275 nn.; eadem, *Ripa legionis: pars superior, Arh. Vestnik* 29, 1978, 343 nn.

30 D. v. Berchem, *L'Armée de Dioclétien et la réforme constantinienne, Paris* 1952, s. 93.

31 Por. Claud. (BGild. 418-423) und Orosius (VII, 36, 6), którzy donoszą o sile i składzie armii wysłanej w 398 r. przeciwko Gildonowi. Zob. też L. Varady, *New Evidences on Some Problems of the Late Roman Military Organization, Acta Antiqua Budapest* 9, 1961, s. 367 n.

32 Mommsen, op. cit., s. 211; O. Seeck, *RE* IV 1, col. 621; R. Grosse, *Römische Militärgeschichte von Gallienus bis zum Beginn der byzantinischen Themenverfassung, Berlin* 1920, s. 31-37; E. C. Nischer, *The Army Reforms of Diocletian and Constantine and their Modifications up to the Time of the Notitia Dignitatum, JRS* 13, 1923, s. 19, 27, 30; Berchem, op. cit., s. 111; Varady, op. cit., s. 368; A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284-602 A.C., III, Oxford* 1964, s. 380, tabl. 15.

33 Not. dign. Or. XL 32.

34 Škorpil, op. cit., s. 261 n., pl. LIII 17, 40, 41; I. Zahariev (w:) *Pliska-Preslav. Etudes et Matériaux* 1, Sofia 1979, s. 122, ryc. 36. W okolicy Pliski stemple LEPIFICOR zostały znalezione również we wczesnobyzantyjskiej twierdzy Vojvoda (S. Damjanov, *Izvestija na Nacionalnija Istriceski Muzej* 2, 1978, s. 165).

35 Tudor, op. cit., s. 337; por. też Z. Morfova, *Briques et tuiles à estampilles d'Ulpia Oescus, Latomus* 18, 1959, s. 643.

36 M. Canak Međić, *Ganzigrad. Palais bas-antique, Beograd* 1978, s. 90, 227, 237, 240.

37 Podczas trwających od początku XX w. wykopalisk w Plisce odkryto dużą liczbę cegieł z okresu II-V w. Noszą one stemple prywatnych, wojskowych i cesarskich cegielni; zob. głównie Škorpil, op. cit., 260, pl. LIII f. Jak dotąd istnieją ciągle wątpliwości co do pochodzenia tego materiału (Streszczenie wyników nowszych badań w: Z. Morfova, *Arheologija* 13/3, 1971, s. 30). Od niedawna bułgarscy archeolodzy przyjmują, że wtórnie użyte w murach pierwszej bułgarskiej stolicy atemplowane cegły pochodzą z Vojvody (V. Antonova, *Ist. Pregled* 21/5, 1965, s. 67 nn.; S. Vasklinov (w:) *Pliska-Preslav. Etudes et Matériaux* 1, 1979, s. 8). W tej twierdzy, położonej o około 10 km od Pliski, zostało znalezionych kilka cegieł ze stemplem LEPIFICOR i kilka tysięcy ce-

gieł opatrzonych stemplami prywatnych producentów - por. Damjanov, op. cit., s. 158-164. Z chronologicznego punktu widzenia stemplowany materiał z Wojwody jest dość jednorodny i datowany na IV w. Stemplowany materiał z Fliski, który należałoby jeszcze uzupełnić zabytkami z rzymskiej willi w Madarze (zob. D. Deceev (w:) Madara, Rszkopki i prowincja II, 1936, s. 11-20; V. Antonova, Izvestija Nar. Muz. Kolarovgrad 1, 1960, s. 37) jest chronologicznie znacznie bardziej zróżnicowany. Fliska, Wojwoda i Madara są jedynymi miejscowościami wewnątrz prowincji poza linią Dunaju, gdzie znaleziono stemple nadgranicznych legionów. Ponieważ na tym terenie już w II w. rozwinęła się produkcja cegieł w cesarskich i prywatnych wytwórniach, mało prawdopodobna wydaje się hipoteza transportu materiału budowlanego długą drogą lądową. Podzielam zatem zdanie Tudora (op. cit., s. 344), według którego stemplowane cegły z Fliski produkowane były na miejscu. Sumaryczny charakter rysunków ostatnio odkrytych w Flisce stempli (Zahariev, op. cit., ryc. 36) uniemożliwia niestety ich szczegółowe porównanie z materiałem pochodzącym znad Dunaju.

38 Por. V. Velkov, Cities in Thrace and Dacia in Late Antiquity, Amsterdam 1977, s. 209 n.; E. Popescu, Epigraphische Beiträge zur Organisation des skythischen Limes im 4.-6. Jahrhundert, (w:) Limes. Akten des XI. Intern. Limeskongresses, Budapest 1977, s. 445.

39 Sarnowski, La destruction des principia à Novae vers 316/317 de notre ère. Révolte militaire ou invasion gothe?, Archeologia 30, 1981, s. 119-128.

40 Zos. II 21; Anon. Vales. 5, 21; Iydyus, De Mag., 2, 10; 3, 31; por. E. Stein, Geschichte des spätromischen Reiches I, Brugg 1928, s. 158; H. Vethers, Dacia ripensis, Wien 1950, s. 21; E.A. Thompson, Constantine, Constantius II and the Lower Danube Frontier, Hermes 84, 1956, s. 378 n. O oddziałach armii polowej utworzonych z dawnej legio I Italica zob. Not. dign. Or. VI 45; VII 53; D. Hoffmann, Die spätromische Bewegungsheer und die Notitia Dignitatum, Bonn 1969, s. 223, 229-232, 416.

41 Dość często tendencyjne źródła (Anon. Vales., Zosimos, Aur. Victor) donoszą o pierwszym konflikcie zbrojnym między Konstantynem a Licyniuszem w bardzo lakonicznej formie, która nie pozwala dokładnie wydzielić i datować poszczególne etapy wojny (Zestawienie źródeł pisanych, epigraficznych i numizmatycznych w: M.R. Alföldi, Die Niederermeler "Kaiserfibel". Zum Datum des ersten Krieges zwischen Konstantin und Licinius, Bonner Jahrb. 176, 1976, s. 183 nn.). Prawdopodobne jest jednak, że wojenne zmagania oraz kierowanie oddziałów znad granicy do armii polowych miało miejsce także na terenie Mezji dolnej (R. Andreotti, Dizionario Epigrafico 4, col. 1005 nn.). Zniszczenie principia w Novae, datowane skarbem monet na około 316/317 r. (A. Kunisz, Archeologia 30, 1979, s. 219 nn) wydaje się potwierdzać domysł Andreottiego.

42 Zob. przyp. 39.

43 CIL III 13734; E. Popescu, Inscriptiile grecești și latine din secolele IV-XIII descoperite în România, București 1976, s. 241-244, nr 233.

44 Zob. przyp. 40.

45 Legionowe stemple z dolnodunajskich prowincji mają bogatą literaturę. Por. m.in.: A. v. Premerstein, N. Vulić, Antike Denk-

maler in Serbien und Macedonien. ÖJh. Beibl. 6, 1903, s. 52-56; N. Vulić, op. cit., s. 3-9; M. Mirković, loc. cit.; Tudor, loc. cit.; I.I. Russu, Inscriptions tegularum legionis XIII Geminae, Apulum 5, 1965, s. 217 nn.; G. Musseteanu, M. Zahariade, D. Elefterescu, Typology of the Stamps of the XIII Claudia Legion in Moesia Inferior, Stud. Mater. Ist. Militara 12, 1979, s. 164-185; 13, 1980, s. 85-105.

46 Dušanić, op. cit., s. 282, nr 3.

47 Ibidem, s. 283. Listę zestawioną przez jugosłowiańską badaczkę należałoby uzupełnić publikowanymi lub tylko wzmiankowanymi stemplami (w:) Vulić, Premerstein, loci cit.; Mirković, op. cit. s. 108 n.; 140 n.

48 Ritterling, RE XII 2, col. 1624. A. Neumann (Ziegel aus Vindobona, Wien 1973, s. 39) proponuje szersze ramy czasowe, a mianowicie pierwszą połowę IV w. Według Dušanić (op. cit., s. 282) stemple te były w użyciu w okresie Dioklejana lub Konstantyna. Ritterling uzasadnia swą propozycję identyfikacją imienia Bonitus z jednym z generałów Konstantyna z czasu walk z Licyniuszem, por. PLRE, s. 163. Typologia grupy stempli z imionami praepositi, w której obrębie widoczne jest stopniowe skracanie formuł-rza, pozwala umieszczać stempel Bonitusa po stemple Hermogenesa, praepositus ripae legionis VII CL partis caeterioris, to znaczy w okresie krótko po konstantyniańskiej reformie wojskowej około 311 - 325 na podstawie ustalonej przez Berchemę, loc. cit., chronologii. Imiona prefektów pojawiają się też w Brytannii na stemplach legionu XX VV (W.F. Grimes, Holt, Denbigshire. The Works-Depot of the Twentieth Legion at Castle Lyons, London 1930, s. 141 nn., nr 14, 32: LEGXXV/SVBLOGOPR, - PREFLEGXXV -).

49 Zob. listę (w:) J. Fitz, L'administration des provinces pannoniennes sous le Bas-Empire romain, Bruxelles 1983, s. 60 n.

50 Por. m.in. R. Egger, Eine Militärziegelei valentinianischer Zeit, Anzeiger Wien 91, 1954, s. 101 nn.

51 S. Soproni, Der spätromische Limes zwischen Esztergom und Szentendre, Budapest 1978, 79, s. 187.

52 Fitz, op. cit., s. 60 nn.

53 PLRE, s. 985.

54 Premerstein, Vulić, op. cit., s. 55, nr 78, widzą w wymienionym na stemple Concordiusie poświadczonym dla Germanii (295/305) generała (dux), por. PLRE, s. 219. Dušanić (op. cit., s. 277) uważa tę identyfikację za możliwą. Abstrahując od kilku izolowanych przypadków, do których należy też granica na Renie, większość pierwszych wzmianek o duxes pochodzi dopiero z okresu postdioklecjańskiego (zob. D. Hoffmann, Der Oberbefehl des spätromischen Heeres im 4. Jahrhundert n. Chr., w: Actes du IX^e Congrès intern. d'études sur les frontières romaines, Bucaresti 1974, s. 382-384; J.O. Mann, Duces and Comites in the 4th Century. Report Council Brit. Arch. 18, 1977, s. 12). Z tego względu mało prawdopodobna wydaje się nam identyfikacja proponowana przez Premerstein i Vulić i skłaniamy się raczej do późniejszego datowania mezyjskiego stempla. Ani historia legionu ani też twierdzy w Viminacium nie dostarcza danych do precyzyjniejszego datowania.

55 Premerstein, Vulić (op. cit., s. 56, nr 86) proponują identyfikację imienia Senecio z osobą Aurelius Senecio, dux prowincji Noricum około 310-311 (por. PLRE, s. 820 n.). Ze względów

przytoczonych w przyp. 54 także i w tym przypadku wydaje się nam prawdopodobniejsze datowanie na okres późniejszy.

56 Nie rozporządzamy niestety wystarczającą dokumentacją epigraficzną ani literacką na temat aktywności budowlanej w prowincjach dunajskich za Konstansa, Konstancjusza II i Juliana. Dla Scythii można jednak wskazać na inskrypcję (CIL III 12483 = Popsau, op. cit., s. 250-252, nr 238) z początku panowania Konstansa. Ammianus Marcellinus (22, 1, 1; 22, 7, 7) i Mamertinus (Paneg. Lat., 11, 7) każą sądzić, że roboty budowlane miały miejsce na limesie dolnodunajskim za Juliana, por. Velkov, op. cit., 210. Wyniki najnowszych badań archeologicznych w różnych punktach limesu także poświadczają aktywność budowlaną około połowy IV w., por. m.in. P. Petrović, Les fortresses du Bas-Empire sur le limes danubien en Serbie, Roman Frontier Studies 1979 (w: BAR Intern. Series 11, 1980, s. 765 nn. W sprawie datowania dąskich stępli z nazwami miejscowości por. G.C. Petolescu, Données inédites sur la legio II Italica en Dacie (w:) Limes. Actes des XI. Intern. Limeskongresses, Budapest 1977, s. 299, który opowiada się za chronologią postkonstantyniańską.

57 Por. przyp. 37. Dackie stęple z nazwami miejscowości garnizonowych przypominają pannońskie typy Quadriburgium i Vincetia, których datowanie jest ciągle jeszcze dyskutowane. Według Fitz'a (op. cit., s. 69) produkcja tych cegieł przypada na lata przed 358/359, to jest przed pojawieniem się na stęplach pannońskich imion cegielniarzy majstrów. Soproni (op. cit., s. 188, 203) datuje te same stęple na lata około 365 na podstawie walentyńskiegos reskryptu, w następstwie którego na stęplach tegulańskich pojawiły się imiona tribuni i duces. B. Lőrincz (Pannonsche Stempelziegel II. Limes-Strecke Vetus Salina - Intercinisa. Dissertationes Archaeologicae II 7, Budapest 1978, s. 42) datuje dyskutowane stęple na okres walentyńskie.

58 Wydawca tego niedawno w Hârlec (Augustae) odkrytego stępla, S. Mašov (Ancient Monuments from the District of Vratza, Izvestija na Muzeite v Severozapadna Bâlgarija 8, 1983, s. 97, nr 7, ryc. 12) proponuje następujące rozwiązanie skrótów: DA(cia) R(i) P(ensis) [ala I] AST(urum). W świetle innych stępli dackich z nazwą prowincji i nazwami miejscowości (por. naszą tabelę) interpretacja DA(cia) R(i) P(ensis) A(ugu)ST(is) wydaje się prawdopodobniejsza. Cegły z Hoghiz wykonane przez ala I Asturum noszą stęple ALAS i ALA (CIL III 163311; 80741a,b). Jak dotąd nie znamy jeszcze siedziby tej jednostki w Moesia inferior przed jej przemieszczeniem do Dacji za Trajana, por. J. Beneš, Auxilia in Moesia atque in Dacia, Brno 1978, s. 6. Na podstawie steli weterana tej ali z Tomis (V. Parvan, Arch. Anz. 19, 1914, s. 438) V. Gerasimova lokalizuje obóz ala I Asturum w północno-wschodniej części prowincji (Arheologija 12/4, 1970, s. 22).

59 Cod. Theod. 15, 1, 13.

60 Por. listę zestawioną przez Hoffmanna (op. cit. s. 384, przyp. 24).

61 Por. Fitz., op. cit., s. 64 nn.

62 Krummrey, op. cit., s. 369-371; E. Dorutiu-Boila, Inscriptiile din Scythia Minor, Bucuresti 1980, s. 147, nr 125.

63 D. Dečev, God. Muz. Plovdiv 1937-1939, s. 119, nr 1.

64 PLRE, s. 786.

65 Wyliczenie źródeł i inskrypcji w: Velkov, op. cit., s. 210

a.

66 CIL III 6159 = 7494; Popsau, op. cit., s. 241-244, nr 233.

67 Themist. Or. 10, 136 b - 138 a; V. Velkov, IAI 18, 1967, s. 245-260; I. Barnea, Themistios sur la Scythia Minor, Stud. Cerc. Ist. Veche 18, 1967, s. 563-574.

68 W przeciwieństwie do legionów Mezji II, z których kontyngentów utworzone kilka jednostek palatines, comitatenses i pseudo-comitatenses (por. przyp. 40), wydaje się na podstawie Notitia, iż legiony scytyjskie nie dostarczyły żadnych pododdziałów do armii polowych. Hoffmann jest zdania (op. cit., s. 230), że jednostek powstałych na bazie legionów scytyjskich w ogóle nie było. Pośród legionów palatines znajdujemy jednak Scythae (Not. dign. Or. VI 4 = 44).

69 Dorutiu-Boila, op. cit., s. 294, nr 285.

70 Rzeka Utus, wzdłuż której przebiegała granica prowincji Dacia ripensis, tworzyła po pierwszej wojnie domowej także granicę między dwiema częściami Cesarstwa; Vettera, op. cit., s. 21.

71 Berchem, op. cit., s. 75-88.

		Moesia Prima		Dacia Ripensis		Moesia Secunda		Scythia Minor		
		VII Castra	XIII Castra	V Incensura	I Palis	XII Castra	I Tabal	D. Fucoli	I. Iasi	
Thracian	LEGIONII	LEGIONII	LEGIONEM LEGIONIBUS XIII	LEGIONIBUS XIII LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	
Constantia	LEGIONII	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS
Constantia II	LEGIONII	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS
Constantia III	LEGIONII	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS
Constantia IV	LEGIONII	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS
Constantia V	LEGIONII	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS	LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS LEGIONIBUS

Późnorzymskie stemple oddziałów dolnodunajskich i dane Notitia Dignitatum

Jerzy Kolendo
Bogdan Sultow

KOLEGIUM CONSACRANI IOVLANORUM W INSKRYPCJI Z NOVAE

W 1960, to jest w pierwszym roku badań archeologicznych polsko-bułgarskich w Novae, została odkryta interesująca płyta wotywna z napisem łacińskim¹. Nie została ona dotychczas opublikowana, chociaż samo odkrycie było już wielokrotnie sygnalizowane w literaturze we wstępnych komunikatach². Cytowane tam dwa pierwsze wiersze napisu zostały nawet przejęte przez wydawców *Année Epigraphique*³, którzy, niestety, nie zauważyli, że jest to tylko początek znacznie dłuższego tekstu. W ten sposób do obiegu naukowego wszedł nie istniejąca inskrypcja utworzona z dwóch pierwszych wierszy napisu odkrytego w 1960 roku.

Publikowana tu płyta wotywna została znaleziona w zachodniej części Novae⁴ (Odcinek IV, ha II, kwadrat 320⁵). Była ona użyta wtórnie w murze późnej, bardzo niestarannie wzniesionej budowli z kamieni łączonych zaprawą z gliny⁶. Konstrukcja ta znajdowała się nad budowlą z portykami funkcjonującą w IV-V w., która z kolei została wzniesiona na miejscu szpitala (valetudinarium) legionu I italskiego⁷. Płyta wotywna z inskrypcją była wmurowana w zewnętrzną, południową ścianę tej późnej budowli w taki sposób, że przedstawienie figuralne było dobrze widoczne⁸.

Płyta wotywna⁹, w górnej części zaokrąglona, ma 0,94 m wysokości, 0,83 m szerokości i 0,15-0,12 m grubości. Wykonana została z kamienia chotnickiego wydobywanego w kamieniołomach w Chotnicy na południe od Veliko Tárnovo¹⁰. Pod względem stylistycznym płaskorzeźba reprezentuje sztukę prowincjonalnorzymską.

Pod łukiem opartym na dwóch kolumnach jońskich¹¹ znajdują się postacie trzech stojących bóstw: Jowisza w centrum, po którego prawej stronie znajduje się Junona, a po lewej Minerwa. Jowisz, w szacie przerzuconej przez ramię, w lewej ręce ma berko, s w

prawej trzyma paterę nad ołtarzem, na którym pali się ogień. Bóstwo ma krótkie kręcone włosy, kędzierzawą brodę oraz wasy. Junona, z berłem w lewej i paterą nad ołtarzem w prawej ręce, ma nakrycie głowy spadające na ramiona. Na czole bogini widoczne są włosy układające się w loki. Minerwa trzyma w lewej ręce włócznię, a prawą ma opartą na owalnej tarczy z umbem. Na głowie ma hełm z kitą, spod którego wychodzą włosy.

W dolnej części płyty, 0,27 m wysokości, znajduje się tabliczka z inskrypcją (tabula ansata). Nad głowami bóstw znajduje się napis:

CONCORDIA CONSACRANIS-

W tabula ansata mamy napis:

I O M ET IVNONI REG ET MINERVAE
C · STABORATIVS VET EX BNF C·
CONSACRANIS IOVIANORVM
OB OHNORE INMVNITATIS EIVS DC
NVM DEDIT

Concordia consacraniis

J(ovi) O(ptimo) M(aximo) et Iunoni Reg(inae) et Minervae
C(aius) Staboratius vet(eranus) ex b(ene)f(iciario) c(onsulari)

Consacraniis Iovianorum

ob honore inmvnitatis eius DC

num(mum) dedit.

Zgoda Consacrani. Jowiszowi najlepszemu, największemu i Junonie królowej i Minervie. Kajus Staboratius weteran, były beneficarius consularis dał 600 sesterców¹² Consacrani Iovianorum z powodu swego zwolnienia.

Wymiary pola epigraficznego w tabula ansata wynoszą: 0,13 m wysokość i 0,55 m szerokość. Wysokość liter w pierwszym wierszu, znajdującym się nad przedstawieniem bóstw, wynosi 2,2 cm do 1,9 cm, a w wierszach od drugiego do siódmego - 2,2 cm.

W pierwszym wierszu ostatnie dwie litery są mniejsze ze względu na brak miejsca. Trzeba zwrócić uwagę, że w wierszu 4 istnieje pusta przestrzeń między słowem CONSACRANIS a IOVIANORVM, mająca na celu uwypuklenie nazwy kolegium, która dzięki takiemu rozmieszczeniu zajmowała całą linię napisu.

Z punktu widzenia paleograficznego zwraca uwagę kształt litery G w słowie REG (2 wiersz) wywodzący się z pisma kursywnego¹³. W czwartej linii znajduje się błąd kamieniarza: przesta-

wienie dwóch liter w słowie HONORE. Ligatura w 3 linii NF w BNF.

Analizę tego zabytku należy zacząć od omówienia przedstawienia figuralnego, które może dać nam datę powstania płyty wotywniej. Mimo pewnego schematyzmu przedstawienia można stwierdzić, że twarz Jowisza przypomina twarz cesarza Karakalli¹⁴. Najwyższe bóstwo panteonu rzymskiego zostało przedstawione z krótkimi, kręconymi włosami oraz z krótką bródką. Takie przedstawienie odbiega w sposób zasadniczy od tradycyjnej ikonografii Jowisza z długimi włosami i taką bródką.

Znany kilka analogicznych wypadków identyfikowania Jowisza z Karakallą, zarówno z terenu Półwyspu Bakkańskiego, jak też z pozostałych części świata antycznego. Płytkę wotywną znalezioną w miejscowości Hiliadnica koło wsi Iliandency, okr. Sandanski¹⁵, przedstawia Jowisza o uczesaniu i rysach twarzy Karakalli¹⁶. Identyfikowanie ikonograficzne Septymiusza Sewera i Karakalli z różnymi bóstwami znany również z terenu Egiptu¹⁷. Na brązowym medalionie (imago clipeata) z Muzeum w Berlinie Karakalla został przedstawiony jako bóg słońca - Helios¹⁸.

Wypadki identyfikowania ikonograficznego cesarza Karakalli z różnymi bóstwami nie są zbyt liczne¹⁹. Być może jest to związane z tendencjami oficjalnymi polityki tego cesarza. Według Scriptores Historiae Augustae Karakalla zakazał nazywać się imionami bogów, co robił cesarz Kommodus, którego nazywano Herkulesem²⁰. Identyfikacja ikonograficzna Karakalli z różnymi bóstwami (Jowisz, Helios czy też egipski bóg Heron) byłaby więc wynikiem indywidualnej raczej inicjatywy, a nie rezultatem świadomej polityki władzy.

Znany również wypadki identyfikowania Julii Domny z pewnymi bóstwami. Przykładem może być interesująca płaskorzeźba z Muzeum Narodowego w Warszawie przedstawiająca scenę wieńczenia cesarza Karakalli przez Wiktorię. Na tym przedstawieniu bogini ma rysy twarzy oraz bardzo charakterystyczne uczesanie cesarzowej Julii Domny²¹.

Przeprowadzona tu analiza ikonograficzna płytki wotywniej z Novae pozwala datować ten zabytek na panowanie cesarza Karakalli, to jest na lata 209-217. Z taką datą zgadza się w pełni paleografia napisu.

Płytkę wotywną wystawia C. Staboratius, veteranus ex b(ene)f(iciario) c(onsulari). Nomen gentile Staboratius jest, o ile

można było sprawdzić, dotychczas nie znane w materiale epigraficznym²².

C. Staboratius beneficiarius consularis był żołnierzem zatrudnionym w sztabie namiestnika prowincji Mezji Dolnej²³. Legat tej prowincji, jako były konsul vir consularis, był często nazywany consularis. Inskrypcja nie mówi, w jakim legionie pełnił służbę C. Staboratius. Teoretycznie jako beneficiarius consularis mógł służyć nie tylko w legio I Italica, lecz również w innych legionach stacjonujących w Mezji Dolnej²⁴.

Na początku III w. w grę mógł wchodzić przede wszystkim legion XI Claudia mający swą siedzibę w Durostorum (dzisiejsza Silistra). W wypadku analizowanej tu inskrypcji można mieć jednak pewność, że C. Staboratius służył w legionie, który stacjonował w Novae. W tym centrum rozumiano bowiem, że veteranus to był weteran legionu I Italica.

C. Staboratius składając dar wzywa consecrari Iovianorum do zgody. Termin consecrari oznacza czcoków stowarzyszenia religijnego, którzy razem czczą jakieś bóstwo²⁵. Występuje on w kilku inskrypcjach z terenu całego cesarstwa. Oto te teksty:

1. Inskrypcja z Novae tu analizowana;
2. Ulmetum (Moesia Inferior, na terytorium Dobrudży) - ołtarz²⁶.
I(ovi) O(ptimo) M(aximo) et Sancto Silvano [p]ro salute imperatoris et salute consecratorum Fla(vius) Augustales de suo posuit ara et tab(u)la memoria sua Aproniano et Brađu(a) co(n)s(ulibus) die nonarum Iuniarum - 5 lipca 191 roku.
3. Ulmetum (Moesia Inferior, na terytorium Dobrudży) - ołtarz²⁷.
Consecrari Silvanis Sato[r]is --- posuerunt [ar]a Silvano nomine suo per Valerio Valeria[n]o quae[s]tor[e]m D[om]et(ium) consullem Kalendis Iuni[s], Orf(ito) Ru(fo) cos - 1 czerwca 178 roku.
4. Salona²⁸, nagrobek, który wystawia Fulvius Hermas col(lega) et consecrarius b(ene) m(erenti) et Eucidas CRC. Początek napisu jest dość trudny do interpretacji.
5. Pier Germania²⁹.
Pro salut[e] imperator[is] Augusti M[a]ter Magnae consecrari l(ibens) m(erito).
6. Bremenium³⁰ High Rochester (Brytania). Dedykacja świątyni.
Deo invicto (et) Soli soc(io) sacrum pro salute et incolumnitate imp(eratoris) Caes(aris) M. Aureli Antonini Pii Felic(is) Aug(usti) L. Caecilius Optatus trib(unus) coh(ortis) I Verdul-

(lorum) cum con[se]cransis votum deo [.....] a solo extract[um]. Panowanie Karakalli, gdyż ten sam trybun Lucius Caecilius Optatus występuje w innej inskrypcji z Bremenium datowanej na 213 rok³¹.

7. Rejon Pirenejów³².

Iache deae consecrari.

8. Rejon Pirenejów - zabytek przechowywany w Tuluzie³³.

Erditse d[eo?] consecrari(i) Bordates v(otum) s(oluerunt) l(ibens) m(erito).

9. Gabali³⁴ - Akwitania.

Ma(rti) Tritullo consecrari v(otum) s(oluerunt) m(erito).

Przytoczone tu teksty, jeśli nie liczyć trzech inskrypcji z Akwitanii i jednego napisu z Salony w Dalmacji, pochodzą z terenów przygranicznych, których życie było zdeterminowane przez wojsko. Materiał epigraficzny pozwala też stwierdzić, że bogami czczonymi przez consecrari byli Jowisz, Sylwan, Magna Mater, Mitra, Sol, Mars oraz pewne bóstwa lokalne z terenów pirenejskich. Taki duży rozrzut świadczyć może, że termin consecrari nie był związany z jakimś specjalnym bóstwem. Określenie to występuje też w źródłach literackich. Według Scriptorum Historiae Augustae cesarz Maksyminus Trak, kiedy wybuchło przeciwko niemu powstanie, miał się zwracać do żołnierzy nazywając ich między innymi consecrari³⁵. Według Tertulliana³⁶ ten, kto czci krzyż, nie staje się automatycznie consecrarius chrześcijan.

Analiza tych wszystkich tekstów, jak również etymologia słowa consecrari, pozwala stwierdzić, że był to termin generalny, używany do oznaczania czcicieli jakiegoś bóstwa. Stosowano go w wypadku, gdy nie było lub też nie chiano stosować jakiegoś terminu technicznego. Consecrari mogli być nazwą ogólną, określającą czcicieli jakiegoś bóstwa, lub też nazwą konkretnego kolegium religijnego. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w Novae. Świadczyć o tym może wezwanie do zgody wśród consecrari, a zwłaszcza złożony im dar pieniędzy.

Omawiany tu zabytek jest cennym świadectwem kultu Jowisza w Novae. Trzeba sobie zdawać sprawę, że poświęcenie istnienia kolegium religijnego ma znacznie większy ciężar gatunkowy niż jednostkowe informacje o danym kulcie oparte na wzmiankach w napisach czy też przedstawienia ikonograficzne³⁷.

Warto zwrócić uwagę, że jest to już drugie poświęcenie ist-

nienia kolegium religijnego w Novae. Znamy bowiem z tego ośrodka inskrypcję, którą wystawia kapłan Magna Mater ku czci dendrophori oraz dumopireti. Ta ostatnia nazwa była rozmaicie interpretowana. Według części badaczy dumopireti stanowili kolegium grupujące czcicieli ognia. Bardziej jednak prawdopodobna wydaje się interpretacja, że chodzi tu o organizację (dumus) czcicieli Magna Mater³⁸.

Gaius Staboratius złożył dar ob honorem immunitatis eius. Co oznacza ta immunitas, to jest zwolnienie? Gdyby chodziło tu o żołnierza służby czynnej, to można byłoby myśleć o przejściu do kategorii immunes³⁹, to jest żołnierzy zwolnionych od zwykłych obowiązków wojskowych, gdyż mieli specjalne zadania. W wypadku weterana interpretacja taka jest wykluczona. W grę wchodzić więc może tylko zwolnienie ze świadczeń na rzecz kolegium Consacrani Iovianorum⁴⁰. W zamian za ten przywilej C. Staboratius dał pożądaną sumę 600 sesterców⁴¹. Niezależnie od tego ofiarował on pożądanych rozmiarów płytę. Można byłoby wprawdzie sądzić, że 600 sesterców zostało zużyte w części na wystawienie tej płyty. Jest to jednak ewentualność mniej prawdopodobna.

Immunitas, którą otrzymał C. Staboratius stanowiła przywilej wiążący się z funkcją przez niego pełnioną (był on byłym beneficiariusz legata prowincji). Być może oddał pewne usługi kolegium, które przeżywało jakieś trudności i zatargi wewnętrzne interpretowane jako brak zgody. W ten sposób można byłoby wyjaśnić formułę: concordia consacrani - zgoda wśród consacrani.

Czynnikiem, który przyczynił się do eksponowania na zewnątrz potrzeby zgody była popularność tego hasła za czasów współrządów Karakalli i Gety, dwóch władców, których wzajemna wrogość była powszechnie znana⁴². Gdy oficjalna propaganda jeszcze od czasów panowania Septimiusza Sewera podkreślała zgodę wśród cesarzy⁴³, to wtedy można było mówić o concordia panującej wszędzie. Miało to być panaceum na wszystkie trudności, zarówno przeżywane przez państwo, jak też przez kolegium consacrani Iovianorum w Novae.

Przyjmując taką interpretację należy datować naszą płytę, z przedstawieniem Jowisza identyfikowanego z cesarzem Karakallą i Getą⁴⁴ oraz z napisem wzywającym do zgody, na krótki okres współrządów Karakalli i Gety między 4 II 211 a 27 II 212 roku. Po zamordowaniu Gety przez Karakallę nie wypadało już mówić o zgodzie, która była hasłem propagandowym z poprzedniego przecież etapu.

Analizowany tu zabytek mówi bezpośrednio o sprawach jednostkowych, o tym że weteran uzyskał immunitas w kolegium, do którego należał. Pośrednio rzuca on jednak światło na ogólną sytuację w państwie rzymskim. Banalna w gruncie rzeczy wezwanie do zgody wśród członków kolegium kultowego mogło być identyfikowane z hasłem concordia Augustorum. Świadczyć to może o tym, że oficjalna ideologia kultu cesarskiego przeniknęła bardzo głęboko.

Przypisy

¹ Bogdan Sultov, pracownik naukowy Muzeum w Veliko Tarnovo, członek ekspedycji w Novae od 1960 r., zmarły w dn. 4 czerwca 1982 r. nie mógł, niestety, zobaczyć już tej publikacji w formie definitywnej. Por. nekrolog i bibliografia prac B. Sultova: T. Ivanov, Bogdan Želez Sultov (1930-1982), Archeologija (Sofia), 1982, kn. 2, s. 60-62.

² K. Majewski, Sovetskaja Archeologia, 1961, nr 4, s. 271; Homages to Albert Grenier, Collection Latomus, vol. LVIII Bruxelles, s. 1066; Klio, XXXIX 1961 (1962), r. 319; Archaeologia Polona, V 1962, s. 62; Quintus Congressus Internationalis Limitis Romani Studiosorum, dans Acta et Dissertationes Archaeologicae, III. Zagrabiae 1963, p. 166; IAI, XXVI 1963, s. 122 i ryc. 10; J. Kolendo, J. Trynkowski, Inscriptions découvertes au cours des fouilles de l'expédition archéologique de l'Université de Varsovie à Novae (Secteur d'ouest), Archeologia, XVI 1965 (1966), s. 122, przyp. 34; J. Kolendo, Historia odkryć i publikacji inskrypcji z Novae, Novaesia, I 1985, s. 50; idem, Le culte des divinités guerisseuses à Novae à la lumière des inscriptions nouvellement découvertes, Archeologia, XXXIII 1982, s. 77 - Annexe, Inscriptions retrouvées pendant la mise au jour du "bâtiment à portiques" à Novae (section IV).

³ AE 1964, 180 bis. Tekst przejęty z Klio, XXIX 1961 (1962), p. 319.

⁴ Okoliczności odkrycia przedstawia B. Sultov, Sprawozdanie tymczasowe z wykopalisk w Novae w 1960 roku, Archeologia, XII 1961 (1962), s. 122 i fot. 88 na s. 119.

⁵ Kwadrat 3 i 4 według prowizorycznej siatki kwadratów używanej w czasie wykopalisk w 1960 roku.

⁶ Budowla ta pochodzi z okresu X (XI?) wyróżnionego przez doc. dr hab. R. Massalskiego, architekta Ekspedycji Archeologicznej Uniwersytetu Warszawskiego. Por. R. Massalski, Przemiany zabudowy na terenie odcinka IV w Novae, (w:) Novae - Sektor Zachodni 1981. Sprawozdanie tymczasowe z wykopalisk Ekspedycji Archeologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, Archeologia XXXIV 1983, s. 150.

⁷ L. Press, The Building with the Porticoes in Novae, Archaeologia Polona, XIV 1973, s. 279-295; eadem, The So-Called Porticoes Building at Novae, Bulgaria, (w:) Actes du IX Congrès International d'Etudes sur les Frontières Romaines, Mamaia 6-13 sep-

tembre 1972, Bucuresti, K3In, Wien 1974, s. 143-149; eadem, *Od-krycie Valetudinarium w Novae, Meander, XXVIII 1983*, s. 385-405; eadem, *The Valetudinarium and the portico building in Novae, w: Terra Antiqua Balcanica. II., Godišnik na Sofijskija Universitet "Kliment Ohridski". Istoriceski Fakultet, T. 77, 2, 1985, s. 367-371.*

8 Por. fotografie płyty in situ - *Archeologia, XII 1961 (1962)*, s. 119, ryc. 88.

9 Płyta znajduje się w Muzeum w Veliko Tărnovo (Okražen Narodan Muzei).

10 Por. B. Sultov, op. cit., s. 122.

11 Kapitele jónskie występują prawie wyłącznie w Novae w okresie Wczesnego Cesarstwa. Informacja dr. A. Biernackiego, który przygotowuje publikację kapiteli z Novae.

12 Nummi to sestertia.

13 Por. P. Petrović, *Paleografija rimskih natpisa u Gornoj Mezji, Beograd 1979*, s. 114. Taka sama forma tej litery występuje w III i IV w.

14 O ikonografii Karakalli patrz H.B. Wiggers, *Caracalla, Geta, Plautilla*, (w:) B. Wiggers, M. Wegner, *Das römische Herrscherbild, III 1, Caracalla bis Balbinus*, Berlin 1971. Z principia w Novae pochodzi głowa cesarza Karakalli. Por. T. Sarnowski, *Une tête de Caracalla découverte à Novae, Archeologia, XXX 1979 (1981)*, s. 149-164; idem, *Les effigies impériales dans les fortresses militaires romaines. A propos d'une découverte récente de Novae, Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin, Ges.-Sprachw., XXXI 1982, 2/3*, s. 273-275.

15 V. Velkov, *Edin antičen grad v dolinata na Sredna Struma, IAI, XXVI 1963*, s. 150, nr 5 i fig. 12. Dobre zdjęcie kolorowe gabytku znajduje się w albumie fotografii Gradzki Archeologiczki Muzej Sandanski, 1974. Por. J. Kolendo, *Archeologia w warsztacie badawczym historyka starożytności*, (w:) *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu, t. II*, Warszawa 1985, fot. 47 i komentarz. Wymiary płytki: wysokość 0,27 m, szerokość 0,23 i grubość 0,03 m.

16 Zwraca na to uwagę V. Velkov, op. cit., s. 150.

17 Por. Z. Kiss, *Etudes sur le portrait impérial romain en Egypte, Varsovie 1984*, s. 83 n.

18 O. Brendel, *Der Schild des Achilles, Die Antike, XII 1936*, s. 275 i fig. 2; H.P. L'Orande, *Studies on the Iconography of Cosmic Kingship in the Ancient World, Oslo 1953*, s. 97 i fig. 70 na s. 98; Wiggers, op. cit., s. 37, 44, 47 n., 57 n.; Z. Kiss, op. cit., s. 83.

19 H.B. Wiggers (op. cit., s. 58) omawiając przedstawienie Karakalli - Heliosa określa je jako "eine der wenigen Darstellungen, bei denen dieser Kaiser einem Gotte angeglichen wird".

20 S.H.A., *Ant. Car.*, 5,5: *deorum sane se nominibus appellari vetuit quod Commodus fecerat, cum illum, quod Iecnem aliasque feras occidisset, Herculem diceret.*

21 G. Ch. Picard, *Le trophée de Varsovie*, (w:) *Mélanges offerts à Kazimierz Michałowski, Warszawa 1966*, s. 603-617; H. B. Wiggers, op. cit., s. 91; A. Sadurska, *Les portraits romains dans les collections polonaises, Corpus Signorum Imperii Romani, Pologne, vol. I, Warszawa 1972*, s. 55 n., nr 57.

22 Imię to nie występuje w A. Mócsy et alii, *Nomenclator provinciarum Europae Latinarum et Galliae Cisalpiniae, Budapestini 1983*, ani też w indeksach do CIL.

23 A. von Domaszewski, *Die Rangordnung des römischen Heeres, 2 durchgesehene Auflage. Einführung, Berichtigungen und Nachträge von B. Dobson, Graz 1967*, s. 32 n. O beneficiarii na terenie Mezji Dolnej patrz N.B. Rankov, *A Contribution to the Military and Administrative History of Montana*, (w:) *Ancient Bulgaria, Papers presented to the International Symposium on the Ancient History and Archeology of Bulgaria ed. by A.G. Poulter, Part 2, Nottingham 1983*, s. 47-54; E. Ivanov, *Principales v kancelarite i stabovete na Gorna i Dolna Mizija (v dn. Severna Balgarija) prez Principata, Archeologija 1984, t. 26, nr 2-3*, s. 45-59, zestawienie beneficiarii leg. I Italica - s. 54 n.

24 B. Filow, *Die Legionem der Provinz Moesia von Augustus bis auf Diocletian, Klio Beiheft 6, Leipzig 1906*; H. Van de Weerd, *Etude historique sur trois légions romaines du Bas-Danube (V Macedonica, XI Claudia, I Italica) suivie d'un aperçu général sur l'armée romaine de la province de Mésie Inférieure sous le Haut-Empire, Paris 1907*; A. Aricescu, *Armata în Dobrogea romana, București 1977*, s. 24-47.

25 RE IV, kol. 889 - *Consacranii [Wissowa]*; H. Mihaescu, *La langue latine dans le sud-est de l'Europe, București-Paris, 1978*, s. 309. Por. s. 241: *Le préfixe con- était surtout employé dans la langage familial, ainsi que dans celui des associations religieuses et des militaires, en vue d'exprimer la notion de coappartenance des personnes.*

26 V. Pârvan, *Cetatea Ulmetum II, 2, Analele Academiei Române, Memoriile sectionii istorice, seria II, t. XXXVI 1913-1914*, s. 374-378, nr 22; *Archaeologischer Anzeiger, 1915*, kol. 241, nr 15; *AE 1922, 70*; E. Doruțiu-Boila, *Inscriptiile din Scythia Minor, vol. V, Bucuresti 1980*, s. 92 n., nr 67.

27 V. Pârvan, op. cit., s. 359-365, nr 15; *Archaeologischer Anzeiger, 1915*, kol. 240, nr 12; *AE 1922, 67*; E. Doruțiu-Boila, op. cit., s. 89-91, nr 66. Por. M. Rostovtzeff, *The Social and Economic History of the Roman Empire, II^e wyd., Oxford 1957*, s. 647, przyp. 90.

28 CIL III 2109.

29 CIL XIII 7865. E. Schwertheim, *Die Denkmäler orientalischer Gottheiten im römischen Deutschland, Leiden 1974*, s. 31 n., nr 34.

30 R.G. Collingwood, R.P. Wright, *The Roman Inscriptions of Britain, Oxford 1965*, s. 420, nr 1272 - poprawiona lektura CIL VII 1039.

31 R.G. Collingwood, R.P. Wright, op. cit., s. 417, nr 1265.

32 CIL XIII 147.

33 CIL XII 5379 = CIL XIII 397.

34 CIL XIII 1561.

35 S.H.A., *Gord. 14,1: sacrati comilitones, immo etiam mi consecranei et quorum necum plerique vere militatis.*

36 Tert., *Apol. XVI 6*, ed. J.-P. Waltzing: *Sed et qui crucis nos religiosus putat, consecraneus erit noster.*

37 Kult Jowisza w Novae jest poświadczony przez kilka inskrypcji oraz przedstawień figuralnych: (1) Grecki napis na płytce brązowej, która wystawia Priskenos Valens tesserarius legionis I Italica - I. Velkov, Godišnik na Narodniya Muzej za 1922-1925 god., s. 157 i fot. 227 = AE 1927, 79; W. Kubitschek, Jahrbuch des Oesterreichischen Archäologischen Instituts, XXIX, 1934, s. 46-48 i fot. 34 = AE 1935, 110; tenże, O. Jh. Beibl. 1937, kol. 121-123 (nowa lektura). (2) Ołtarz, który wystawia ex visu Q. Memmius - CIL III 7439. (3) Ołtarz, który wystawia [IO] M. C. Iulius Castinus - G. Kazarow, O. Jh. Beibl. 1932, kol. 121, n., nr 7 i fot. 58 (4) Nie opublikowana inskrypcja znaleziona na brzegu Dunaju. (5) Pzaskorzeźba z przedstawieniem Jowisza i orła - G. Kazarow, Archaeologischer Anzeiger, 1927, s. 345, nr 28 a.

38 Por. J. Kolendo, Dumopireti - zagadkowe stowarzyszenie religijne poświadczone w jednej z inskrypcji z Novae, Balcanica Pannoniensis, III 1984, s. 233-241.

39 G. R. Watson, Immunis librarius. (w:) Britain and Rome. Essays presented to Eric Birley, 1965, s. 45-55; idem, The Roman Soldier, 1969, s. 75-77.

40 O immunes w kolegiach patrz: J. P. Waltzig, Etude historique sur les corporations professionnelles chez les Romains, t. I, Louvain 1895, s. 357 i 490-492. Immunes często wystawiali różnego rodzaju posażki dla podziękowania za przywilej zwolnienia od świadczeń finansowych na rzecz kolegium. Por. CIL XIV 107 = J. P. Waltzig, op. cit., t. III, s. 607, nr 2208 (Ostia): --- [o]b onorin (sic) immunitatis rendrophoris (sic) Ostiensium donum dedit; CIL XIV 119 = J. P. Waltzig, op. cit., t. III, s. 608, nr 2212 (Ostia): --- imm(unis) k(annophoris) O(stiensibus) d(onum) d(edit) - z okresu panowania Karakalli; CIL VI 2191 = J. P. Waltzig, op. cit., t. III, s. 217, nr 790: --- immunis perpetuus i jego syn --- h(onoris) c(ausa) d(onum) d(ederunt); CIL VI 4712 = J. P. Waltzig, op. cit., t. III, s. 230, nr 889: immunis --- adornavit.

41 Roczny żołd legionisty za Septimiusza Sewera wynosił 500 denarów, czyli 2000 sesterców, a po zwiększeniu o 50% za Karakalli - 750 denarów, czyli 3000 sesterców. Por. A. von Domaszewski, Der Truppenlohn der Kaiserzeit, Neue Heidelberger Jahrbücher, X 1900, s. 225 n. Trochę inną wysokość żołdu przyjął R. Marichal, La solde des armées romaines d'Auguste à Septime-Sévère d'après les P. Gen. Lat. 1 et le P. Berlin 6866, Annuaire de l'Institut de Philologie et d'Histoire Orientales de l'Université libre de Bruxelles (Mélanges Isidore Lévy), XIII 1953, s. 399-421. Por. G. R. Watson, The Roman Soldier, 1969, s. 91 i 188.

42 Analizę psychologiczną stosunków między Karakallą a Getą daje J. Babelon, Impératrices syriennes, Paris 1957, s. 155-182.

43 Hasło CONCORDIA AVGVSTORVM lub AVGG występuje bardzo często na monetach Septimiusza Sewera, Karakalli, Gety i Plautylli. Por. H. Mattingly, E. A. Sydenham, The Roman Imperial Coinage, vol. IV, Part I, Pertinax to Geta, London 1936, s. 123, nr 255; s. 133, nr 330A; s. 202, nr 814; s. 234, nr 152; s. 269, nr 359; s. 270 n., nr 363 n.; s. 287, nr 459; s. 296, nr 508; s. 297, nr 518; s. 301, nr 537 (moneta ta jest błędnie datowana na lata ca 213-214); s. 309, nr 580; s. 324, nr 73; s. 326, nr 86; s. 334, nr 134; s. 338, nr 164 n. Liczne są również monety z legendą CONCORDIAE AETERNAE.

44 Addendum

Obecnie skłonny jestem raczej przypuszczać, że na płytce wotywniej z Novae mamy do czynienia z wypadkiem identyfikowania Jowisza z Septimiuszem Sewerem. Por. A. W. McCann, The Portraits of Septimius Severus (A. D. 193-211), Memoirs of the American Academy in Rome, XXV, 1968, zwłaszcza nr 30, 33, 37, 45. Por. też T. Mikocki, Sub speciae deae. Rzymskie cesarzowe i księżniczki jako boginie. Studium ikonologiczne, Warszawa 1988, s. 338, nr 389. Zabytek należałoby więc datować na ostatnie lata panowania Septimiusza Sewera, kiedy konflikty między jego synami nabrały szczególnej ostrości.



Fig. 1. Płyta wotywna z Novae z przedstawieniem Trójcy Kapitołińskiej dedykowana consacranti. Fot. T. Biniewski

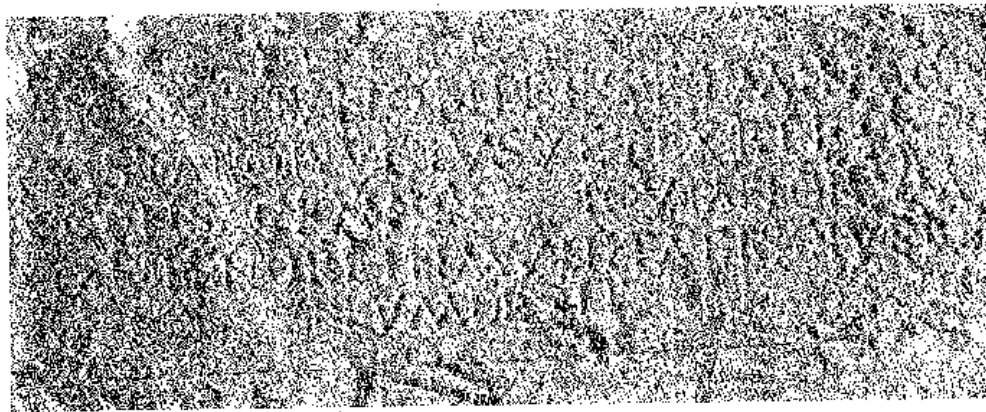


Fig. 2. Inskrypcja na płycie wotywnej z Novae. Fot. T. Biniewski



Fig. 3. Głowa Jowisza na płytce wotywnej z Novae.
Fot. Tadeusz Biniewski

Jerzy Kolendo

KULT JEŹDZCA TRACKIEGO W NOVAE

Na terenach wschodniej części Półwyspu Bałkańskiego w okresie rzymskim bardzo rozpowszechniony był specyficzny kult Jeźdźca (Herosa) trackiego. Znany jest on prawie wyłącznie dzięki źródłom archeologicznym oraz inskrypcjom. Charakter bóstwa możemy badać przede wszystkim na podstawie przedstawień ikonograficznych. Są to z reguły płytki wotywne oraz posążki wyobrażające bóstwo na koniu, ujęte w jednym z trzech różnych schematów ikonograficznych (Jeździec składający ofiarę, Jeździec galopujący z włócznią w ręku i Jeździec z trofeami myśliwskimi). Znany również nagrobki, na których pojawia się motyw Herosa trackiego. Inskrypcje na przedstawieniach wotywnych i na nagrobkach pozwalają odpowiedzieć na pytania dotyczące środowiska czcicieli Jeźdźca trackiego oraz rzucają światło na zjawisko synkretyzmu kultu Herosa trackiego i innych bóstw, takich jak Apollo czy Asklepios.

W chwili obecnej badania nad kultem Jeźdźca trackiego ułatwia monumentalna publikacja międzynarodowa, która w swym założeniu ma objąć całość materiałów dotyczących tego ciekawego aspektu religii ludności miejscowej Półwyspu Bałkańskiego. Corpus cultus Equitis Thracii objął dotychczas zabytki z terenu dzisiejszej Rumunii¹, Jugosławii² oraz wschodniej³, północno-wschodniej i częściowo północnej Bułgarii⁴. W ostatniej części pracy przygotowanej przez Zlatozarę Gočeva z Sofii i Manfreda Oppermanna z Halle (NRD) znalazły się również zabytki z Novae. Jest ich w sumie sześć⁵. Nie jest to duża liczba w porównaniu z innymi ośrodkami, które czasami dostarczały po kilkanaście lub też nawet po kilkadziesiąt płytek i posążków związanych z kultem Jeźdźca trackiego.

Występowanie większej liczby zabytków najczęściej wiąże się z odkryciem sanktuarium, które z reguły dostarcza nam poważnej liczby płytek wotywnych.

Zabytki z Novae pochodzą z przypadkowych odkryć dokonanych w różnym czasie. Tylko jedna płytka Jeźdźca trackiego została znaleziona w 1962 r. w trakcie prac wykopaliskowych ekspedycji bułgarskiej⁶.

Drugim znanym już zabytkiem, posiadającym nawet dużą literaturę⁷ jest fragment płytki wotywniej o rozmiarach: (wysokość - 0,13 m, szerokość - 0,15 m) z napisem:

Apollini Cendr(i)sseno
- - -]nius k ex voto

Z reliefu zachowała się tylko dolna część przedstawiająca psa rozzieraającego zająca. Motyw zająca jest spotykany w ikonografii Jeźdźca trackiego⁸, a wyobrażenie psa towarzyszącego na polowaniu Herosowi należy do ogromnie popularnych⁹. Mamy więc tu do czynienia z bardzo starannie wymodelowanym przedstawieniem Jeźdźca trackiego, które zostało wykorzystane jako ex-voto ku czci Apollina z przydomkiem Kendrisos. Bóstwo to było czczone w Philippopolis (dziś Płowdiw)¹⁰, głównym mieście Tracji. Można przypuszczać, że dedykent - - -]nius K(- - -) pochodził z Philippopolis¹¹ lub też w jakiś sposób był związany z kultem Apollina Kendrisos, który był nadzwyczaj popularny w tym mieście.

Występuje tu niezgodność pomiędzy przedstawieniem ikonograficznym (Jeździec tracki) a inskrypcją (Apollo Kendrisos). Tego typu niezgodności są zjawiskiem bardzo częstym we wschodniej części Półwyspu Bałkańskiego. Szczególnie licznie występują one wśród zabytków związanych z kultem Jeźdźca trackiego. W niektórych sanktuariach Heros jest utożsamiany z Asklepiosem lub też z Apollinem. Pierwsza z tych identyfikacji występuje między innymi w świątyni Asklepiosa z przydomkiem Keilaidenos odkrytej w okolicach Pernika¹², a po części w sanktuariach w Glava Panega¹³ i w Batkun¹⁴, druga zaś w świątyni w Draganovec (okręg Tărgoviște), gdzie Apollis nosił przydomek Anlusadenos¹⁵, i we wsi Krăn (okr. Stara Zagora), gdzie spotykamy się z przydomkiem Apolla Teradenos¹⁶. Zjawisko to jest wyrazem silnych tendencji synkretystycznych w religii Traków¹⁷. Może być ono tłumaczone również faktem, że Jeździec tracki nie miał swojej konkretnej nazwy. W inskrypcjach jest on nazywany Herosem z odpowiednimi określeniami geograficznymi lub też imionami wielkich bóstw panteonu greckiego i rzymskiego.

Płytką z Novae nie jest jednak tylko jedną z wielu przykładów identyfikacji Jeźdźca trackiego z Apollinem noszącym przydomek geograficzny. Nawiązuje ona bowiem bezpośrednio do kultu Apollina Kendrisosa, najwyższego bóstwa panteonu Philippopolis. W okręgu świątynnym tego bóstwa znajdującym się na Wzgórzu Młodzieży (dawna nazwa Dżendem Tepe) był czczony również Jeździec tracki. Świadectwem tego może być przedstawienie na monedzie Philippopolis z czasów Karakalli¹⁸. Widzimy tu przy bocznej ścianie świątyni Apollina Kendrisosa posąg konny, który interpretuje się jako przedstawienie Jeźdźca trackiego. Ze Wzgórza Młodzieży w Płowdiw pochodzą też płytki wotywnie Jeźdźca trackiego¹⁹.

Można więc stwierdzić, że kult Apollina Kendrisosa i Jeźdźca trackiego były związane ze sobą nie tylko genetycznie. Obydwa te bóstwa miały wspólny kult w sanktuarium w Philippopolis. Nieprzypadkowo więc chyba na płytce Jeźdźca trackiego z Novae znalazła się dedykacja ku czci Apollina Kendrisosa. Podobna sytuacja istniała zresztą w Intercissa w Pannonii²⁰.

Oprócz dwóch znanych już z Novae płytek z przedstawieniem Jeźdźca trackiego Corpus cultus Equitis Tracii przynosi jeszcze cztery inedita. Dwa z nich są anepigraficzne, a dwa noszą napisy łacińskie. Jeden z nich²¹, to fragmentarycznie zachowana dolna część płytki wotywniej (rozmiary: 0,065 m x 0,13 m x 0,023 m) z napisem:

[L]icinius Rena[tus]
v(otum)

Drugi zabytek z napisem²² jest też częściowo zniszczony (rozmiary: 0,16 m x 0,12 m x 0,025 m). Zachował się z niego tylko fragment reliefu (głowa i ramiona Jeźdźca trackiego) oraz część inskrypcji w górnej ramce. Wydawcy podali napis w następującej formie:

...RONES

Warto byłoby zwrócić uwagę, że zabytek ten pochodzi nie z Novae, lecz z jego okolic. Według inwentarza Muzeum w Svištovie (nr I 191) płytka ta została znaleziona na polu w odległości 1/2 km od wsi Carevec.

Dwa dalsze zabytki kultu Jeźdźca trackiego z Novae to płytki anepigraficzne. Jedna, zachowana w całości²³, przedstawia Herosa trackiego w typie B, według klasyfikacji G. Kazarova (jedący na koniu Heros z włócznią w ręku).

Ostatni wreszcie interesujący nas zabytek to fragment płytki, z której zachowało się przedstawienie części konia oraz Jeźdźca²⁴.

Słusznie wydawcy Corpus cultus Equitis Tracii nie włączyli do swojego wydania płytki z inskrypcją i z fragmentarycznie zachowanym reliefem, znalezionej w czasie badań wykopaliskowych w Novae, która, według pierwszej publikacji²⁵, miała przedstawiać Jeźdźca trackiego. W rzeczywistości z płaskorzeźby zachowało się tylko kopyto. Nie należało ono jednak do konia, lecz do zwierzęcia parzystokopytnego. Można byłoby wysunąć przypuszczenie, że jest to przedstawienie Jowisza Dolicheńskiego stojącego na byku.

Jakie jest znaczenie zasygnalizowanych tu za monumentalną publikacją zabytków związanych z kultem Jeźdźca trackiego sześciu płytek z Novae? Za wyjątkiem płytki dedykowanej Apollinowi Kendriesenos, nie wnoszą one właściwie niczego do naszej wiedzy o tym kulcie. Są one jednak bardzo cennym świadectwem, mówiącym o oddziaływaniach trackich na ludność rzymskiego miasta Novae.

Przypisy

¹ CCET, t. IV. N.Hampartumian, Moesia Inferior (Romanian Section) and Dacia, 1979.

² CCET, t. V.A.Germanović-Kumanović, Monumenta intra fines Iugoslaviae reperta, 1982.

³ CCET, t. I.Z.Gočeva, M.Oppermann, Monumenta Orae Ponti Euxini Bulgariae, 1979.

⁴ CCET, t. II. Z.Gočeva, M.Oppermann, Monumenta inter Danubium et Haemum reperta. 1. Durostorum et vicina, regio oppidi Tolbuchin, Marcianopolis et vicina, regio oppidi Šumen, 1981; 2. Regio oppidi Targovište, Abrittus et vicina, Sexaginta Prista et vicina, Nicopolis ad Istrum et vicina, Novae, 1984.

⁵ CCET, II, 2, s. 131-133, nr 679-684 i tabl. LXXVIII n.

⁶ D.P.Dimitrov, M.Čičikova, B.Sultov, Archeologičeski ras-kopki v vostočnom sektore Nove, IAI, 27, 1964, s. 228 n., nr 2, fig. 12 = CCET, II, 2, s. 133, nr 683, tabl. LXXIX.

⁷ T.Gerasimov, Relief s posvaštenie na Apolon Kendrisos ot s. Staklen (Novae), Svištovsko, IBAI, XIII, 1939, s.330-332, il. 362 = AE 1944, nr 17; S.Stefanov, Antični pametnici ot Svištovsko, IBAI, XV, 1946, s. 193, nr 5 i il. 5; I.I.Russu, Thracia. Notes d'épigraphie et d'onomastique thrace, Godišnik na Narodnijs Arheologičeski Muzej Plovdiv, I, 1948, s. 57 = AE 1950, nr 1; B.Gerov, Romanizmat mežu i Balkana ot Hadrian do Konstantin Veliki, Godišnik na Sofijskija Universitet. Filologičeski Fakultet,

t. 48, 1952-53, s. 376, nr 357; Zl. Gočeva, Kultat na Apolona po Dolnodunavski linia, Archeologija (Sofia), 17, 1975, kn. 2, s.53; CCET, I 2, s. 132, nr 680, tabl. LXXVIII.

⁸ CCET, II, 1, nr 389, 416, 435; I 2, nr 521(?), 583, 590.

⁹ Por. indeks ikonograficzny w: CCET, t. II 2, s. 141.

¹⁰ Starsza literatura zestawia D. Tzontschev, Nouveaux monuments antiques de la Bulgarie, RA, 1947, s. 28, przyp. 2; tenże, Contributions à l'histoire du stade antique de Philippopolis, Sofia 1947, s. 40, przyp. 3; T. Gerasimov, Beležki v arhivu Pitij-skite, Aleksandrijskite i Kendrizijskite igri, varu Filipopol, (w:) Izsledovanija v sost na akad. Dimitar Dečev, Sofia 1958, s. 289-304, zwłaszcza s. 299; K. Majewski, Sanctuarium Apollina Kendrisos w Philippopolis w ikonografii numizmatycznej, Archeologia Polska, XVI, 1971, s. 257-279. Por. IGBulg., III 1, s. 44.

¹¹ Z. Gočeva, M. Oppermann, CCET, II 2, s. 131.

¹² Por. Trakijski svetilišta, s. 15-140, a zwłaszcza V. Ljubenova, Ikonografski pregled na obročnite pametnici, tenże, s. 28-37 i V. Gerasimova-Tomova, Nadpisite ot svetilišteto na Asklepij Kejlajden, tamże, s. 48-94.

¹³ V. Dobruski, Trakijsko svetilište na Asklepija do Glava Fanega, Archeologičeski Izvestija na Narodnijs Muzej v Sofija, I, 1907, s. 56-71, nr 36-67; IGBulg. II, nr 529-552, 566.

¹⁴ D. Tzontschev, Le sanctuaire thrace près du village de Batkoum, Sofia 1941.

¹⁵ K. Konstantinov, Trakijsko svetilište pri s. Draganovec, Targoviško, (w:) Trakijski svetilišta, s. 142-172. Por. CCET, II 2, s. 4-44, nr 445-530.

¹⁶ G. Tabakova-Canova, Svetilišteto na Apolon Teradeens pri s. Krän, Starozagorsko, Trakijski svetilišta, s. 173-190.

¹⁷ J. Venedikov, Le syncrétisme religieux en Thrace à l'époque romaine, (w:) Acta Antiqua Philippopolitana. Studia Archaeologica, Serdicae 1963, s. 153-166.

¹⁸ T.D. Gerasimov, Njakolko moneti i medalioni ot Filipopol, Godišnik na Plovdivskata narodna biblioteka i muzej, 1931/34, s. 117-130; tenże, Moneta na grad Filipopol s izobrazhenije na edin ot halmovete mu, tamże, 1937/39, s. 161-173; K. Kolev, Monetite kako izvori za istorijata na Plovdiv, (w:) Archeologičeski proučvanija za istorijata na Plovdiv i Plovdivskija kraj, Plovdiv 1966, s. 72-74 i fig. 28; K. Majewski, op. cit., s. 266; W.Szurbert, On the Depictions of sacred Architecture on Coins from Lower Moesia and Thrace, Archeologia, XXIX 1978 (1979), s. 35-45.

¹⁹ G. Kazarov, Denkmäler des thrakischen Reitergottes in Bulgarien, Budapest 1938, nr 783, 789, 792, 793; IGBulg., III 1, nr 921-923, 926.

²⁰ J. Hampel, Loyas istenségek dinavidéki antik emlékek, Archaeologia Értesítő, 1911, s. 409-415 i fig. 1. Por. Arch. Anz., 1912, szp. 538 n. (G. v. Finaly). G. Erdélyi, F. Fülöp, Katalog der Steindenkmäler, (w:) Intercisa (Dunapentele-Sztálinvárosz), Geschichte der Stadt in den Römerzeit, t. I, Archaeologia Hungarica, XXXIII, Budapest 1954, nr 396; J. Fitz, Les Syriens à Intercisa, Bruxelles 1972, s. 170, 182 n., 183; RB, IX Supplementband, kol. 103 - Intercisa (J. Fitz).

- 21 OCBT, II 2, s. 133, nr 682, pl. LXXIX.
22 OCBT, II 2, s. 132, nr 681, pl. LXXVIII.
23 OCBT, II 2, s. 131 n., nr 679, pl. LXXVIII.
24 OCBT, II 2, s. 133, nr 684, pl. LXXIX.
25 D.F. Dimitrov, M. Čičikova, A. Dimitrova, Archeologičeska razkopki v vostočnom sektore Novae, v 1963 godu, IAI, XXVIII, 1965, s. 57, nr 5 i ryc. 22, s. 55.

Piotr Dyczek

I

DWIE KAMPANIE WYKOPALISKOWE (1981, 1983) NA TERENIE
VALETUDINARIUM

Prace wykopaliskowe prowadzone na odcinku IV (rys. 1) (planach. część twierdzy) w kampanii 1981 r. potwierdziły hipotezę wysuniętą podczas poprzedniej kampanii, że najstarszą znaną nam zabudowę kamienną stanowi tam szpital wojskowy - valetudinarium (rys. 2).

Sondaże założone w 1981 r. były tak rozmieszczone, że powinny dać jednoznaczną odpowiedź na pytanie o przebieg murów budowli legionowej. Znając zasadnicze cechy planu legionowego szpitala w twierdzach rzymskich i bieg murów w zachodniej części valetudinarium w Novae, można było ustalić położenie narożników budowli oraz punkty styku i przecięcia murów nośnych i działowych. Pozwoliło to architektowi Ekspedycji, R. Massalskiemu na opracowanie rekonstrukcji planu budowli i dokładne określenie jej rozmiarów.

W trakcie prac zbadano wąski mur odsłonięty w kampanii 1969 roku w północnej części pomieszczenia M¹. Uzyskano także nowy przekrój przez ulicę na zachód od budowli z portykami. Główny potencjał skierowano jednak na wykonanie sondaży, które dotyczyły najstarszych murów kamiennych na zewnątrz budowli z portykami. Choć podobne mury odkryto w licznych sondażach prowadzonych na obszarze wspomnianej budowli w 1979 r.², to jednak stratygrafia poznana jedynie wycinkowo nie pozwalała na rozwiązanie wielu problemów. Sondaże oznaczone przez nas symbolem "W" miały wyjaśnić wątpliwość (rys. 3). Trudne warunki naturalne pozwoliły na prowadzenie prac po stronie wschodniej budowli z portykami jedynie na małych obszarach. Założono cztery sondaże - W 1 - W 4 - na osi wyznaczającej przebiegiem nośnych murów legionowych, które uchwycono w sondażach w 1979 roku³. Pierwszy nowy sondaż W 1 - III, 388, 389, X 8, 9 miał wymiar 5 x 4 m, drugi W 2 - III, 390,

X, 10: 3 x 4 m, kolejny W3 - III, 391, X 11: 3 x 3 m i ostatni W 4 - III, 392, X 12 również 3 x 3 m. W sondażach tych uzyskano przekroje od calca do humusu. I chociaż wydobyto niewiele zabytków ruchomych, to jednak treść architektoniczna - mury in situ - w połączeniu z uzyskanym materiałem archeologicznym i analizą przekrojów wymagają szczególnej uwagi.

Jakkolwiek każdy z tych sondaży był analizowany oddzielnie to jednak obserwacje w trzech pierwszych warstwach, licząc od powierzchni ziemi, należy potraktować łącznie. Po zdjęciu humusu i warstwy szarej ziemi natrafiono na jej styku z kolejną warstwą o kolorze żółtym - na siedem pochówków. Zajmowały one obszar ok. 82 m². Kompletny brak wyposażenia i jakichkolwiek konstrukcji in situ utrudnia ich interpretację i datowanie⁴.

W sondażu W 1 odkryto trzy szkielety dorosłych osób oraz jeden szkielet dziecka. Wszystkie były skierowane głową na zachód i oprócz jednego leżały w pozycji wyprostowanej na wznak na głębokości od 0,85 do 1,25 m od powierzchni ziemi (ok. 41 m. n.p.m.). Pierwszy z nich leżący przy południowej ścianie wykopu miał długość 1,2 m. Drugi przy ścianie południowej o długości 0,5 m miał przesunięte kości podudzia. Trzeci, wchodzący częściowo w profil wschodni, leżał na prawym boku z mocno podkurczonymi nogami. Ostatni szkielet leżał również przy ścianie wschodniej sondażu w bliskiej odległości od poprzedniego, ale o 0,4 m głębiej. Zachował się z niego fragment czaszki, kości prawego ramienia, żebra oraz żuchwa, która była przesunięta na klatkę piersiową. Oba pochówki były umieszczone w jednej jamie. Na podstawie stratygrafii wydaje się, że najpierw wykopano jamę - licząc od ówczesnego poziomu gruntu na głębokość 0,9 m - dla dziecka, a później lub w krótkim odstępie czasu jamę poszerzono i w pozycji skurzonej pochowano dorosłą osobę. Ciekawe, że zachował się zarys sylwetki dziecka, co może sugerować, że przed pogrzebaniem było ono owinięte w całun.

W sondażu W 2 odkryto dwa szkielety, jeden w profilu zachodnim, drugi przy północnej ścianie wykopu. Z pierwszego z nich przydatne do badań były jedynie kości podudzia i stóp. Drugi - bez czaszki - leżał w pozycji wyprostowanej, podobnie jak kolejny. Oba ułożone na osi wschód-zachód z głowami w kierunku zachodnim. Długość szkieletów wynosiła odpowiednio - 1,2 (bez czaszki) oraz 1,55 m.

Ostatni szkielet odkryto w sondażu W 3 na głębokości 1,0 m od powierzchni. Również w tym przypadku zmarły leżał na wznak z głową w kierunku zachodnim. Dla wykopania grobu jamowego rozebrano częściowo późny mur biegnący w kierunku W-Z. Zapewne dlatego wokół szkieletu zachowały się luźno rozrzucone kamienie i fragmenty ceramiki budowlanej - wszystko pokryte białym wapiennym nalotem. Trudno w obecnym stanie badań określić czy szkielety leżały na cmentarzysku otoczonym murem. Kilka późnych murów, łączonych ziemią lub ziemią z drobinami białego wapna, odkrytych w warstwie szarej nie wyklucza tej możliwości. Do przedmiotów wydobytych z warstwy wyższej - szarej i niższej - żółtej należą fragmenty ceramiki naczyńowej oraz stopki kieliszków (91/81 w); ponieważ długo ich używano - datowanie ich nie pomaga w uściśleniu chronologii grobów. Pozostaje również nie rozwiązany problem, dlaczego ciała zostały złożone w tym miejscu. Jak wskazuje praktyka późnego antyku, zmarłych grzebano w pobliżu bazyliki. Jedyną znaną nam budowlą tego typu znajduje się na południu za ulicą. Trzeba więc przyjąć trzy możliwości. Albo w pobliżu znajduje się jeszcze nie odkryta budowla sakralna, albo układ architektoniczny w późnym antyku nie odtwarzał wcześniejszego założenia, w tym wypadku bowiem cmentarz musiałby leżeć po drugiej stronie ulicy - oddzielającej go od bazyliki, albo też są to pochówki przypadkowe - związane z nagłą katastrofą np. pożar, zaraza.

SONDAŻ W 1. Niższe warstwy w tym sondażu są naruszone. Liczne wkopy, rozbiórki i budowanie nowych murów zakłóca przebieg warstw. Pod opisanymi wyżej warstwami napotykamy kolejną żółtą o miąższości ok. 1,2 m. Górna jej część zawiera rumowisko kamienną. W nim znaleziono przęślik (2/81 w) oraz fragment lampy oliwnej (33/81 w)⁵, zaś 0,2 m niżej stopkę kieliszka (1/81 w). W części warstwy występują niejednorodności, tj. przemieszane warstewki, świadczące o dokonanych zniszczeniach. Na głębokości 1,2 m od powierzchni natrafiono w tych warstewkach na trzy fragmenty ceramiki (15/81w), natomiast 0,5 m niżej na kolejną szklaną stopkę kieliszka (17/81w) oraz dzwonek wykonany z brązu, który możemy datować na III wiek⁶. Można założyć, że wspomniane wyżej zakłócenia związane są z murem PP - o grubości 0,6 m, który został posadowiony na wcześniejszym nośnym murze legionowym. Późny mur zachował się do wysokości ok. 0,4 m. Nierówna korona, ślady spalenizny, rozrzucone fragmenty zaprawy murarskiej sugerują, że został on zniszczony, a później częściowo rozebra-

ny. Wyraźnie widać, że w celu osiągnięcia dobrego posadowienia muru PP, przekopano się przez nasyp powstały przy rozbiórce nośnego muru legionowego i położono fundament muru późnego na jego koronie. W profilu wschodnim uchwycono podłogi związane z opisywanym murem PP. Leżą one na spaleniznie. Składają się z dwóch warstewek szarobłitej gliny z przekładką z żółtego lessu. Charakter tych warstw oraz poziom niwelacyjny (ok. 40.0 m n.p.m.) mogą prowadzić do wniosku, iż odpowiada on warstwowi dziedzińca centralnego⁷ - okres IX. Tak zatem faza zniszczenia muru odpowiadałaby w tej interpretacji końcowemu okresowi używania dziedzińca tzw. młodszego - okres VII. Niżej położona warstwa ma kolor brązowy, jej grubość można określić w przybliżeniu na 1,4 m. Również i ona nie jest jednorodna. Powodu należy szukać w rozbiórce nośnego muru legionowego i dwóch legionowych murów działowych. W warstwie brązowej uchwytno są ślady zniszczeń, mimo to mur nośny był nadal używany. Widoczny w profilu północnym ściek o szerokości żołyśka 0,3 m i głębokości 0,15 m miał związek z zabudową legionową - mógłby wtedy odprowadzać wodę z dziedzińca valetudinarium albo też, co jest mniej prawdopodobne, z fazą następną, po zniszczeniu szpitala. Z wyższego poziomu rozebrano konstrukcję wewnętrznego traktu szpitala. W warstwie znaleziono przedmiot brązowy (12/81w) na głębokości 2,5 m od powierzchni oraz monetę Konstantyna II (16/81w), datującą rozbiórkę na połowę IV w. n.e.

W warstwie brązowej na głębokości 3,0 m od powierzchni natrafiono na warstwę rumowiskową utworzoną z daobówek i fragmentów zaprawy. Są to zniszczone ślady warstwy budowlanej drugiej fazy szpitala. Na głębokości 3,5 m od powierzchni rozpoczyna się poziom z wyodrębniającymi się cienkimi warstwami o łącznej miąższości 0,5 m. Poziom ten jest przebitý przez rów fundamentowy. Ciekawe, że między licem muru a brzegami rowu fundamentowego utworzyła się parocentymetrowa szczelina. Sądzę, że można to tłumaczyć ruchami muru w czasie częstych w tym rejonie trzęsień ziemi. Niżej zalegające warstwy należą do okresu, który poprzedza budowę muru legionowego: brązowa i druga ciemnobrązowa z fragmentami ceramiki budowlanej i węgielków. Natomiast nad brzegiem rowu fundamentowego - głębokość 3,7 m - uformowała się warstwa zaprawy, wchodząca w szczeliny muru i wyznaczająca poziom jego budowy. Podłoga legionowa o grubości ok. 0,2 m - była wykonana, podobnie jak w innych znanych pomieszczeniach valetudinarium, z

żółtego i brązowego piasku. Osobnym problemem jest kwestia dziedzińca szpitala.

Zgodnie z naszymi zamierzeniami, w omawianym sondażu, uzyskaliśmy również przekrój przez dziedzińiec, wyraźnie czytelny w profilu północnym. Na poziomie odpowiadającym poziomowi podłóg legionowych rysuje się utwardzona powierzchnia. Jest ona pokryta cienkimi warstewkami żółtego żwiru, piasku i różowej (przepalonej?) glinki. Wyraźne są też ślady białego tynku. Można zatem sądzić, że dziedzińiec nie był brukowany, przynajmniej w części przylegającej do ścian zewnętrznych muru legionowego. Zachowanie tak cienkich warstw poziomu dziedzińca szpitalnego może prowadzić do wniosku, że chronił go przed działaniem warunków atmosferycznych portyk wewnętrzny.

SONDAŻ W 2. Ponieważ w sondażu W 1, zgodnie z przewidywaniami, odkryto dalszy ciąg muru legionowego, sondaż W 2 winien zawierać narożnik wewnętrzny. Sprawdzone też słuszność hipotezy opartej na analizie treści sondażu J 1, DZ 3, DZ 4 z kampanii 1979 roku⁸, iż wewnętrzny narożnik ogranicza kwadratowe pomieszczenie - nr 10. Nowo założony sondaż powinien zawierać węzeł przecinających się prostopadle murów, co też odkryto.

Podobnie jak w sondażu W 1 pod warstwami szarej ziemi natrafiono na zakłóconą warstwę żółtą. Okazało się, że jej poziom - ok. 1,2 m od powierzchni - był zarazem poziomem rozbiórki muru legionowego PP, a zatem odpowiadał on poziomowi następnego dziedzińca - okres VII. Rozbiórka ta spowodowała, że miąższość warstwy żółtej jest zróżnicowana. Z kolei rumowisko występujące w warstwie brązowej ziemi było związane z rozbiórką muru legionowego WZ - i odpowiadało poziomowi kolejnego dziedzińca - okres IX. Z muru pozostała jedynie stopa fundamentowa i wypełnisko negatywu: kamienie i grudy zaprawy przemieszane z szarą ziemią. Na głębokości 2,5 m natrafiono na kolejne rumowisko złożone z daobówek. Powstało ono w czasie używania muru legionowego, może wiązać się z uchwytą w innych sondażach warstwą zniszczeń I fazy szpitala⁹. Znaleziono w niej fragmenty tynku o grubości 0,025 m, gdzie na warstwę różową nałożono białą o grubości 0,015 m. W części południowo-wschodniej tuż przy murze WZ odkryto ślady paleniska. Przepalona ziemia o grubości 0,1 m z lekkim wgłębieniem opiera się na licu muru. Palenisko miało promień ok. 0,6 m. Podważ nie znaleziono śladów żadnej konstrukcji, mimo

iz zapewne w valetudinarium były paleniska, sądzą, że brak zabezpieczenia sugeruje jego powstanie w okresie przerwy w użytkowaniu szpitala.

SONDAŻ W 3. W sondażu W 3 raz jeszcze potwierdziło się przypuszczenie, że plan architektoniczny wschodniej części szpitala jest powtórzeniem układu znanego nam z części zachodniej¹⁰. Odkryto częściowo in situ, częściowo w negatywie mur nośny i działkowy. Również w tym sondażu występuje znaczne zakłócenie przebiegu warstw. Najpierw spowodował je późny mur WZ i pochówek - wspomniane wyżej. Do budowy tego muru używano czasami elementów z wcześniejszych budowli (81/81w). Powtarzające się - jak można sądzić - w krótkich odstępach czasu rozbiórki, spowodowały, że pod warstwami szarymi, znanymi już z sondaży W 1 i W 2, występuje kolejna warstwa szara. Ma ona jaśniejszy odcień, miejscami przechodzi w ziemię szarozółtą. Warstwa ma miąższość 1,2 m i zawiera znaczne ilości kamieni oraz fragmenty ceramiki budowlanej, a także żółtą wkładkę niwelacyjną. Leżące na głębokości 1,8 m od powierzchni warstwy zaprawy, to ślady bliżej nie określonych prac budowlanych. Na głębokości 1,8 do 3,1 m od powierzchni zalega warstwa brązowa. Występują w niej fragmenty ceramiki budowlanej i grudy zaprawy, tworząc dwa poziomy. Jeden na głębokości 2,2 m, w którym znaleziono 4 fragmenty naczyń (79/81w) oraz drugi na głębokości 2,6 m. Jest on związany z rozbiórką nośnego muru legionowego i II wypełniskiem negatywu ściany działkowej. Rozrzuczone płaty różowego tynku, spalenizna, drobne kamienie i cegły, to ślady kolejnej katastrofy. W warstwie tej znaleziono fragmenty ceramiki naczyńowej (83/81w), a wśród nich fragment wylewu oinochoce (84/81w). Ziemia, wydobyta podczas rozbiórki legionowego muru nośnego, posłużyła częściowo do wypełnienia zagłębienia powstałego w wyniku osunięcia się ziemi wypełniska negatywu legionowego muru działkowego. Poniżej poziomu rozbiórki muru nośnego pod trzydziestocentymetrową warstwą brunatnej ziemi z żółtymi plamami, występuje intensywna warstwa spalenizny. Profil północny wyraźnie wskazuje, że podczas pożaru mur nośny jeszcze stał, lecz działkowy był już rozebrany. W warstwie spalenizny o miąższości 0,1 m znaleziono: fragment amfory (87/81w)¹¹, 5 fragmentów glinianej miseczki (86/81w), fragment brzuśca amfory z dipinto (85/81w), 11 fragmentów naczyń typu en barbotine (88/81w)¹². Warstwa spalenizny leży nad warstwą z żółtego piasku, przylegającą do negatywu ściany działkowej. Zapewne jest to ślad

podłogi legionowej. Była ona, podobnie jak i w innych znanych nam pomieszczeniach valetudinarium, wielokrotnie odnawiana. Podłoga odkryta w sondażu W 3 była wykonana z warstw żółtego piasku (grubość 0,01 - 0,03 m) i oliwkowego (grubość 0,06 - 0,1 m). Pod żółtym piaskiem zachowały się ślady zaprawy i węgli drzewnych, może związanych z remontem muru (?). Pod podłogą z okresu legionowego zalega ziemia z wykopu fundamentowego, a niżej warstwa związana z budową muru. Słabo widoczna warstewka o miąższości 0,03 m w kolorze szarym i drobinami żwiru należy do etapu poprzedzającego wzniesienie valetudinarium. Jest ona przecięta przez rów fundamentowy.

Osobnym problemem jest mur działkowy. Wyraźnie zaznaczają się dwa wypełniska. Niższe z przewagą żwiru i drobin zaprawy. Wyższe wypełnione brązową ziemią. Warstwy opadają ku północy, odtwarzając być może naturalny spadek terenu po rozbiórce muru nośnego. Wszystko wydaje się wskazywać na to, że poziom ostatniej podłogi należy wiązać z niższym wypełniskiem. Tak więc opisywany mur działkowy byłby najwcześniej wybranym murem legionowym, mogło to nastąpić bezpośrednio po zaprzestaniu użytkowania valetudinarium - okres V. Brak kolejnych warstw podłogowych, chociaż w innych sondażach były one uchwytnie, może nawet skłaniać do poglądu, że mur wybrano jeszcze w trakcie użytkowania szpitala. Możliwe, że nastąpiło to po częściowym zniszczeniu szpitala. Jednak najwyższe warstwy odnoszące się do okresu użytkowania budowli legionowej wydają się wskazywać, że valetudinarium zostało opuszczone nagle i od tego czasu poszczególne jego części mają odrębną historię. Przy czym rozbiórka poszczególnych murów trwała aż do okresu tzw. dziedzińca II - okres IX, chociaż niektóre mury były, jak wiemy to z kampanii 1979 roku¹³, nadbudowane w nowym układzie architektonicznym.

SONDAŻ W 4. Sondaż ten powinien był przynieść odpowiedź na pytanie jak przebiegał mur drugiego traktu we wschodnim skrzydle valetudinarium (rys. 4). W górnych warstwach stosunkowo późny mur WZ, do którego budowy użyto elementów wtórnych (np. 212/81w) - spowodował zakłócenie przebiegu warstw. Po przekopaniu charakterystycznych już warstw szarej ziemi o miąższości 0,4 m natrafiono na warstwę żółtej ziemi o grubości 0,5 m. Następnie rysują się dwie warstwy szarozółte. Pierwszą o miąższości 0,2 m przecinają ciemne warstewki spalenizny. Druga o miąższości 0,1 m zawiera liczne fragmenty ceramiki budowlanej. Obie warstwy leżą na po-

ziemie 40,40 - 40,10 m n.p.m. i wydają się być związane z poziomem dziedzińca II - okres IX. W kolejnej warstwie - brązowej o grubości 0,8 m - natrafiono na negatyw muru nośnego szpitala. Miał on orientację PP. Jego grubość możemy odtworzyć z dużą dokładnością, ponieważ na ścianach negatywu zachowały się in situ kawałki różowego tynku. Mur ten miał grubość 0,7 m, a zatem był o 0,1 m cieńszy od innych murów nośnych szpitala. Możliwe, że wiąże się to z inną konstrukcją stropów, co można tłumaczyć istnieniem portyku biegnącego wzdłuż via praetoria. Po obu stronach negatywu muru występują szare warstewki, zawierające węgle drzewne, pod którymi zalega rumowisko dachówek i fragmentów różowego tynku. Ma ono miąższość 0,15 m. Możemy przyjąć, że po zniszczeniu czy zaprzestaniu użytkowania tej części valetudinarium wybrano z ostatniego poziomu użytkowania mur nośny aż do stopy fundamentowej. Podobnie jak w sondażu W 3 zróżnicowane jest wypełnisko negatywu. Od dołu leżą fragmenty kamieni i żwiru oraz fragmenty zaprawy, nad nią są uchwytnie ślady niwelacji w postaci szarozółtych warstewek. Pod rumowiskiem dachówek natrafiono na warstwę żółtego piasku o grubości 0,04 m. Wydaje się, że wyznacza ona ostatni poziom legionowy 38,52 m n.p.m. Leżące pod nią warstewki zawierają węgle drzewne i fragmenty białego wapna. Posuwając się głębiej, natrafiamy na grubą warstwę zaprawy, która związana jest z dużym remontem lub przebudową. Przyczyny odnajdujemy w warstwie niższej - rumowiskowej, zawierającej dużo węgli drzewnych, fragmentów zaprawy i ceramiki budowlanej. Warstwa ta spoczywa na trzydziestocentymetrowej warstwie podłóg legionowych. Składają się one z wielu cienkich warstewek piasku i delikatnej glinki w kolorach od żółtego do brązowego. Świadczy to o częstym odnawianiu podłóg w tej części valetudinarium.

Dopiero na głębokości 38,0 m n.p.m. widoczne są ślady wykopu fundamentowego. Przeciął on jamę, należącą do wcześniejszego okresu oraz wiele cienkich warstw. Część z nich leży pod wykopem fundamentowym. Mają one w sumie grubość 0,8 m. Jest to zarazem najgrubszy kompleks warstw z okresu poprzedzającego budowę valetudinarium. Analizę rozpocznę od wspomnianej wyżej jamy: jej głębokość wynosi od dna muru legionowego 0,4 m, zaś od przypuszczonego poziomu gruntu 0,8 m. Jeszcze niżej występuje dziesięciocentymetrowa warstwa brunatnej ziemi z fragmentami ceramiki budowlanej i zaprawy, być może jest to wczesne rumowisko. Skłania do tego przypuszczenia fakt, że pod nim zalega centymetrowa

warstewka podłogowa, wykonana z żółtego piasku. Poniżej podłogi i jej podsypki z brunatnej ziemi i żwiru rysuje się warstwa budowlana (I), zawierająca fragmenty wapna i zaprawy o różowym odcieniu. Pod nią uchwytna jest jeszcze jedna warstwa zniszczeń, zawierająca węgle drzewne. Ma ona miąższość 0,1 m. Od calca dzieli ją kolejna warstwa o sblizonym charakterze, przecięta smugą jasnej zaprawy o szarym odcieniu i warstewką żwiru. Zapewne jest to pierwszy poziom budowlany. W warstwie tej znaleziono drobne fragmenty ceramiki zasobowej.

SONDAŻ DW 1. Po wykonaniu serii sondaży "W" i pomyślnym uchwyceniu murów legionowych przystąpiono do prac nad znalezieniem północno-wschodniego narożnika wewnętrzznego. Sondaż DW 1 o wymiarach 7 x 2 x 1 x 3,5 (III, 249, 269, 250, 270, 229, 230) - założono w miejscu, gdzie należało się spodziewać poszukiwanego narożnika.

Pod humusem natrafiono na warstwę szarą o miąższości od 0,4 - 1,0 m. Warstwa ta zawierała wiele zabytków datujących. Z wypełniska po murze legionowym wydobyto dwie monety datowane na początek IV w. (75/81w) oraz połowę III w. (95/81w). Oprócz tego 5 stopek kieliszków, 4 fragmenty amfory (92/81w), a także odłamki dwóch żaren. Niżej pod warstwą szarą występuje żółta. Część muru nośnego zachowała się w negatywie. Charakter wypełniska - szara ziemia - wskazuje, że został on wybrany z poziomu warstwy żółtej, zaś mur działkowy dopiero w warstwie szarej. Wynika to z unoszenia się warstw przy zachowującym częściowo murze działkowym. Profil północny został zakłócony prostokątną konstrukcją kamienną (studnia?). Jej wnętrze jest wypełnione brązową sypką ziemią, możliwe że pozostałością po jakichś konstrukcjach drewnianych. Na głębokości 1,9 m od powierzchni, do której doprowadzono pracę w kampanii 1981 r. natrafiono na rumowisko dachówek. Niektóre zachowały się w całości. Wszystkie były stemplowane pieczęcią Legiona I Italskiego. Jedna zachowała wczesny napis LEG I ITALICAE. Z warstwy żółtej wydobyto oprócz tego fragment fibuli żelaznej (78/81w), fragment naczynia szklanego (204/81w) oraz leżące na styku z warstwą szarą 7 fragmentów lampy (210/81w)¹⁴. Wśród dachówek znaleziono monetę z I w. (96/81w), a także 13 fragmentów naczynia z gliny brązowej (89/81w), 4 fragmenty miseczki glinianej (196/81w) oraz glinianą przykrywkę (99/81w).

SONDAŻ D. Sondaż ten został oparty na założonym w 1971 r. rowie sondażowym D/X, 73, 74/. Głównym celem jego poszerzenia w kierunku północnym było uchwycenie narożnika południowo-wschodniego waletudinarium. Eksploracja sondażu została zatrzymana na głębokości 2,4 m od powierzchni, na poziomie warstwy brązowej. W profilu rysuje się do tej głębokości 7 poziomów. Pod 0,32 m warstwa humusu zalega 0,27 m warstwa szara z przekładkami niwelacyjnymi z żółtej gliny. Obie warstwy kryją w sobie górną, nierówną powierzchnię późnego muru PP. Możliwe, że ze zniszczeniem tego muru należy wiązać warstwę rumowiskową - fragmenty dachówek z węgielkami drzewnymi - spoczywającą na grubej warstwie żółtej gliny, zapewne podłodze. Z warstwy tej wydobyto stopkę kieliszka szklanego, uchwyt taśmowy naczynia szklanego (23/81w) oraz trzy żelazne gwoździe. Leżąca niżej kolejna warstwa szara o jaśniejszym odcieniu zawierała palnik lampy (34/81w)¹⁵ i fragmenty rozcieracza. Tkwią w niej fundamenty późnego muru PP. Jego bieg wydaje się wskazywać, że układ architektoniczny w późnym antyku odbiegał od założeń charakterystycznych dla pierwszych wieków naszej ery. Na głębokości 1,5 m od powierzchni widoczna jest warstwa zaprawy. Leżąca niżej warstwa spalenizny najprawdopodobniej zamyka wcześniejszy etap. Jej występowanie ogranicza się bowiem do obszaru zamkniętego przez mury legionowe. Ponad to spalenizna jest intensywniejsza przy licu muru. Po tej katastrofie mury legionowe zostały rozebrane. W warstwie tej znaleziono cokół kamienny z zachowanymi w rzeźbie szponami ptaka, najprawdopodobniej orła (50/81w), trzy fragmenty płytki marmurowej o grubości 0,008 m, przęślik oraz fragment skorodowanego przedmiotu żelaznego. Prace zatrzymano na poziomie warstwy brązowej z fragmentami ceramiki budowlanej i grudami zaprawy. Jej charakter jest zróżnicowany po wschodniej i zachodniej stronie muru legionowego PP. Po stronie wschodniej zachował się bruk (?) i obfite rumowisko dachówek. Po zachodniej wspomniana brunatna ziemia zawierała fragment bransolety szklanej (!) (56/81w) oraz fragment naczynia szklanego (57/81w).

WYKOP NA PEN. OD POMIESZCZENIA "M". W trakcie kampanii 1981 r. podjęto również prace wyjaśniające bieg muru odkrytego w 1979 r. na odcinku 0,5 m na północ od pomieszczenia M. Jak można się było zorientować po dokładnych pomiarach, mur ten nie biegł zgodnie z kierunkiem wschodniej części zabudowy budowli z portykami - po liniach skośnych, lecz wzdłuż osi PP. Wchodził on na ulicę

WZ, równoległą do portyku L. Po zdjęciu 0,5 m ziemi humusowej okazało się, że była to anta o długości 1,0 m. Jej funkcja nie jest jasna. Mogło to być np. oparcie dla nieznanego portyku PP, część bramy wjazdowej albo innej budowli związanej z budowlą z portykami. Nie można wykluczyć także związku z konstrukcjami leżącymi głębiej, a pochodzącymi z okresu używania waletudinarium.

SONDAŻ PRZY MURZE ZACHODNIEM. Został on założony po zewnętrznej stronie muru zachodniego, aby uzyskać przekrój przez ulicę PP oraz zbadać stopę fundamentową tego muru. Wymiary wykopu (IX, 16, 17) wynoszą 6 x 2,5 m z krótszym bokiem opartym na murze zachodnim. W omawianej kampanii sondaż został doprowadzony do głębokości 1,7 m od powierzchni. Zarysowały się jedynie trzy warstwy. Humus, warstwa rumowiskowa oraz warstwa brązowej ziemi. Rumowisko, sięgające do głębokości 0,8 m od powierzchni, ma charakter zróżnicowany, duże fragmenty ceramiki budowlanej, gruzowisko kamieni, kawałki węgla drzewnych. W warstwie tej znaleziono monetę Teodozjusza z końca IV w. (26/81w). Kolejna, warstwa¹⁶ brązowej ziemi zawierała fragment dna amfory ostrodennej (77/81w) oraz 12 fragmentów amfory kanelowanej¹⁷, a także uchwyt lampy (80/81w). W części zachodniej odkryto bardzo zniszczony mur kamienny związany z omawianą warstwą.

Celem kolejnej kampanii wykopaliskowej prowadzonej na odcinku IV w 1983 r. było uściślenie planu waletudinarium, głównie w części wschodniej i północnej. Spodziewano się uchwycić kolejne fragmenty murów nośnych i działowych, co pozwoliłoby na odtworzenie znacznej części założenia architektonicznego. Ze względu na późniejszą zabudowę prace prowadzone głównie metodą sondażu. Inne warunki istnieją w północno-zachodniej i północnej części szpitala. W omawianej kampanii wytyczono zarys kilku wnętrz północnych (od 14 do 17, w sondażu PN 4 oraz częściowo pomieszczeń 19, 20, 21 w sondażu PN 3). Kontynuowano rozpoczęte w 1981 roku badania w sondażach D, DW 1 i DW 2. Zaplanowano nowy sondaż w pomieszczeniu C łączni - chcąc uchwycić biegnący pod jej murem północnym legionowy mur nośny oraz zrekonstruować wcześniejszą zabudowę w południowej części budowli z portykami. Podobnie w pomieszczeniu "C" założono sondaż, którego celem było dotarcie do murów waletudinarium i dokonanie m.in. pomiaru szerokości wejścia do pomieszczenia nr 6 szpitala. Jedno z ościeży zostało uchwyczone w 1979 roku¹⁸. W skrzydle wschodnim waletudinarium wytyczono nowy wykop - DW 3, aby uchwycić zewnętrzny mur wschodni,

fragment portyku oraz pozostałości po głównym wejściu z via praetoria. Ponieważ w omawianej kampanii wszystkie wykopy zostały doprowadzone do calca, w tej części sprawozdania analiza stratygraficzna będzie prowadzona od dna wykopu.

SONDAŻ D - X, 72, 73, 74, 92, 93, 94. W 1981 r. prace zostały wstrzymane na głębokości 2,4 m od powierzchni po uchwyceniu południowo-wschodniego narożnika valetudinarium. W obecnej kampanii poszerzono wykop, tak iż osiągnął on rozmiary 9,0 x 2,5 m. Wschodni brzeg wykopu objął fragment via praetoria. W ten sposób sprawdzono również szerokość portyku szpitala, wyliczoną uprzednio na podstawie pomiarów z innych części Novae. Na głębokości 2,8 m uchwycano calca. Pierwsza warstwa ma miąższość 0,3 m i leży na głębokości od 39,49 do 39,79 m n.p.m. Są to pozostałości po pracach budowlanych. Żółty less przemieszany z brunatną ziemią humusową i fragmentami zaprawy zaznacza poziom, z którego rozpoczęto kopanie fundamentu pod legionowy mur nośny oraz w odległości 2,8 m na wschód, mur stanowiący fundament portyku (rys. 5). Z muru tego zachowało się 5 warstw kamieni. Wybiega on w kierunku wschodnim na przedłużeniu południowej ściany narożnika południowo-wschodniego szpitala. W tej części ma on szerokość 0,9 m. W odległości 2,8 m od wschodniego lica muru nośnego valetudinarium, mur portyku skręca pod kątem prostym na północ. Jego szerokość w tym miejscu wynosi 0,67 m. Po stronie południowej do muru portyku dochodzą częściowo zniszczone lub celowo wybrane, przy jego licu, płyty ceramiczne. Mają one rozmiary 0,4 x 0,26 x 0,07 - 0,08 m i leżą na podsypce z szarej ziemi. Ewentualne wybranie płyt przy murze może wiąże się z kanałem ścięto-wym, najprawdopodobniej odprowadzającym wodę deszczową. W górnej części warstwy powstałej w wyniku kopania fundamentu zachowały się ślady prac murarskich - grudy szarej zaprawy. Po wyrównaniu terenu, co zaznacza się szarobrązową ziemią o miąższości 0,15 m, położono podłogę portyku. Jej ślady widoczne są na głębokości 39,84 m n.p.m. Jest to zbita szarozółta ziemia z licznymi, ułożonymi w poziomie drobnymi fragmentami ceramiki budowlanej. Można sądzić, że po krótkim okresie użytkowania wschodnia część valetudinarium została zniszczona, czego śladem jest warstwa rumowiskowa o miąższości 0,4 m. Składa się ona głównie z potłuczonej ceramiki budowlanej przemieszanej z żółtą i szarą ziemią oraz węglami drzewnymi. Warstwa ta opiera się na licu wschodnim nośnego muru legionowego oraz częściowo pokrywa koronę muru funda-

mentowego portyku. Znalezione w niej fragmenty mis wykonanych z jasnobrązowej gliny oraz amfor z gliny czerwonej. Od poziomu 40,10 m n.p.m. do 40,35 m n.p.m. uchwytne są ślady kolejnej podłogi, zapewne związanej z drugą fazą użytkowania szpitala. Dowody przebudowy lub odbudowy valetudinarium można było zaobserwować już w trakcie prac w 1979 r. i 1981 r. okres IV i V.

Podłogę wykonano z ubitej szarobrązowej gliny, zawierającej fragmenty ceramiki budowlanej i grudki zaprawy. Ponieważ warstwa ta gwałtownie urywa się nad murem portyku, można sądzić, że najprawdopodobniej wyremontowany po zniszczeniach istniał on wtedy do tej wysokości. Wyżej zalega gruba warstwa rumowiskowa, która zapewne odpowiada okresowi ostatecznego zniszczenia valetudinarium. Wspomniane wyżej poziomy są uchwytne również w tej części profilu (wschodnia), która leży nad via praetoria.

Z I poziomem ulicy należy wiązać kanał wykopany w lessie. Ma on głębokość 0,53 m i szerokość 0,24 m. Biegnie tuż przy wschodnim licu muru portyku w kierunku PP. Nie można wykluczyć, iż powstał on przed wzniesieniem valetudinarium. Wtedy biegłby on środkiem via praetoria, która byłaby szersza o co najmniej 2,8 m. Kolejny II poziom ulicy odpowiada I podłodze portyku. Z obu tych warstw wydobyto fragmenty ceramiki kuchennej, wykonanej przeważnie z jasnobrązowej gliny, wśród nich przeważają misy i dzbany. Mimo częściowego zniszczenia powierzchni ulicy, być może w trakcie przebudowy szpitala, można przypuszczać, że była ona wybrukowana nieregularnymi kamieniami średniej wielkości. Z nową podłogą portyku związana jest leżąca na identycznym poziomie trzecia faza ulicy. Jej nawierzchnia była wykonana z bardziej regularnie obrobionych kamieni, zaś szczeliny wypełniono drobnymi fragmentami ceramiki. Wyższe warstwy opisano już wyżej w sprawozdaniu z 1981 roku.

Wśród wydobytych zabytków na uwagę zasługuje mały fragment szkła okiennego (!), znaleziony w wypełnisku kanału. Ma on grubość 0,002 m, kolor zielonożółty i zawiera dużo bąbelków powietrza¹⁹. Na poziomie zniszczenia szpitala znaleziono fragment śli-macznicy jońskiej wykonanej z wapienia - być może pozostałości po kolumnadzie portyku (rys. 6). W tej samej warstwie natrafiono na lampę z okresu poł. III w. do końca IV wieku²⁰. Wyżej z poziomu pierwszego osadnictwa cywilnego pochodzi fragment terra sigillata²¹. Na IV w. można datować korek amfory²².

SONDAŻ DW 1 - III, 250, 270. W północno-wschodnim wewnętrznym narożniku szpitala (DW 1) również kontynuowano prace rozpoczęte w 1981 roku. Prace ukończono na głębokości 3,5 m od powierzchni, tj. 36,90 m n.p.m. Na tej głębokości natrafiono na posadzkę (rys. 7). Jak można sądzić leży ona na parocentymetrowej podsypce. Posadzka nie dochodzi do lica muru działowego PP. Dwunastocentymetrowa szczelina była wypełniona brązowoszara gliną. Posadzka została wykonana z dwóch rodzajów elementów ceramicznych różnej wielkości. Pierwszy to prostopadłościanny o szerokości od 0,055 do 0,07 m długości 0,12 m i grubości 0,02 do 0,03 m. Są one ułożone w jodełkę i biegną wzdłuż muru PP. Zachowały się trzy pełne rzędy i fragment czwartego. Różnice w wymiarach cegiełek należy, jak sądzę, tłumaczyć sposobem wykonania. Formę stanowiła prostokątna rama kładziona na płaskiej powierzchni. Górną część wyrównywano, a następnie tak uformowany i wygładzony kawałek gliny dzielono na mniejsze części. Nie można wykluczyć zatem, że do produkcji cegiełek używano form służących również do wykonywania cegieł i dachówek²³. Tak wyprodukowane elementy ceramiczne wypalano w wysokiej temperaturze z dużym dostępem tlenu, co nadało im barwę od żółtego po ceglasczerwony z połyskiem. Drugi rodzaj stanowiły płyty ceramiczne o rozmiarach 0,36 x 0,31 x 0,03 m. Wypalano je w niższej temperaturze, toteż glina nie miała naturalnego połysku i została pokryta czerwoną farbą. Płyty ułożono w ten sposób, że fugi tworzyły kliny, szczelnie wypełnione różową hydrauliczną zaprawą. Takie dopasowanie płyt i cegiełek zapewne służyło lepszemu uszczelnieniu. Nad posadzką spoczywa 0,3 m warstwa rumowiskowa. Składa się ona głównie z potłuczonych cegiełek i płyt podłogowych. Przy murze PP przeważa w rumowisku glina i less, przemieszany z białą i różową zaprawą. Ten fragment warstwy pokryty jest w części stropowej warstewką o miąższości 0,02 m, a dalej brązowym lessem z dużą ilością węgla drzewnych i zlasowanej cegły. W tej części przypomina charakterem warstwę budowlaną (muru PP?). Nad nią od odsadzki muru PP zalega gruba warstwa szarozółtej zaprawy identycznej z tą, jaka wypełnia fugi muru działowego, nad fundamentem. Rysują się zatem trzy możliwości interpretacji tego fragmentu profilu.

1 - posadzka pochodzi z konstrukcji wcześniejszej od waletudinarium i została częściowo zniszczona w trakcie budowy szpitala (mur PP);

2 - posadzka została wtórnie użyta na potrzeby budowli szpitalnej i jej rumowisko wiąże się ze zniszczeniem I fazy;

3 - posadzka została wykonana na potrzeby szpitala, zaś rumowisko pochodzi ze zniszczenia, być może w trakcie uchwytnej katastrofy, oblicowania muru. Wtedy jednak, biorąc pod uwagę znaczne obniżenie poziomu w sondażu DW1, byłoby to basen. Jak można się domyślać na zimną wodę.

Wspomniana wyżej odsadzka muru działowego PP, leży na głębokości 37,62 m n.p.m. Nad warstwą zaprawy zalega brunatnożółta warstwa niwelacyjna. Na jej stropie zachowały się ślady białego tynku, przykryte brunatnym lessem, zawierającym fragmenty ceramiki budowlanej. Zależnie od przyjętej interpretacji dolnych warstw, byłaby to I lub II faza szpitala - okres III i IV. Znależona w tych warstwach ceramika naczyńowa typu en barbotine, może być datowana na II i początek III wieku²⁴. Na poziomie 37,93 m n.p.m. jest uchwytne podłoga, wykonana z żółtego lessu. Kolejna warstwa rumowiskowa o miąższości 0,35 m, utworzona z żółto-brunatnego lessu przemieszanego z węglami drzewnymi i fragmentami ceramiki budowlanej - kładzie kres krótkiemu okresowi użytkowania. Kolejna faza rozpoczyna się na poziomie drugiej odsadzki w murze działowym PP. Leży ona na głębokości 38,20 m n.p.m. Grudy i pasma szarozółtej zaprawy oraz kawałki białego tynku biegnące od odsadzki zaznaczają poziom działalności budowlanej. Leży on na głębokości 38,35 m n.p.m. Ściany pomieszczenia pokryte różowym tynkiem (II faza?), zaś jego podłogę utworzono z brunatnego lessu. Była ona kilkakrotnie odnawiana, uzyskując ostateczną miąższość 0,03 m.

Z trzecią odsadzką - na poziomie 38,55 m n.p.m. - jest związana następna podłoga, wykonana ze zbitego żółtego lessu. Być może była ona pokryta płytami ceramicznymi; dwie z nich zachowały się najprawdopodobniej in situ. Wyżej zalega rumowisko dachówek o miąższości 0,7, opisane w sprawozdaniu z 1981 roku. U podstawy znaleziono jednak srebrny denar Antoniusza z 1 poł. I wieku. W ten sposób można wysnuć wniosek, że warstwa rumowiskowa pochodzi z przełomu I i II w. Datowanie to potwierdza wspomniana już wyżej moneta znaleziona w 1981 r. oraz stempel na cegle. Należałoby więc przyjąć, że dopiero rumowisko dachówek jest śladem ostatecznego zniszczenia waletudinarium. Zatem warstwy niższe powstałyby w okresie ok. 30 lat²⁰. Wydaje się potwierdzać hipotezę, że historia północnej części szpitala przebiegała inaczej niż

innych jego partii i być może w dolnych warstwach występują ślady budowli kamiennej, wzniesionej przed powstaniem valetudinarium.

SONDAŻ DW 2 - III 193, 194. Prace w sondażu rozpoczęto w 1981 roku. Zdjęto wtedy jedynie humus. Sondaż ten założono w celu uchwycenia zewnętrznego północno-wschodniego narożnika. Mimo prowadzenia prac do głębokości 3,0 m, na której wystąpił całec - nie natrafiono na jednoznaczne ślady poszukiwanej konstrukcji.

Całec w sondażu DW 2 stanowi zbita brązowa glina, zawierająca naturalne złoża wapienia. Sondaż, który miał wymiary 3 x 3 m, został tak zaplanowany, aby uzyskać również przekrój przez via sagularis. Na całcu na głębokości 35,69 m n.p.m. stoi fundament muru, wykonany z nieregularnych kamieni. Biegł on skośnie z północnego zachodu na południowy wschód. Mur ten częściowo zasłania południowy profil sondażu (rys. 8). Sądzić można, że należy on do późniejszej fazy budownictwa na tym terenie, częściowo bowiem wchodzi w negatyw wcześniejszego muru WZ. W profilu wschodnim negatyw jest lepiej widoczny, po murze zachował się in situ kwadratowy kamień. Miejsce po wybranym murze wypełnia szarobrazowa ziemia z dużą ilością białej zaprawy, fragmentami ceramiki budowlanej i węglami drzewnymi. Warstwy związane z rozbórką muru są również widoczne w profilu północnym, gdzie pokrywają I poziom via sagularis. Tak niskie położenie wskazuje, że wykorzystując stabilny grunt, budowano legionowy mur WZ przy wolnym dostępie do fundamentu. Szerokość muru WZ - 0,8 m wskazuje, że był to mur nośny. Utwierdza w tym przekonaniu, widoczny nad koroną późnego muru - w profilu południowym, ślad wchodzącego w jego ścianę muru o orientacji PP i zachowanej szerokości 0,45 m. Może jest to pozostałość po kolejnym murze legionowym.

Po wybraniu, bardzo wcześnie (?), muru legionowego, zniwelowano teren, podnosząc jednocześnie poziom ulicy (II). Wtedy założono fundament późnego muru. Wyżej zalega warstwa rumowiskowa o miąższości 0,25 - 0,3 m. Jest to szara ziemia, zawierająca grudy białej zaprawy, ceramiki budowlanej i węgli drzewnych. Związany jest z nią kolejny III poziom ulicy okrężnej. Był to, jak się wydaje, pierwszy poziom cywilny - okres VI. Dokonano znacznych prac niwelacyjnych. Teren podniesiono o ok. 30 centymetrów. Zmienił się również plan osadnictwa. Świadczy o tym widoczny w profilu południowym kanał PP, biegnący nad zachowaną koroną późnego muru. Ma on szerokość 0,3 m i głębokość 0,4 m. Jego spód

odpowiada poziomowi 36,84 m n.p.m. Część górna wiąże się z IV poziomem via sagularis. Jej nawierzchnia była wykonana z tłuczni ceramicznego. Wyżej zalega kolejna warstwa zniszczenia i V poziom ulicy, wybrukowanej kamieniami znacznych rozmiarów.

SONDAŻ C - IX, 60, X, 41. W kampanii 1983 r. podjęto próbę wyjaśnienia dwóch problemów na terenie późnorzymskiej łaźni. Pierwszy z nich dotyczył zależności północnego muru łaźni od biegu muru szpitala, drugi - związku wewnętrznego podziału łaźni z wcześniejszym podziałem traktu południowego valetudinarium. W tym celu założono w północno-wschodnim narożniku pomieszczenia C sondaż o rozmiarach 1,5 x 1,5 m. Wykorzystano naturalne zniszczenie fragmentu płytowania piwnicy hypokaustycznej.

Na głębokości 38,72 m n.p.m., a 1,7 m od dna piwnicy natrafiono na żółty całec. Przy ścianie wschodniej pomieszczenia C odkryto działowy mur legionowy o szerokości 0,6 m (rys. 10). Jego odsadzka leżała na głębokości 38,54 m n.p.m. Podobnie jak odsadzka legionowego muru nośnego o orientacji WZ. Biegi on dokładnie pod północnym murem łaźni, stanowiąc jego część fundamentową. Natrafiono tam na wejście, które następnie zostało zabudowane przy nadbudowie muru nośnego (rys. 11).

Pierwszą warstwę o miąższości 0,35 m - jasnobrązowa glina z fragmentami węgla drzewnych - stanowi ziemia z wykopu fundamentowego i zniszczonych warstw pierwszego, przedszpitalnego okresu osadnictwa. Na warstwie tej po zniwelowaniu ułożono pierwszą podłogę legionową o grubości 0,03 do 0,1 m. Była ona wykonana z żółtego piasku. Można w niej wyróżnić 4 warstewki. 1 - jasnobrązowa glina, 2 - żółty piasek, 3 - spalenizna, 4 - jasnobrązowa glina. W tej ostatniej napotkano zgrupowane w jednym miejscu fragmenty ceramiki naczyńowej wraz z fragmentami naczynia szklanego (rys. 12). Jak się wydaje, można je zaliczyć do typu tzw. carchesium i datować na koniec I i 1 poł. II wieku²⁶. Od kolejnej warstwy podłogowej o miąższości 0,08 m pierwszy poziom jest oddzielony warstwą intensywnej spalenizny. Leży ona na głębokości 39,08 m n.p.m. i jest śladem zniszczenia I fazy valetudinarium. W trakcie odbudowy czy remontu ściany pokryto białą zaprawą, a następnie różowym tynkiem. Świadczy o tym warstewka żółtej ziemi o miąższości 0,1 m z pasekami białego wapna i różowego tynku. Być może podczas tych prac dokonano nadbudowy legionowego muru nośnego, sądząc z przebiegu warstw przechodzących przy licu muru nośnego w mały wykop. Powierzchnia tej warstwy jest

pokryta białą i różową zaprawą. Leży ona na głębokości 39,27 m n.p.m. i łączy się zarówno z murem nośnym, jak również działkowym. Zapewne jest to ślad II fazy szpitala - okres IV-V. W warstwie tej znaleziono trzy fragmenty cegieł ze stemplami 1) EGITALI, 2) ITA, 3) ITAL. Po pracach remontowych poziom pomieszczenia zniwelowano - warstwa ciemnobrązowa z fragmentami ceramiki budowlanej zaprawy i węgli drzewnych o łącznej miąższości 0,15 m. Na poziomie 39,42 m n.p.m. położono kolejną podłogę o grubości czterech centymetrów, wykonaną z brązowej ziemi utwardzonej fragmentami ceramiki budowlanej. Kolejne zniszczenie kładzie kres używalności szpitala. Warstwa rumowiskowa o miąższości 0,2 m zawiera przemieszaną brązową ziemię z węglami drzewnymi i grudkami szarobiałej zaprawy. Dokonano wtedy częściowej rozbiórki murów legionowych. Z tej pierwszej warstwy cywilnej pochodzą fragmenty lampy, dno amfory oraz fragmenty miseczek typu en barbotine, które możemy datować na II i III wiek²⁷. W trakcie prac związanych z przystosowaniem pozostałości po valetudinarium do celów cywilnych, nadbudowano legionowy mur nośny i wyrównano teren do wysokości 39,72 m n.p.m., czego śladem jest warstwa niwelacyjna, utworzona z brązowej ziemi. Nie wydaje się, aby nowe pomieszczenie było długo użytkowane. Gruba, czterdziestocentymetrowa warstwa brązowej ziemi z fragmentami cegieł, zaprawy oraz węgli drzewnych nosi charakter zarówno warstwy rumowiskowej, jak i niwelacyjnej. Na wspomnianej warstwie położono podłogę utwardzoną ceramiką budowlaną. Jej poziom 40,07 m n.p.m. odpowiada poziomowi starszego dziedzińca budowli z portykami - okres VII. W warstwie tej znaleziono dno amfory, którą możemy datować na III i IV wiek²⁸. Osadnictwo na tym terenie rozwijało się bardzo intensywnie. Istniały mimo to dłuższe okresy jego zaniku. Jedynym śladem jest 15 centymetrowa warstwa zbitej jasnobrązowej gliny, która pokrywa koronę muru legionowego. Na niej, nie używając muru niżej położonego jako fundamentu, wybudowano kolejny. Jak można sądzić po warstwie zaprawy i kamieni, leżącej na poziomie 40,20 m n.p.m., w tym czasie wzniesiono również mur wschodni pomieszczenia C. Jednak w tym okresie budowla nie pełniła jeszcze funkcji łączni. Przemawia za tym fakt, że w nowo wzniesionym murze wykonano wejście na dziedzińiec. W kolejnym stopniu zostało ono zamurowane, niżej otwór z łękiem połączył wnętrze C z praefurnium²⁹. Nasuwa się tu analogia z konstrukcją między pomieszczeniem C i P. Możliwe, że pierwotnie planowano wzniesienie większej łączni.

W piwnicy hypokaustycznej na warstwie białoróżowej zaprawy o miąższości 0,25 m, w której osadzono kawałki cegieł i kamieni, położono płyty ceramiczne. Niektóre wykonano z teguli przez obcięcie brzegów. Na jednej zachował się stempel I legionu - LEX I ITAL - ułożony odwrotnie, napisem do środka. Poziom piwnicy 40,44 m n.p.m. odpowiada młodszemu dziedzińcowi - okres IX. SONDAŻ O₂ - X, 23, 24. Sondaż ten o rozmiarach 2,2 x 2,2 m założono w narożniku północno-zachodnim pomieszczenia C, wewnątrz szpitalnego pomieszczenia nr 6. Korzystając z dogodnych warunków, postanowiono dotrzeć do muru legionowego i uzupełnić dane, pochodzące z wcześniejszych badań, prowadzonych w tej części szpitala (rys. 13)³⁰.

Na głębokości 38,48 m n.p.m. natrafiono na brunatny calec. Leży na nim częściowo zanikająca warstewka o grubości 1 centymetra z jasnobrązowego lessu, zawierającego węgielki drzewne, drobiny białego wapna i drobnego żółtego żwiru. Nad nią kolejna, 0,08 m, warstewka podłogi, utworzona z żółtego i brązowego lessu oraz małych fragmentów zlasowanej cegły. Ponieważ warstwa ta jest przecięta przez odkryty w części północnej wykopu legionowy mur nośny, należy ona do przedszpitalnego stapu osadnictwa - okres II.

Pierwsze ślady związane z budową valetudinarium, to warstwa ziemi pochodzącej z wykopu fundamentowego wspomnianego wyżej muru. Jest to ziemia calcowa, przemieszana z kamieniami, grudami zaprawy i fragmentami ceramiki budowlanej oraz węglami drzewnymi. Warstwa budowlana muru z wyraźnym poziomem szarej zaprawy jest widoczna na głębokości 39,00 m n.p.m. Po zniwelowaniu nierówności położono podłogę legionową (39,33 do 39,41 m n.p.m.). Składa się ona z dwóch wyraźnie zróżnicowanych części. Niższą wykonano z cienkich warstewek żółtego piasku oraz jasnobrązowego lessu. Występują w niej miejscami ślady białego wapna. Łączna grubość tej części podłogi wynosi 0,045 m. Znaleziono w niej fragment stopki naczynia szklanego oraz drobny fragment lampy. Część górna podłogi to brązowa ziemia przemieszana z węglem drzewnym i ceramiką budowlaną. Ponieważ na tym poziomie znaleziono leżącą z brzegami ku górze tegulę, nie można wykluczyć, że jest to warstwa rumowiskowa. Być może zniszczenia w innych częściach valetudinarium były tak znaczne, że w celu wyrównania poziomów było konieczne naniesienie warstwy niwelacyjnej o miąższości 0,65 m. Jest to ziemia jasnobrązowa z drobinami zaprawy oraz zlasowanej cegły. Znaleziono w niej gwóźdź żelazny oraz fragment ceramiki,

który możemy datować na II i III wiek³¹. Podłoga drugiej fazy szpitala była utworzona przez dwie warstwy; w dolnej o grubości 0,2 m znaleziono bardzo zniszczoną monetę.

Na głębokości 40,37 m n.p.m. jest uchwytny ostatni poziom legionowy. Składa się on z 10 warstewek jasnobrązowej glinki, występującej na przemian ze zlasowanymi węgielkami drzewnymi. Na poziomie 40,44 do 40,69 m n.p.m. występuje warstwa rozbiórkowa muru legionowego. Zawiera ona kawałki kamieni, cegieł, warstwy żwiru i spalenizny w brązowej ziemi. Znaleziono w niej dwa dna amfor, które możemy datować na III i IV wiek³². Negatyw muru legionowego został wypełniony brązowoszara ziemią. Odkrycie muru legionowego pozwoliło na dokonanie pomiarów wejścia z pomieszczenia nr 5 do pomieszczenia nr 6 waletudinarium. Miało ono szerokość 0,72 m, mur legionowy nośny 0,8 m. Nie zachował się próg. Można jednak przyjąć, porównując poziomy podłóg legionowych oraz głębokości fundamentu, że miał on wysokość 0,75 m i wystawał 0,2 m nad podłogę (rys. 14).

Po rozebraniu muru legionowego wybudowano mur zachodni i południowy pomieszczenia O. Trzeba podkreślić, że nowy mur południowy nie został oparty na istniejącym fragmencie muru szpitala, lecz biegnie od niego w odległości 0,1 - 0,05 m. Ta zasada występuje również w innych miejscach budowli z portykami, np. w opisanym wyżej sondażu C. Świadczyć to może z jednej strony o przerwie w zagospodarowaniu obszaru po zniszczeniu szpitala, z drugiej o istnieniu z góry założonego planu nowych budowli. Sądzić należy, że w dolnej części mury PP i WZ pomieszczenia O powstały współcześnie jako elementy budowli cywilnej. Warstwy budowlane tej fazy leżą na głębokości 40,94 m n.p.m. Znaleziono w niej monetę Dioklecjana, co pozwala datować przebudowę na przełom III i IV w. Pierwsza podłoga budowli cywilnej została wykonana z żółtej zbitej ziemi. Sądzić należy, że prace budowlane w innej części odcinka IV trwały nadal. Toteż po jakimś czasie użytkowania pojawiła się konieczność nadbudowy murów PP i WZ, czego śladem jest warstwa żółtej ziemi z fragmentami ceramiki budowlanej o miąższości 0,3 m. Podłoga tego nowego poziomu, leżąca na głębokości 41,54 m n.p.m., wykonana została identycznie jak opisana wyżej. Sądzę, że obie podłogi należy wiązać z poziomami odpowiadającymi dziedzińcowi starszemu i młodszemu. Kolejna warstwa rumowiskowa składa się z licznych fragmentów dachówek. Z poziomu 41,84 m n.p.m. wybudowano późny mur PP. Wykonano go z

nieregularnych małych kamieni łączonych ziemią. To nowe pomieszczenie miało polepę wykonaną z brązowożółtej ziemi. Podłoga miała miąższość 0,2 m. Ostatnią uchwytną warstwą sondażu O jest rumowisko ze spalonymi dachówkami i kamieniami, leżące na głębokości 42,00 m n.p.m.

SONDAŻ DW3 - III, 333, 334, 353, 354. Początkowo jego rozmiary wynosiły 3 x 4 m. W trakcie prac poszerzono go w stronę południową o obszar 2,5 x 5 m. Stratygrafia obu części sondażu, północnej i południowej, w wyższych warstwach różni się istotnie od siebie. Dolne warstwy związane z okresem funkcjonowania szpitala są wspólne.

Brunatny calec został uchwycony na głębokości 37,98 do 38,00 m n.p.m. W calcu były wykopane fundamenty muru PP, którego korona zachowała się do wysokości 37,60 i 38,83 m n.p.m. Jego fundament sięgał do głębokości 36,95 m n.p.m. Był on wykonany z nieregularnych kamieni łączonych żółtą zaprawą. Miał on szerokość 0,63 do 0,65 m. W części południowej sondażu opisywany mur wybiegał spod fundamentu muru legionowego PP ku wschodowi na odległość 0,76 m, a następnie, tworząc narożnik, biegł on równoległe na południe. Ten sam mur został również uchwycony w części północnej DW 3, w której niknie w profilu północnym (rys. 15). W tym miejscu przylega do niego szara sypka warstwa z zielonym nalotem. Jej spód sięga głębokości 37,07 m n.p.m. Warstwa ta wchodzi pod fundament muru legionowego PP i wyraźnie unosi się ku górze. Można zatem sądzić, że warstwa ta powstała przed wzniesieniem nie tylko nośnego muru legionowego, ale również opisanego wyżej muru. Nad zachowaną koroną muru wczesnego leży warstwa rozbiórkowa. Do negatywu dochodzi warstwa zaprawy szarozółtej, która jest zapewne pozostałością po budowie wczesnego PP. Z jego warstwy budowlanej wydobyto fragmenty rury glinianej oraz monetę Wespazjana. Z wypełniaka wczesnego kanału wydobyto z kolei fragmenty ceramiki naczyniowej. Warstwa zaprawy leżąca na głębokości 37,93 m n.p.m. ma miąższość 0,03 m. Na niej miejscami spoczywają grudy calca, będące pozostałością po wykopie fundamentowym. Na niej położono, jak sądzę, dwie podłogi współczesne murowi wczesnemu. Pierwsza ma miąższość 0,05 m i została wykonana z żółtej glinki, od drugiej o miąższości 0,03 m, identycznie wykonanej - oddziela ją warstwa spalenizny o miąższości 0,01 m. W warstwach podłogowych znaleziono fragmenty naczyń szklanego i ceramiki naczyniowej. Wyżej widoczne są ślady budowy muru legionowego noś-

nego na głębokości 38,05 m n.p.m. Stanowią je pasemka białej zaprawy przemieszanej z ziemią calcową. Z warstwy tej wydobyto fragment naczynia szklanego, który możemy datować na I i II wiek³³. Znalaziono także fragment dwóch dachówek ze stemplem LEGI.

Pierwsza podłoga legionowa leży na głębokości 38,11 do 38,18 m n.p.m. Wykonano ją z cienkich pasemek białej zaprawy, pokrytych jasnobrązową gliną. Układ warstw sugeruje, że w trakcie budowy legionowego muru nośnego uwzględniono istnienie muru wcześniejszego i włączono go w nową konstrukcję. Po wschodniej stronie muru legionowego, gdzie zgodnie z wynikami prac w wykopie D, znajdujemy się w portyku valetudinarium, poziom podłogi jest niższy o ok. 0,2 m. Z okresu przed budową szpitala widoczne są dwa wkopy wypełnione brunatnobrązową ziemią z fragmentami szarej zaprawy i ceramiki budowlanej. Być może powstały one w trakcie kopania fundamentu pod mur legionowy. Podłoga portyku była wykonana z płyt ceramicznych o grubości 0,01 m i białej zaprawy. Na niej spoczywa leżąca na głębokości 38,19 m n.p.m. mająca miąższość 0,06 m, warstwa zniszczenia z dużą ilością węgli drzewnych. Wyżej położono kolejną podłogę portyku. Wykonano ją z szarej zaprawy z dużą ilością grubego żwiru. Zapewne odpowiada to dwom fazom valetudinarium - okres III i IV.

Od strony wschodniej do lica muru nośnego szpitala przylega duża bryła szarej zaprawy, częściowo wbudowana w fundament późnego muru WZ. Ponieważ mur ten został wykonany bez użycia zaprawy, należy sądzić, że jest to pozostałość po konstrukcji związanej z valetudinarium. Gruda ma regularny kształt jakby dwóch stopni. Mają one odpowiednio wysokość: 0,12 i 0,14 m oraz szerokość 0,12 i 0,3 m. Jest to moim zdaniem pozostałość po stopniach z wejścia do szpitala.

W drugiej fazie valetudinarium wbudowano w narożnik wczesnego muru amforę, którą możemy datować na II w. (rys. 16)³⁴. Jej wylew wystawał ponad poziom drugiej podłogi legionowej, ze zbitą ziemią brązową zawierającą grudki zaprawy. W warstwie między podłogami natrafiono na fragment cegły ze stemplem ITAL ANT. Można zatem datować II fazę szpitala na 1 poł. II w.n.e.³⁵ Datowanie to potwierdza fragment naczynia szklanego również z II wieku³⁶ oraz lampy z końca I w. (rys. 17)³⁷.

Rumowisko jasnobrązowej ziemi, zawierającej węgle drzewne oraz grudki gliny oznacza kres funkcjonowania szpitala. W warstwie tej znaleziono m.in. monetę Gordiana oraz fragment ceramiki na-

czyniowej datowany na II i III wiek. Po zniszczeniu rozebrano mur wczesny - poziom 38,68 m n.p.m., który do naszych czasów zachował się w postaci negetywu. Dolna jego część - głębokość 38,13 m n.p.m. była wypełniona brązową ziemią z dużą ilością zaprawy i spalenizny. Wyżej leży zbita żółta ziemia. W tym okresie wzniesiono także mur WZ. W tym celu rozebrano do fundamentu w południowej części DW 3 legionowy mur nośny. Od tego momentu układ warstw obu części sondażu bardzo się różni.

W części północnej wzdłuż muru WZ, biegnie ulica, ta sama, która była uchwycona w północnej części portyku I budowli z portykami. Leży ona na poziomie 38,78 m n.p.m. i ma miąższość 0,25 m. Powierzchnię jej utwardzono potłuczonymi fragmentami ceramiki. W odległości 1,0 m od północnego lica muru WZ biegł kanał. Miał on rozmiary w części zachodniej: głębokość 0,7 m i szerokość 0,7 m; w części wschodniej sondażu: głębokość 0,45 m i szerokość 0,55 m. Ściany kanału wykonano z kamieni, dużych grudek zaprawy i cegieł - także ze stemplami LEG I ITAL ANT - nie związanych zaprawą. Od góry przykryto go płytami kamiennymi. Wypełnisko kanału było dwuwarstwowe. Dolną warstwę o miąższości 0,15 m stanowiła zbita glina, wyższą pięćdziesięciocentymetrową - sypka brązowoszara z zielonym nalotem i grudkami zaprawy. Można sądzić, że nawierzchnia ulicy była odnawiana. Stąd w części wschodniej płyty kanału są umieszczone pod nawierzchnią, natomiast w zachodniej wystają nad powierzchnię ulicy.

Kolejny poziom w części północnej DW 3, należy łączyć ze zniszczeniem i częściową rozbiórką muru WZ (głębokość 39,43 m n.p.m.). Wydaje się, iż w tym okresie kanał nadal funkcjonował, a zatem nie uległ zniszczeniu. Odzwierciedla to opadanie warstw rumowiska w jego stronę i erozyjne zniszczenie powierzchni warstwy. W efekcie utworzył się nad kanałem rów o głębokości 0,5 m. Leżąca wyżej warstwa szarozółta o miąższości 0,6 m nie zawiera już śladów intensywnego osadnictwa.

W części południowej sondażu DW 3 na poziomie 38,73 m n.p.m. leży warstwa polepy o grubości 0,25 m. Była ona utworzona ze zbitą jaskrawozółtą gliną (rys. 18). W warstwie tej oraz leżącym nad nią rumowisku z grubą warstwą spalenizny odkryto monety Klaudiusza II Gockiego, Probusa, Diokleojana oraz Aureliana. Znalaziono także fragmenty ceramiki naczyniowej, które możemy datować na III/IV w. (rys. 19)³⁸. Oprócz tego fragment lampy z III w.³⁹, a także jedną część bransolety szklanej, znanej z terenów Bułgarii

i używanej w III i IV w.⁴⁰ oraz pierścioneń wykonany z brązu z III wieku⁴¹. Można sądzić, że podłoga należała do budynku stojącego przy ulicy, którego jedną ścianę tworzył mur WZ, wschodnią zaś pozostałość po murze legionowym FP.

Zachował się także ślad drugiego poziomu użytkowego związanego z murem WZ. Podłoga została wykonana z fragmentów ceramiki budowlanej, przemieszanej z szaroczerwoną ziemią. Możliwe, że poziom ten należy wiązać z młodszym dziedzińcem. W warstwie podłogowej znaleziono mały fragment naczynia szklanego, który możemy datować na IV i V w. (rys. 20)⁴². Nad podłogą spoczywa 0,5 m warstwa szaroczerwoną ziemi. Na tym poziomie odkryto przerwę w murze WZ o szerokości 0,75 m. Sądzić należy, że jest to otwór drzwiowy ostatniego okresu użytkowania budowli. Wydają się to potwierdzać znalezione w okolicy fragmenty żelaznego zamka. Poziomowi otworu wejściowego odpowiada leżący 0,1 m niżej wewnątrz pomieszczenia kawałek bruku (?) o długości 1,0 m i szerokości 0,55 m. Możliwe, że jest to pozostałość po murze działowym. Z warstwy tej wydobyto fragment amfory datowanej na V i VI wiek⁴³. Z poziomu 39,73 dokonano rozbiórki legionowego muru nośnego FP. Dokumentuje to szarobrazowa ziemia, zawierająca liczne kamienie i fragmenty ceramiki budowlanej. Warstwa ta ma miąższość 0,3 m. Wyżej zalega humus.

WYKOPY: FN 3 - III, 206, 207, 208. FN 4 - III, 224, 225, 226, 227, 228, 244, 245, 246, 247, 248, 249. Wykorzystując dogodne warunki naturalne w północnej części odcinka IV założono dwa duże wykopy. Pierwszy z nich został zaplanowany przy założonym w 1971 r.⁴⁴ sondażu północnym. Pogłębiono go w części zachodniej i poszerzono na wschód, tak iż część zachodnia miała rozmiary 5 x 5 m, zaś wschodnia 6,5 x 2,0 m (rys. 21).

Na południe od niego zaplanowano wykop FN 4 (rys. 22), który ostatecznie osiągnął długość 23 m i szerokość 2,5 m. Profile obu wykopów są bardzo podobne, zatem mogą być potraktowane łącznie. Oprę się na profilu wykopu FN 3.

Na głębokości 36,27 m n.p.m. osiągnięto żółty cielec lessowy. Wyżej uchwycono pierwszą warstwę budowlaną w wykopie FN 3. Stanowiło ją pasmo białej zaprawy, wchodzącej w fugę muru z północnej ściany wykopu. Mur ten wykonano częściowo z kamienia (fundament), częściowo z cegieł. Miały one rozmiary: długość 0,20 do 0,22 m, grubość 0,03 do 0,08 m. Warstwa zaprawy jest przemieszana z ziemią wydobytą z rowu fundamentowego wspomnianego muru. Na głębokości 36,47 m n.p.m. zalega rumowisko drobnych kamieni. Ma ono

miąższość 0,15 m. Nad nim poziom wyrównawczy z czerwonoczerwoną, przepaloną gliną. Na tak przygotowaną powierzchnię wylano szarą zaprawę, tworząc na głębokości 36,67 m n.p.m. podłogę. Łączy się ona z murem ceglanym, który jest spojony identyczną zaprawą. Mur ceglany zachował się do wysokości 0,69 m od poziomu odsadzki. Nad podłogą zalega cienka warstwa przepalanej gliny, a następnie rumowisko cegieł, przemieszanych z grudami szarej i różowej zaprawy oraz żwirem. Grubość tej warstwy wynosi 0,15 m. Powierzchnia tego rumowiska została zalana zaprawą hydrauliczną, tworzącą warstwę o miąższości 0,05 m. Na tej głębokości są również uchwyte stopy fundamentowe muru, który w górnej części jest murem nośnym WZ szpitala oraz muru legionowego działowego FP. Mur ten wchodzi w wejście w murze ceglanym. O ile zaprawa niższej podłogi nie wypełnia fug wspomnianych wyżej murów kamiennych, to zaprawa hydrauliczna jest z nimi związana. Również ta druga podłoga jest pokryta cienką warstwą przepalanej gliny. Nad nią zalega rumowisko cegieł, w tym siedem z fragmentami stempli I Legionu Italickiego. Na poziomie podłogi oraz w rumowisku znaleziono dwa fragmenty naczyń szklanych datowanych na I i II w.⁴⁵, w wykopie FN 4 zaś fragmenty ceramicznego kandelabra. Na podłożu zachowały się in situ 4 słupki (pilae), trzy przy murze ceglanym w części północnej i jeden w narożniku południowo-zachodnim wykopu (rys. 23). Na dwóch zachowały się 4 cegły (rys. 24), na kolejnej parze po 2. Najwyższe słupki miały wysokość 0,27 m. Cegły natomiast 0,213 x 0,213 x 0,065 m. Słupki stojące przy murze ceglanym były oddalone od siebie o 0,31 do 0,37 m, słupek zaś w narożniku stał o 0,389 m na południe. Cegły były łączone brązową gliną. W gruzowisku leżały kawały płyty suspensurowej. Wykonano ją w ten sposób, że na cegły o grubości 0,025 do 0,03 m (tegulae z obciętymi brzegami) nałożono najpierw cienką warstwę białego tynku o grubości 0,004 m, następnie żółtej zaprawy o grubości 0,01 m i dalej szarej zaprawy ze żwirem o grubości 0,005 m. Kolejna warstwa szarej zaprawy miała grubość 0,007 m. Pokryto ją zaprawą hydrauliczną o grubości 0,008 m. W sumie płyta suspensurowa miała grubość 0,1 m. Ponieważ trudno przyjąć, że różne rodzaje zapraw były specjalnie produkowane dla pokrywania płyt suspensury, z wyjątkiem zaprawy hydraulicznej, uzyskujemy interesującą informację na temat zapraw używanych przy wznoszeniu szpitala. Być może, że kładzenie ich cienkimi warstwami wynikało ze względów technologicznych - wytrzymałości płyty. Zaprawy suspen-

sury wchodzi również w fugi murów legionowych. Na głębokości 37,32 m n.p.m. urywa się mur ceglany, rumowisko zaś kończy się na poziomie 37,60 m n.p.m. Całość wydaje się być zniszczona w wyniku naturalnej katastrofy. Utwierdza w tym warstwa leżąca wyżej, a zawierająca duże ilości spalonego drewna. Całość została wyrównana pięciocentymetrową warstwą brunatnej zbitej gliny, która - jak się wydaje - stanowiła zarazem podłogę nowego poziomu osadniczego. Występuje ona na głębokości 38,12 m n.p.m. Po krótkim okresie użytkowania przystąpiono do nadbudowy murów (!). Ponieważ takie ślady były również w sondażu C, można wysnuć ostrożny wniosek, wymagający jeszcze potwierdzenia, że II faza szpitala to okres przebudowy szpitala łącznie z podniesieniem dachu, a być może zmianą jego konstrukcji. Rzecz jasna musiałoby to pociągnąć za sobą również przystosowanie pomieszczeń wewnętrznych. Ślady nadbudowy murów uchwytne są w postaci warstw szarej i różowej zaprawy, dochodzącej do odsadzek w obu murach legionowych. Poziom wyrównawczy o miąższości 0,025 m pokryła pierwsza podłoga legionowa. Jej ślad na głębokości 38,37 m n.p.m. dobrze zachował się przy murze WZ. Kolejna podłoga występuje na głębokości 38,59 m n.p.m. Przestrzeń między nimi wypełnia warstwa brązowej ziemi z grudami szarobiałej zaprawy. Po zniszczeniach dokonano drobnych napraw. Na głębokości 38,87 m n.p.m. znajdujemy bowiem warstwy brązowej ziemi z różową zaprawą. Również i to pomieszczenie nie było długo używane i uległo zniszczeniu w II w., jak można sądzić z fragmentu lampy⁴⁶ oraz ceramiki naczyniowej⁴⁷. Dokonano naprawy murów legionowych. Grudy szarobiałej zaprawy dochodzą do ich lica. Na tym poziomie znaleziono we wschodniej części cegłę z napisem MARULO COS LEG I ITAL. Jak się wydaje po porównaniu dat konsularnych, cegła ta mogła powstać w 184 r. n.e.⁴⁸ Leżąca wyżej warstwa rumowiskowa ma miąższość 0,5 m. Tworzy ją brązowa ziemia z grudkami zaprawy, spalenizną i fragmentami ceramiki budowlanej. Na podstawie znalezionej ceramiki można ją datować na III wiek⁴⁹. Na głębokości 39,82 m n.p.m. natrafiono na poziom ciemnobrązowej ziemi z dużą ilością dechówek - być może ślad pierwszego osadnictwa cywilnego - okres VI. Z poziomu leżącej wyżej warstwy żółtej, pochodzącej z IV w.⁵⁰, wybrano nośny mur legionowy i nadbudowano działowy mur legionowy. W tym czasie wybudowano również bez użycia zaprawy mur biegnący w profilu północnym wykopu FN 3. Podczas omawianej kampanii w części zachodniej ograniczono się do uchwycenia biegu muru nośnego. Uchwyc-

no koronę ostatniej fazy muru legionowego, na którą w części zachodniej nachodził późny mur o szerokości 0,77 m. W tym miejscu w odległości 5,3 m od muru działowego FP odkryto ościeże. Wypełniały je tegulae leżące na żółtej zbitej glinie. Zapewne są to pozostałości po progu. Wśród fragmentów cegieł natrafiono na kawałki naczyń, które możemy datować na II i III wiek⁵¹. W profilu północnym na tym poziomie zachowały się ślady podłogi legionowej wykonanej z żółtego piasku oraz odchodzący ku północy mur działowy o szerokości 0,5 m.

Podobną sytuację zaobserwowano w wykopie FN 4⁵². We wschodniej części również nad murem legionowym biegnął późniejszy, łączony ziemią. Do jego budowy użyto elementów architektonicznych z wcześniejszej budowli. Na kwadracie 227 mur późny tworzy narożnik i biegnie w kierunku południowym. Po pogłębieniu wykopu do 1,1 m od powierzchni, odkryto biegnący niżej legionowy mur działowy między pomieszczeniami 16 i 17 waletudinarium. Na jego ścianach w narożniku północno-wschodnim zachowały się in situ fragmenty różowego tynku. Mury działowe odkryto również na kwadracie 245 i 246 - odpowiadają im pomieszczenia 18, 17 a, oraz 17 szpitala. Można podejrzewać istnienie kolejnego na kwadracie 249 - pomieszczenia 16 i 15 szpitala. Odkryto również dwa wejścia do pomieszczenia 17 i 15 waletudinarium. O szerokości odpowiednio: 1,6 i 1,65 m. O ile w pierwszym nie znaleziono śladów progu, to w drugim był on wykonany podobnie jak w wykopie FN 3. Również i tu odkryto tegulae z obciętymi brzegami, położone na pięciocentymetrowej warstwie zbitej żółtej gliny. W wejściu, w odległości 0,37 m od ościeża zachodniego i 0,98 m od wschodniego oraz 0,36 m od krawędzi południowej i 0,3 m od północnej - znaleziono garnek (rys. 25). Był on celowo włożony w próg. Szczeliny powstałe po wylupaniu z muru kamieni - wypełniono gliną. Garnek możemy datować na II i III wiek⁵³. Jest to ciekawy zwyczaj, który może potwierdzać istnienie wejścia w sondażu DW 3.

Wyniki prac archeologicznych w latach 1981 i 1983 wskazały, że istniała jeszcze jedna faza w osadnictwie na terenie odcinka IV. Jest to faza kamienna, poprzedzająca wzniesienie waletudinarium. Można ją datować na początek okresu flawijskiego. Sądzić można również, że II faza szpitala zaznaczyła się bardziej generalnymi zmianami w konstrukcji szpitala, niż wynikało to z dotychczasowych badań. Przebudowa przypadłaby na połowę II wieku. Natomiast zniszczenie szpitala na połowę III wieku. Po tym okre-

się następuje luka w osadnictwie. Dopiero pod koniec III w. na teren szpitala przybywają osadnicy cywilni. Częściowo wykorzystują zastany układ architektoniczny, przystosowując go do nowych potrzeb. Część murów traktów wewnętrznych, zapewne z powodu dużych zniszczeń, zostaje wybrana, zaś trakt zewnętrzny - południowy i zachodni odbudowany. W północnej części odcinka nie podejmuje się prac remontowych. Dopiero w V w. powstają tu późne, prymitywne mury.

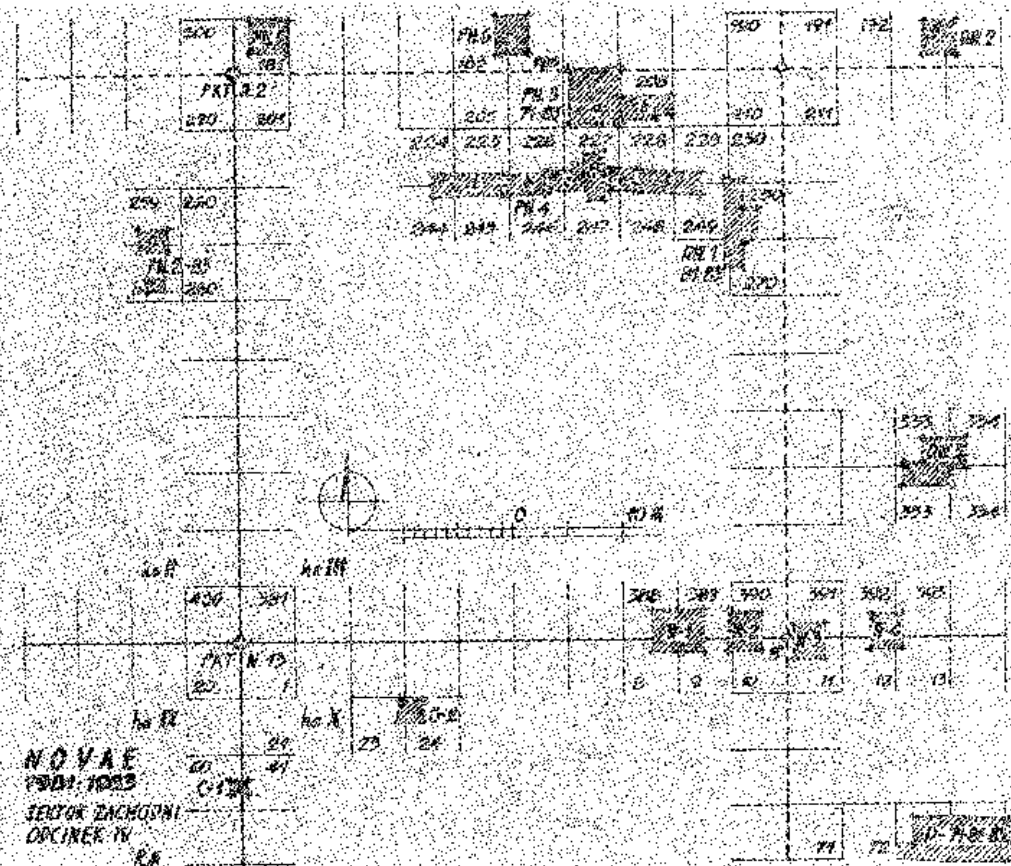
Wydaje się, że najwcześniejsze budowle powstają wzdłuż via praetoria. Ponieważ naturalny spadek terenu występuje w północno-wschodniej części odcinka IV, nie niwelowano terenu, ale wykorzystano pochyłość do budowy łaźni. Można hipotetycznie przyjąć, że zajmowała ona cały ten teren. Znaczne zagęszczenie prac budowlanych widoczne w sondażach DW 1, PN 3 i PN 4 wymaga dalszych studiów terenowych, zanim nasze hipotezy na temat wschodniej części szpitala znajdą bardziej konkretne podstawy.

Przypisy

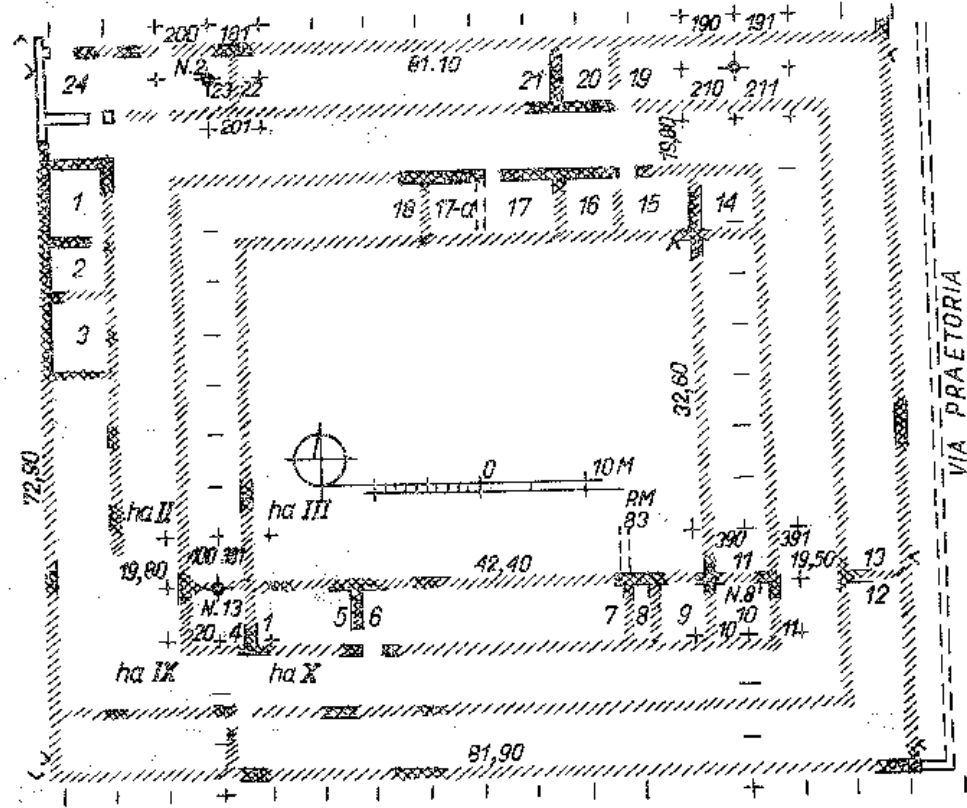
- 1 Novae - sektor zachodni 1979, (w) Archeologia XXXII 1981, s. 85-105.
- 2 Ibidem, sondaże: J 1, DZ 2, DZ 3, DZ 4, PW 1, PW 2, P 1, H 1, I 1, R, F, M, s. 91-104.
- 3 Ibidem, Mur ten został uchwycony w sondażach: DZ 2, DZ 3, PW 1, M. s. 91-104.
- 4 Por. E.B.Vago, J.Bona, Die Gräberfelder von Intercisa, t. I, Budapest 1976.
- 5 Ph. Bruneau, Exploration archéologique de Delos, Paris 1965. Typ X datowany na V, VI, VII w. n.e.
- 6 E.B.Vago, J.Bona, op. cit., grób 1106/a Taf. 18,10; Taf. XXXVIII, 1 datowany na lata 244-249 n.e.; J.Alarcão, Fouilles de Conimbriga, t. VII, Paris 1979, tab. L 220, 221; G.Gomolka, Klio L 1968, s. 242 datowany na III w.
- 7 Na temat podziału osadnictwa na odcinku IV na okresy zobacz: Novae 1979 - Sektor zachodni (w) Archeologia XXXII 1981, 1984, s. 50.
- 8 Novae 1979 - Sektor zachodni, (w) Archeologia XXXII 1981, s. 95-98, 103-104.
- 9 Ibidem, s. 91-94, sondaże PW 1, PW 2.
- 10 Ibidem, s. 95-98, sondaże DZ 3, DZ 4.

- 11 Iatrus-Krivina, Spätantike Befestigung und frühmittelalterliche Siedlung an der unteren Donau, Berlin 1982, Band II, Taf. 17 typ 220; R.G.Collingwood, L.Richmond, The Archaeology of Roman Britain, London 1976, fig. 91 c - III w. n.e.
- 12 B.Soultov, Ancient Pottery Centers in Moesia Inferior, Sofia 1976, s. 37, Pavlikeni II, III w. n.e.
- 13 Nadbudowano np. mur zachodni budowli z portykami, mur północny i południowy łaźni, mur między pomieszczeniami O i M itd.
- 14 O.Broneer, Corinth, Results of Excavations, Terracotta Lamps, vol. IV, part II, Cambridge, Massachusetts 1930, typ I-III, lampy typu XI-XIII z I w., typ XIV z 2 poł. I w.
- 15 Ph.Bruneau, op. cit., typ 4647, 4648, 4649, 4650; S. Loeschke, Lampen aus Vindonissa, Zürich 1919, typ VIII-I w.
- 16 G.Kuzmanov, Rannobizantyjskij keramičen kompleks, Izv. na Narodn Muzej ot Varna t(X), XXV typ 39; G.Popilian, Contribution a la typologie des amphores romaines découvertes en Oitania (II-III siècle/Dacia) XVII 1954, typ 202.
- 17 G.Bockisch, B.Böttger, Spätromische und frühbyzantinische Keramik, Klio 47, 1966, nr kat 1.
- 18 Novae - Sektor zachodni 1979, Archeologia XXXII, 1981, s. 91-94, sondaże PW.
- 19 J.Olczak, Wyroby szklane (w) Novae - Sektor zachodni 1976, 1978, s. 61-63.
- 20 D.Ivanyi, Die Pannonischen Lampen, Eine typologisch-chronologische Übersicht, Budapest 1935, typ XXII.
- 21 H.J.Kellner, Die Sigillata-Töpferei im Pfaffenhofen am Inn und ihr Formenschatz, Germania XLII, 1964, s. 88, rys. 3.
- 22 Iatrus-Krivina, op. cit., tabl. 25 typ 309, 310.
- 23 R.Massalski, Dachówki z najniższej warstwy wykopu sondażowego we wnętrzu G Budowli z Portykami (w) Novae - Sektor zachodni 1975, Archeologia XXVIII, 1977, s. 182-187.
- 24 B.Soultov, op. cit., s. 37, 38, 40, 41; Pavlikeni, s. 39 - Butovo.
- 25 Różnica ta powstaje, jeśli przyjąć za skutzną datę przybycia I Legionu Italskiego do Novae na 69 r. n.e.; por. T. Sarnowski, Novae jako siedziba pierwszego legionu italskiego, Archeologia XXVII, 1976, s. 50.
- 26 C.Isings, Roman Glass from Dated Finds, Groningen/Djakarta 1957, forma 36, s. 50.
- 27 B.Soultov, op. cit., passim.
- 28 H.S.Robinson, The Athenian Agora, Pottery of the Roman Period Chronology, Princeton - New Jersey 1959, K.113, M. 237.
- 29 Novae - Sektor zachodni 1975, Archeologia XXVIII, 1977, s. 159, rys. 14, 15.
- 30 Ibidem, por. sondaż O, R, P.
- 31 B.Soultov, op. cit., ozdoby tego typu rozpoczęto stosować w Pavlikeni w II w. n.e.; J.Alarcão, op. cit., pl. VII, 44, 45.

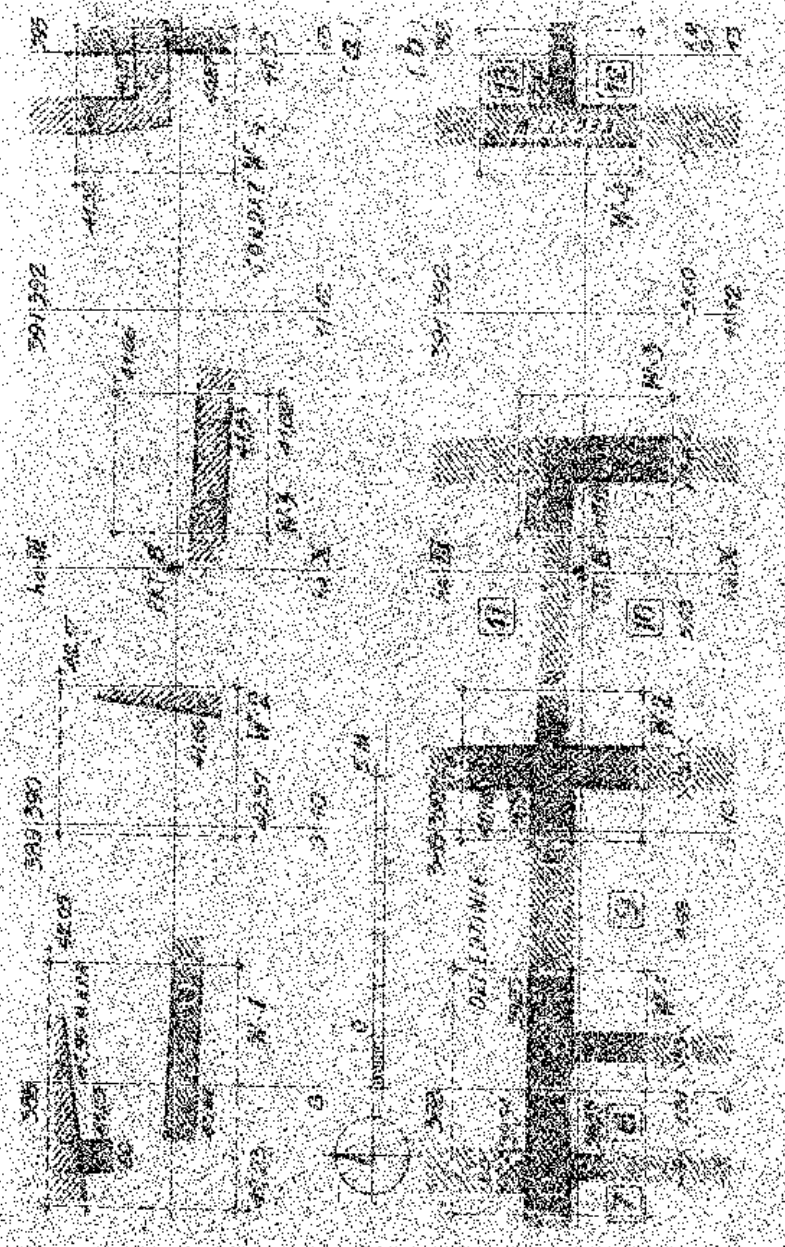
- 32 G. Kuzmanov, op. cit., typ 32, 33.
- 33 C. Isings, op. cit., typ 27 (?), 83, 84.
- 34 Dressel, typ 20.
- 35 J. Trynkowski, Stemplowane cegły i dachówki (w) Novae - Sektor zachodni 1963, Archeologia XV, 1964, s. 257, nr 11; por. też Archeologia XVII, 1966, s. 165, nr 8, s. 178, nr 54.
- 36 C. Isings, op. cit., typ 82.
- 37 D. Ivanyi, op. cit., typ XXI.
- 38 Wskazują na to analogie, por. tabele nr inw. 33, 34, 35/83 m.
- 39 D. Ivanyi, op. cit., typ I; O. Broneer, op. cit., typ XXVII.
- 40 G. Džingov, Drevnoe steklo i stekloproizvodstvo v Balgaria, Archeologia 1965, kn. 4, s. 11.
- 41 F. H. Marshall, Catalogue of the Finger-Rings Greek, Etruscan, and Roman in the Department of Antiquities British Museum, London 1907, typ 1433, datowany na III w.
- 42 C. Isings, op. cit., typ 112.
- 43 Iatrus-Krivina, op. cit., typ III.
- 44 Poprzednio prace na tym terenie prowadził dr Waldemar Szubert, zob. Novae - Sektor zachodni 1971, Archeologia XXIV, 1973, s. 120-122. W trakcie kampanii 1983 r. dr W. Szubert prowadził prace w północno-zachodniej części waletudinarium i odkrył tam m.in. stemplowaną sztabę okowianą - 56/83 w. oraz fragment inskrypcji nagrobnej 57/83 w.
- 45 C. Isings, op. cit., typ 21 (?) lub 41.
- 46 D. Ivanyi, op. cit., typ VII.
- 47 Por. tablice ceramiki.
- 48 CIL VI 2099.
- 49 Por. 8/83 m.
- 50 Por. 24/83 m oraz 42/83 w. moneta Konstantyna lub Konstantcjusza.
- 51 B. Saultov, op. cit., typ en barbotine - Pavlikeni i Butovo.
- 52 Warto zaznaczyć, że 0,3 m od powierzchni natrafiono na fragment lampy z IV-V w. D. Ivanyi, op. cit., typ XIII. Na głębokości 1,85 natrafiono na fragment ceramiki (47/83w) z IV w. R. G. Collingwood, I. Richmond, op. cit., s. 255, fig. 79 h.
- 53 B. Saultov, op. cit., s. 33 - Pavlikeni, Iatrus-Krivina, op. cit., typ 352 taf. 29; Enciclopedia Dell'Arte Antica Classica e Orientale, Roma 1981, typ Lamboglia 14 - koniec II i początek III w.



Rys.1. Plan wykopów na odcinku IV - 1981-1983

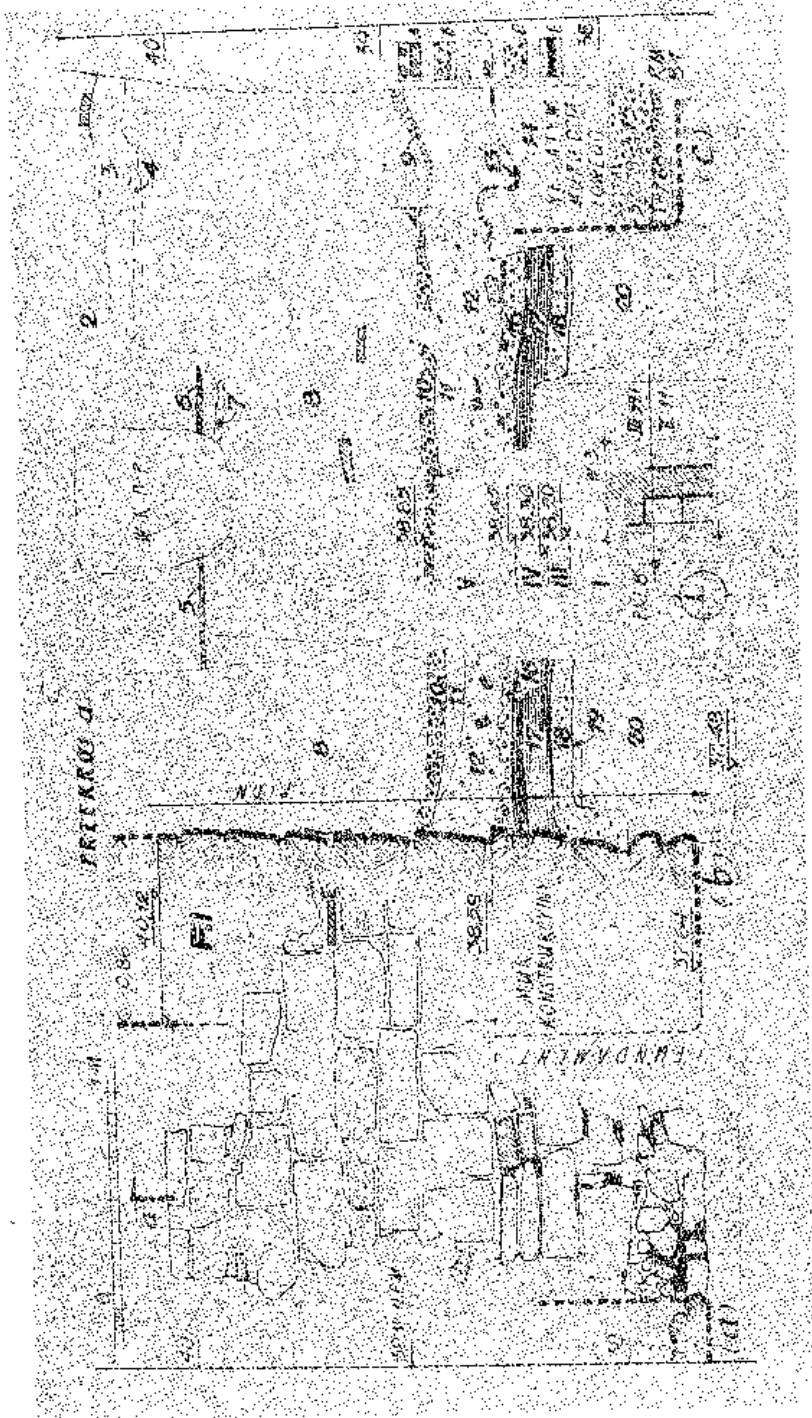


Rys.2. Plan valetudinarium na podstawie badań wykopaliskowych w roku 1981 i 1983

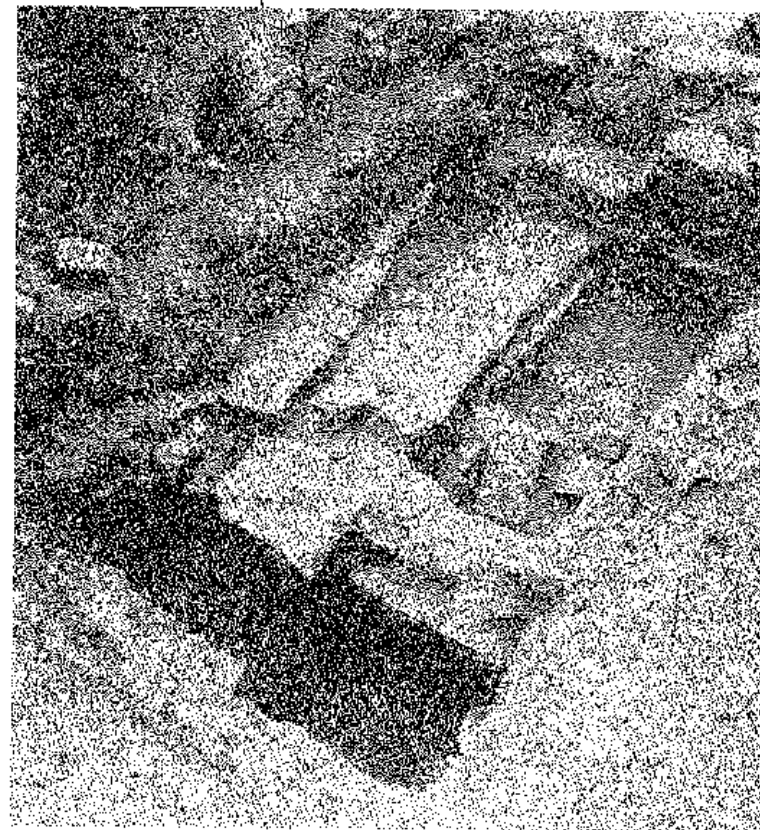


PLAN SYTUACYJNY SONDAŻY W 1981 I 1983 W MIEJSCU, GDZIE W 1957 ZOSTAŁA ZROBIONA SONDAŻY N. 13 I N. 8. W 1981 I 1983 ZOSTAŁY ZROBIONE SONDAŻY N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. W 1981 I 1983 ZOSTAŁY ZROBIONE SONDAŻY N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. W 1981 I 1983 ZOSTAŁY ZROBIONE SONDAŻY N. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13.

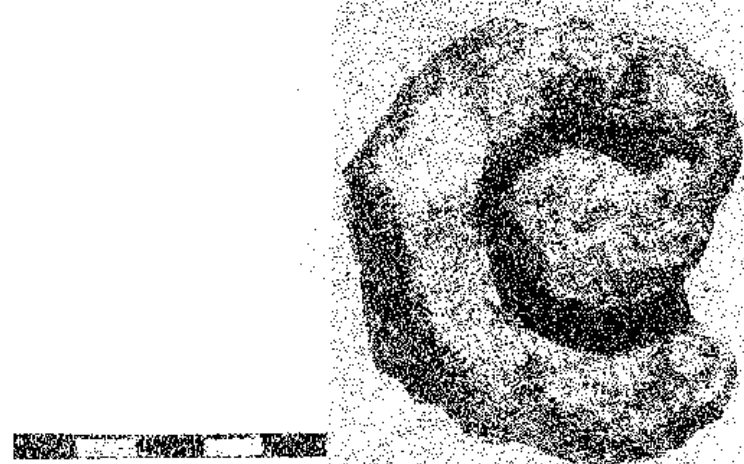
Rys.3. Plan sytuacyjny sondazy W 1, W 2, W 3, W 4



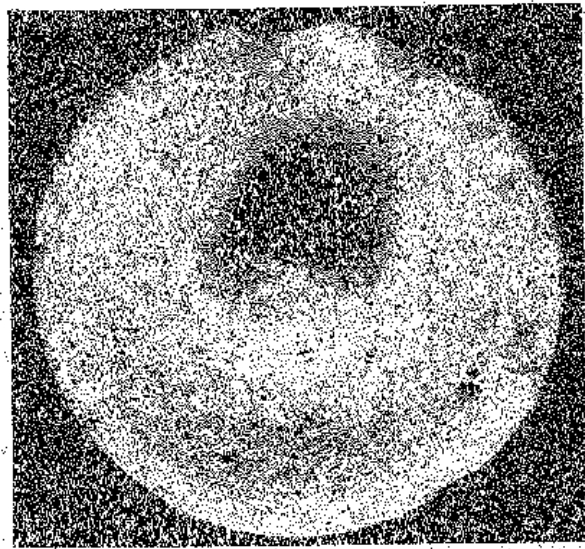
Rys.4. Profil sondażu W 3



Rys.5. Wykop D - narożnik południowo-wschodni szpitala oraz fundament portyku



Rys.6. Fragment ślimacznicy jonijskiej znalezionej w wykopie D



Rys.7. Korek amfory z wykopu D



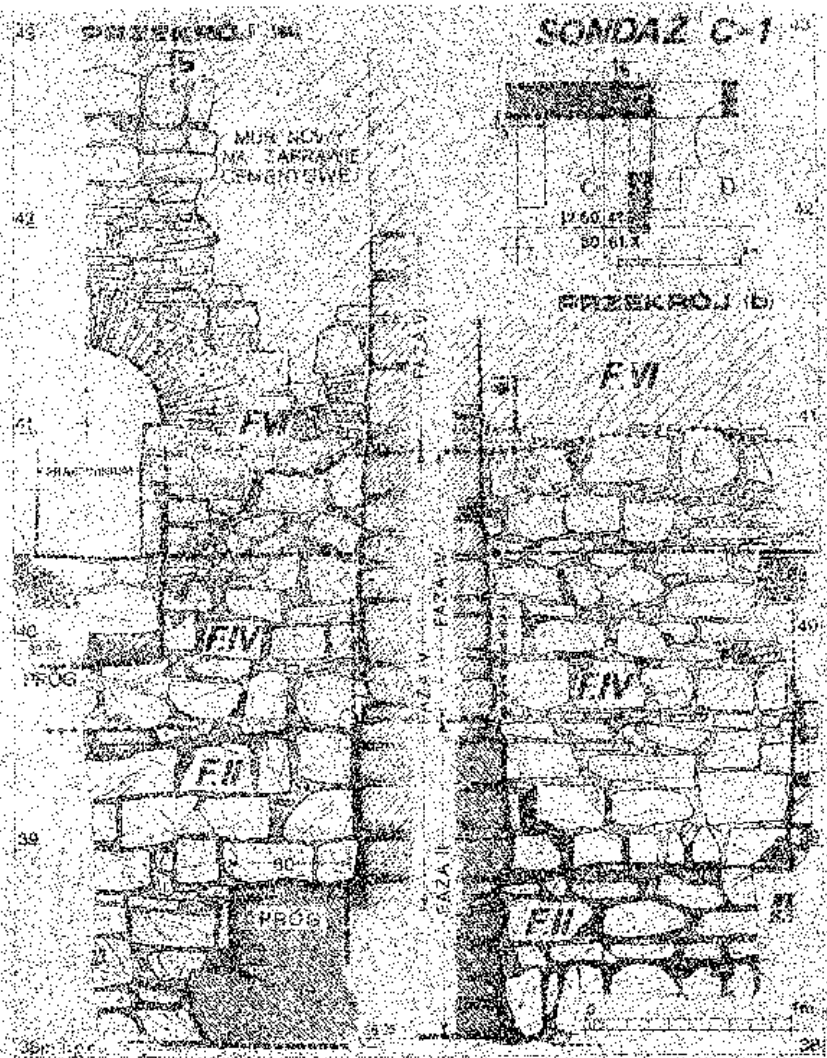
Rys.8. Podłoga z płyt ceramicznych odsłonięta w sondażu DW 1



Rys.9. Widok ogólny od wschodu sondażu DW 2



Rys.10. Widok od północy na sondaż C 1



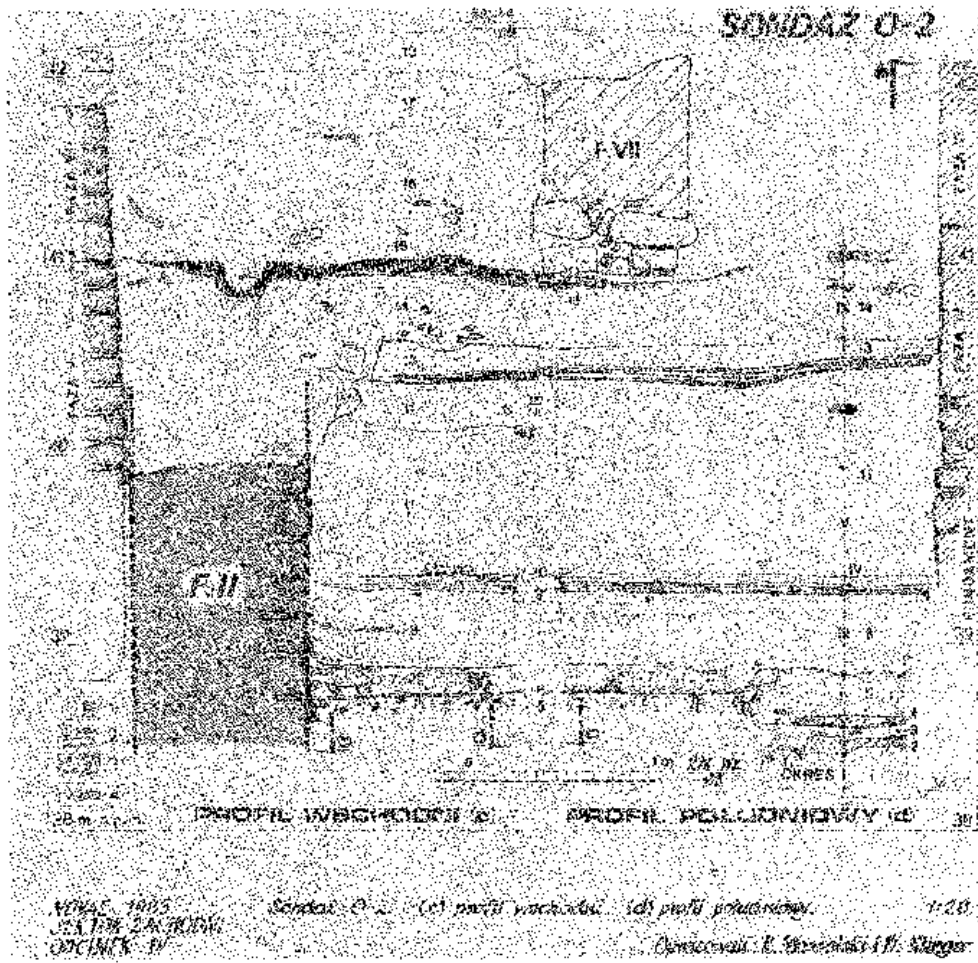
NOWE 1982
SEKTOR ZACHODNI
GDZINEK IV

Sondaz C-1 - plan w skali 1:100 (a) półdniove (b) północne;
solony wnętrza C (b) zachodnie i wschodnie; solony wnętrza C;
Skala 1:20 Opiac: V.K. Kasper

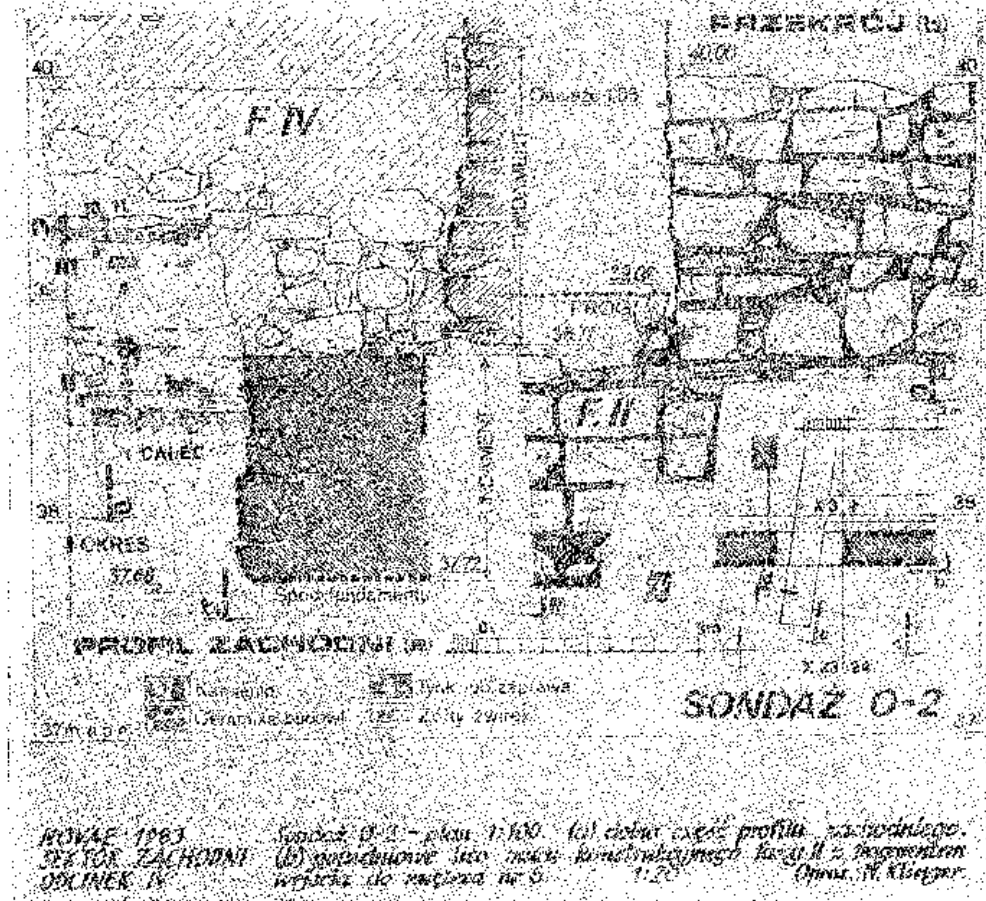
Rys.11. Fazy murów uchwycone w sondażu C 1



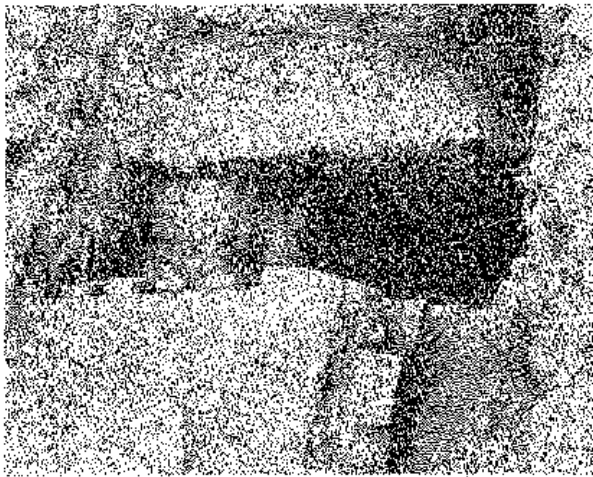
Rys.12. Fragmenty naczyń szklanych znale-
zionych na poziomie podłogi szpitala -
sondaż C 1



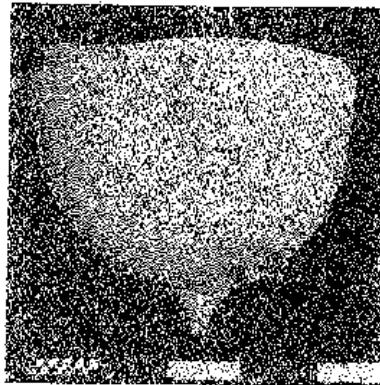
Rys.13. Profil wschodni i południowy w sondażu 0 2



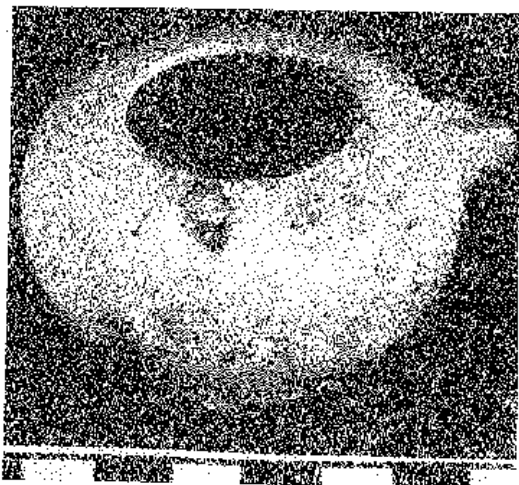
Rys.14. Profil zachodni w sondażu 0 2



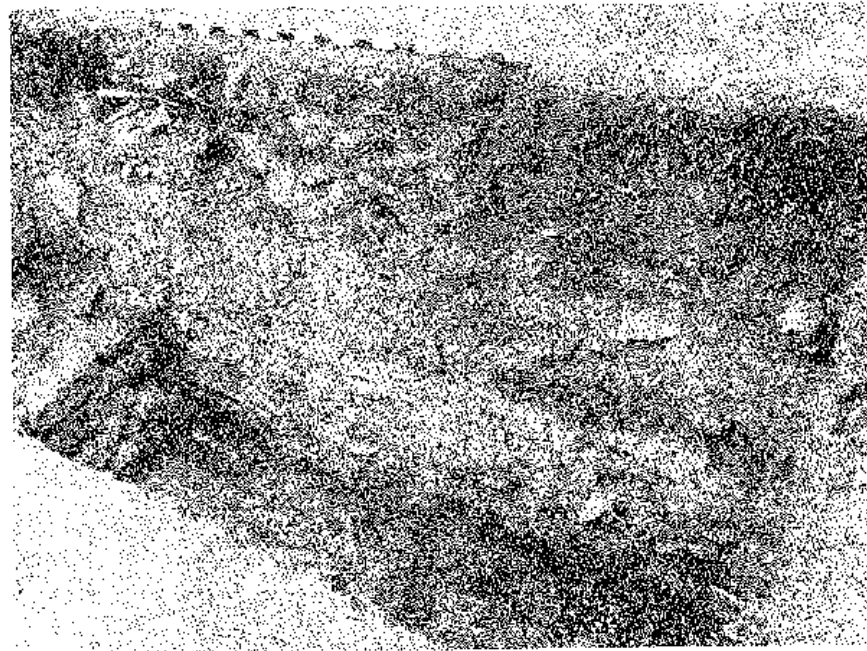
Rys.15. Widok od północy na nośny mur legionowy PP oraz mur wcześniejszy PP - wykop DW 3



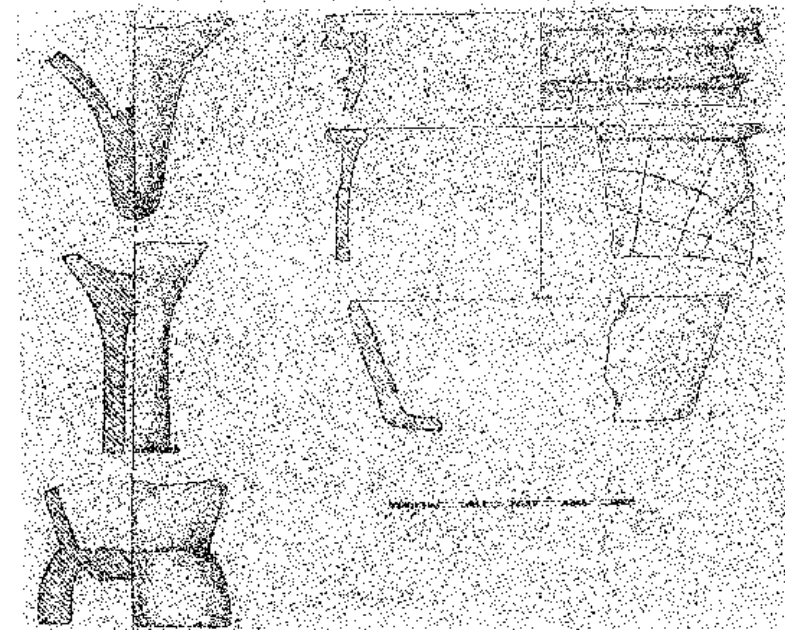
Rys.16. Dolna część amfory odkrytej w wykopie DW 3



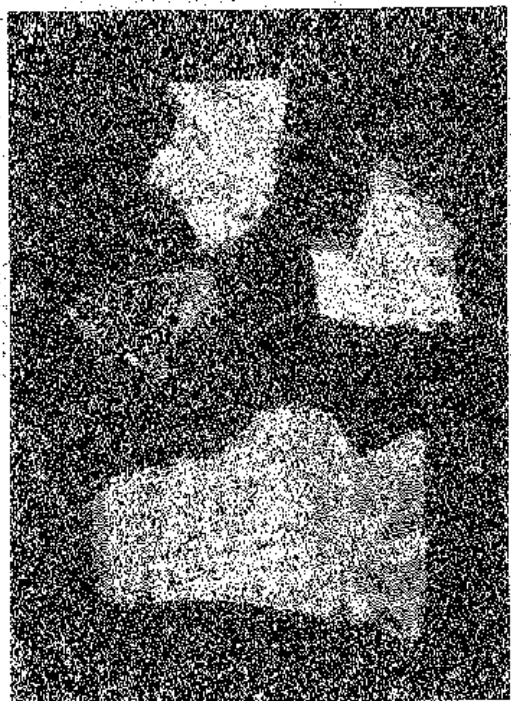
Rys.17. Lampa oliwna z wykopu DW 3



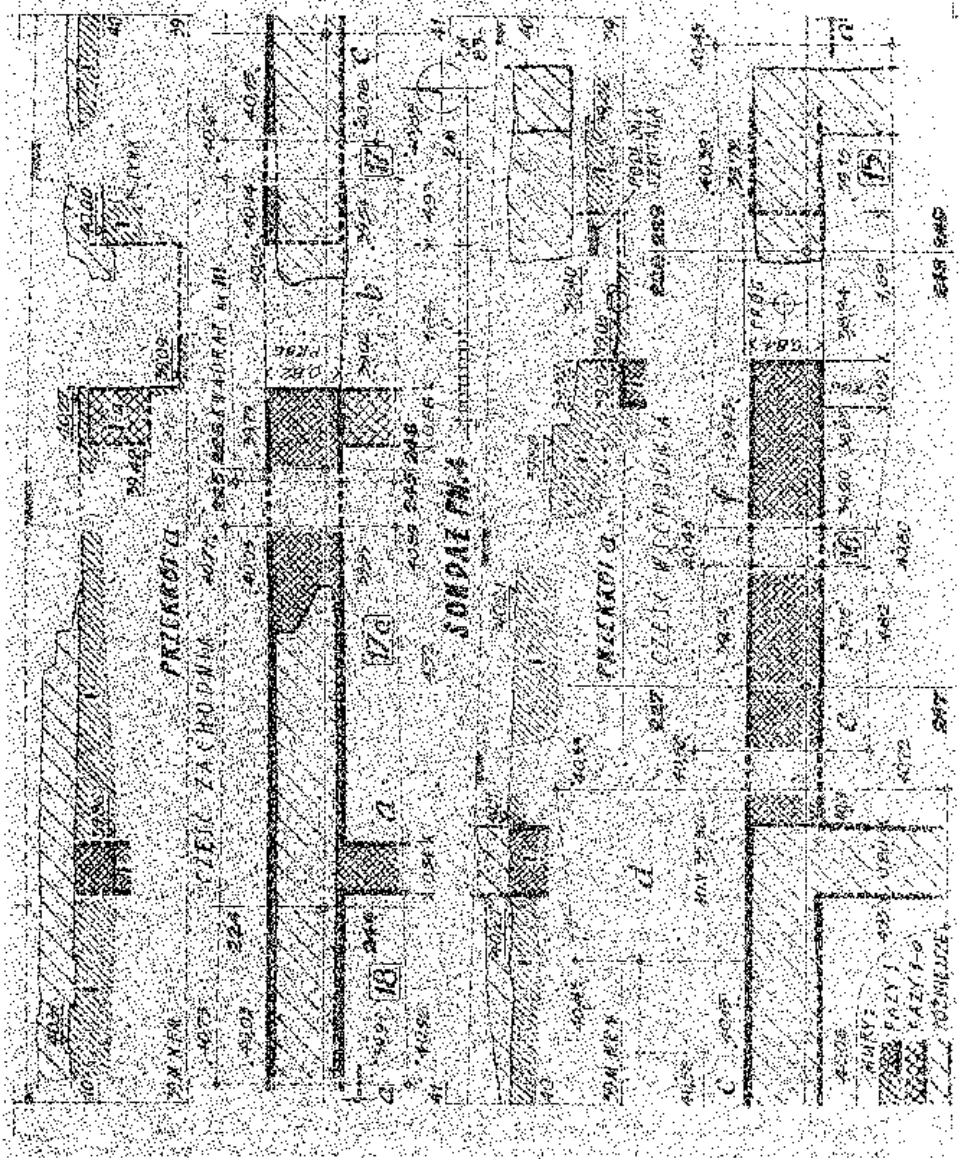
Rys.18. Profil południowy w wykopie DW 3



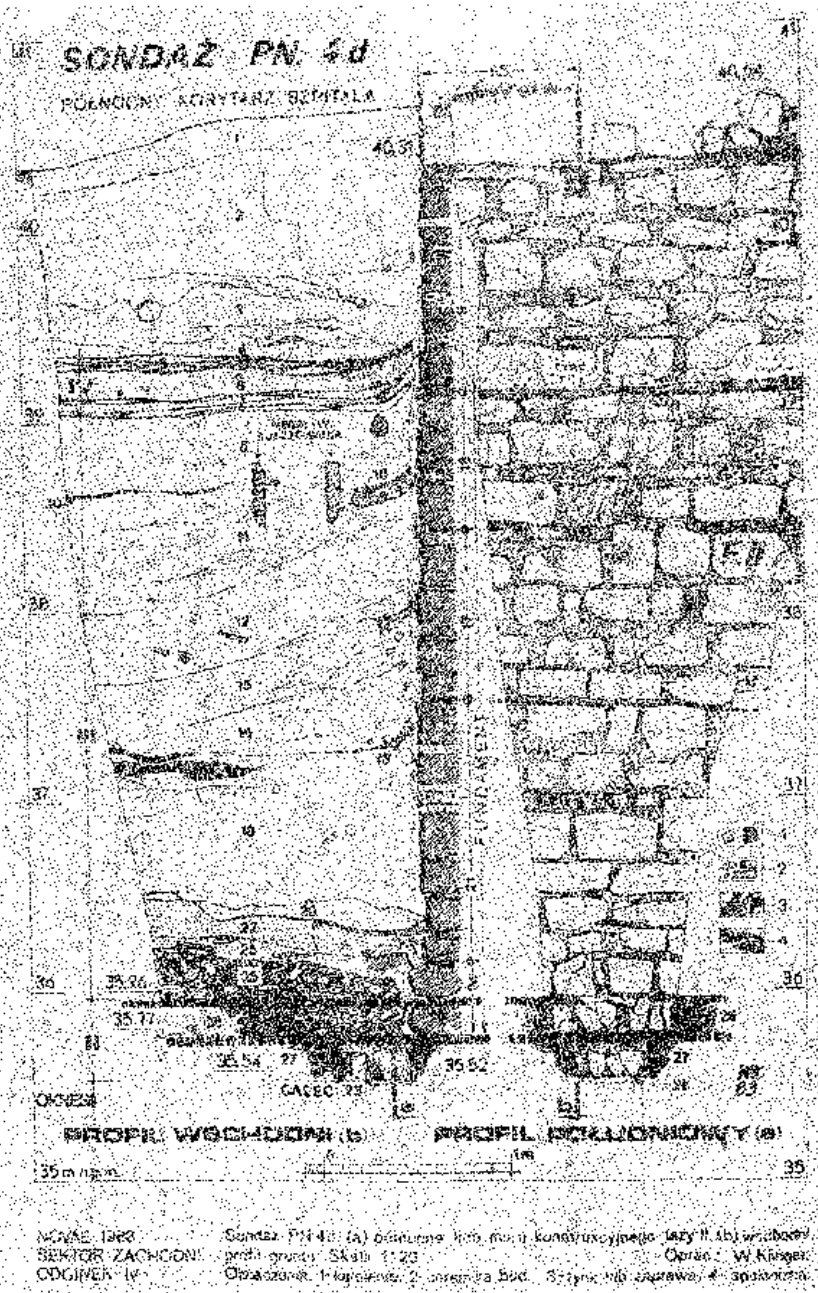
Rys.19. Fragmenty naczyń odkrytych na poziomie polepy w wykopie DW 3



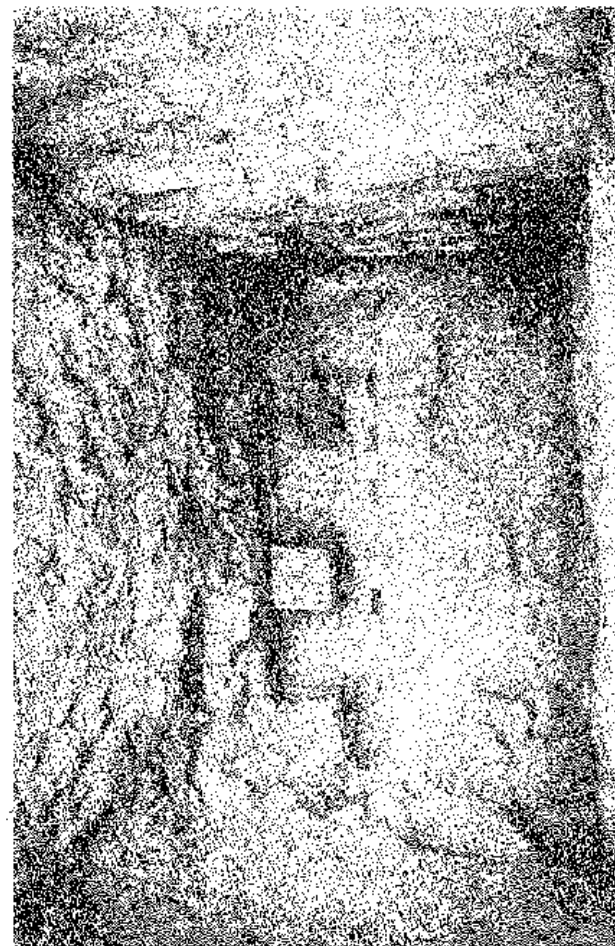
Rys.20. Fragmenty naczynia szklanego - wykop DW 3



Rys.21. Plan sondażu PN 4



Rys.22. Profil wschodni i fazy muru w sondażu PN 4 d
Plany i profile opracowali R. Massalski i W. Klinger



Rys.23. Widok od południa na hypokaustum odsłonięte w wykopie
PN 3



Rys. 24. Słupki pilae odsłonięte w wykopie FN 3



Rys. 25. Naczynie in situ odkryte w drogu w sondażu FN 4 f
Wszystkie zdjęcia wykonał T. Biniewski

Prace archeologiczne prowadzone na odcinku IV w 1981 r. przyniosły bogaty materiał ceramiczny, jednak stan jego zachowania nie pozwalał przeważnie na rekonstrukcję wyglądu całych naczyń. W katalogu przyjęto zasadę podziału na ceramikę zasobową, dzbany, misy, talerze. Katalog zawiera również zestawienia przekrojów imadeł oraz kaneli.

W kampanii 1983 r. na szczególną uwagę zasługują fragmenty ceramiczne znalezione w wykopie DW 3. Na głębokości 1,2 - 1,4 m od powierzchni natrafiono na warstwę podłogi i rumowiska. Na podstawie znalezionych w tej warstwie monet można dość dokładnie datować cały poziom, ponieważ pierwsze z nich pochodzą z czasów Aureliana (270 - 275 r. n.e.), najmłodsze zaś z czasów Dioklecjana (284 - 305 r. n.e.). Zatem cały poziom możemy datować po roku 270 do początku IV wieku¹. Znalezione stosunkowo dużo fragmentów amfor - stanowią one ok. 2/3 całego materiału. Większość z nich najprawdopodobniej wyprodukowano na miejscu. Dominują naczynia wytworzone w ośrodku ceramicznym w Butowie i pochodzące z III i IV wieku². Możemy również wyróżnić amfory wyrabiane w Dacji w II i III wieku³. Wydaje się, że charakterystyczne dla Mezji w III w. n.e. są amfory z kręconymi, gęsto rowkowanymi imadłami⁴. Często powierzchnię naczyń pokrywano brązową lub czerwoną farbą. Inne amfory być może sprowadzano z Dobrudży⁵, niektóre zaś z Bosforu⁶, a nawet są zbieżności z ceramiką z Portugalii (?)⁷.

Ceramika kuchenna, wykonana z ciemnobrązowej lub szarej gliny z grubymi białymi domieszkami była produkowana w Hotnicy i możemy ją datować na III i IV wiek⁸.

Ceramika stołowa, przeważnie wykonana z gliny jasnobrązowej miała powierzchnię pokrytą brązową angobą w różnych odcieniach. Naczynia tego typu znamy z Gledka z II i III w. n.e.⁹ oraz Butowa¹⁰. Niektóre dzbany wykonane z gliny brązowoszarej mają swoje

odpowiedniki w naczyniach znanych z nekropoli w Nowym Pazarze, datowanych na IV-V wiek¹¹.

Miseczki typu en barbotine, których fragmenty znajdujemy w wielu warstwach, możemy datować, zależnie od użytej ornamentacji, koloru gliny i angioby na okres od II do IV wieku¹².

Osobną grupę tworzą kadzielnice. Wykonywano je z gliny jasnobrazowej z brunatnymi domieszkami. Produkowano je od połowy II do początków III w. n.e. w Hotnicy¹³, zaś od końca II w. n.e. również w Butowie¹⁴.

Przypisy

- 1 P. Dyczek, Archeologia XXXVI, 1983 (1985), s. 95.
- 2 B.Soultov, op. cit., passim.
- 3 G.Popilian, op. cit., passim.
- 4 D.Tudor, Sučidava II, Dacia VII-VIII, s. 382.
- 5 B.Böttger, op. cit., s. 209-235.
- 6 T.Zeest, Ceramičeskaja tara Bosfora, MIA 83 1963, s. 116-122.
- 7 J.Alarcão, op. cit., pl. XX, XXI, XXII.
- 8 B.Soultov, Novootkrit keramičen centr pri Hotnica ot rim-skata i balgarskata epoha, Archeologia XI, 1969, s. 12-22.
- 9 C.Dremizova, Nagrobna mogila s. Gledka, Archeologia XV, 1973, kn. 3, s. 28-68.
- 10 B.Soultov, op. cit., s. 20.
- 11 S.Stančev, Katalog na keramikata ot nekropol do Novy Pazar, Izv. na Archeologičeskaja Institut XX, 1955, s. 337.
- 12 B.Soultov, Ancient Pottery Centres in Moesia Inferior, Sofia 1976, passim.
- 13 B.Soultov, Glinieni kadelnici ot Butovo i Hotnica, Izv. na Archeologičeskaja Institut XXXVI, 1972, s. 177-188.
- 14 Ibidem, s. 176; V.Vežkov, Antični nekropol ot svištovsko, Archeologia VII, 1965, kn. 1, s. 27.

Spis Tablic

Tabl. I. Novae 1981. Odcinek IV. Przekroje wylewów i den naczyń zasobowych.

1. Fragment wylewu amfory z czerwonej dobrze wypalanej gliny z drobnymi białymi domieszkami i miką (gr. 0,004 m, śr. 0,07 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 w.
2. Fragment wylewu amfory z zachowanym zamocowaniem imadła. Przełom czerwony, przy brzegach brązowy. Głina zawiera szare i białe domieszki. Obie powierzchnie pokryte farbą w kolorze kremowym (gr. 0,01 m, śr. 0,01 m). Sondaż W 1, kwadraty III, 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 w.
3. Fragment wylewu amfory. Przełom szary wzdłuż brzegów brązowy. Głina zawiera białe domieszki i mikę. Powierzchnie chropowate. Sondaż W 1, kwadraty III 388, X 8, 9. Nr inw. 6/81 w.
4. Fragment wylewu amfory z dobrze wyrobionej gliny ceglasto-czerwonej. Powierzchnia zewnętrzna pokryta kanelami typu 1c (por. tabl. VIII a) oraz purpurową farbą. Sondaż DW 1, kwadraty III, 229, 230, 249, 250, 269, 270. Nr inw. 48/81 m.
5. Fragment wylewu amfory z gliny kaolinowej z drobnymi brązowymi i grubymi białymi domieszkami. Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 64/81 m.
6. Fragment wylewu amfory z gliny brązowej, zawierającej grube białe domieszki i mikę. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową, wewnętrzną zaś białą farbą (gr. 0,01 m, śr. 0,12 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 64/81 m.
7. Dno amfory z dobrze wyrobionej gliny czerwonej z miką. Przełom wzdłuż brzegów brązowy (śr. 0,03 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17; Robinson, J 46.
8. Fragment dna amfory z gliny brązowej z białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna lekko wygładzona. Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 55/81 m.
9. Fragment wylewu amfory z dobrze wyrobionej gliny czerwonej z białymi domieszkami oraz miką (gr. 0,001 m, śr. 0,08 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 65/81 m.
10. Dno amfory z szarej gliny zawierającej białe domieszki. Powierzchnia zewnętrzna pokryta szarą farbą (śr. 0,03 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 65/81 m.
11. Dno amfory ze źle wyrobionej gliny ceglasto-czerwonej z białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna chropowata (śr. 0,03 m). Sondaż W 1, kwadraty III, 388, 389. Nr inw. 5/81 w.

Tablica II. Novae 1981. Odcinek IV. Przekroje wylewów i dna naczyń zasobowych, dwa fragmenty amfor z dipinti.

1. Fragment wylewu amfory z dobrze wyrobionej gliny czerwonej z białymi domieszkami (gr. 0,005 m, śr. 0,07 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 50/81 m.
2. Fragment wylewu amfory z jednoczerwonej gliny z białymi domieszkami. Obie powierzchnie pokryte jasnobrązową farbą (gr. 0,007 m, śr. 0,11 m). Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 29/81 m.
3. Fragment dna amfory z gliny brązowej z grubymi szarymi i drobnymi białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna lekko chropowata, pokryta różową farbą. Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 14/81 m.
4. Fragment brzośca amfory (gr. 0,007 m, import ?) z gliny różowej z drobnymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna pokryta kremową farbą. Widoczne dipinti wykonane czerwoną farbą (gr. linii 0,004 - 0,008 m), może w kształcie dwóch liter. Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 m, II w., Robinson, J 52.
5. Fragment brzośca amfory z dipinti (gr. ścian 0,007 m) z dobrze wyrobionej gliny różowej. Powierzchnia zewnętrzna pokryta kremową farbą i dipinti (gr. linii 0,003 - 0,005 m). Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 85/81 w, II w., Robinson, J 52.

Tablica III. Novae 1981. Odcinek IV. Wylewy dzbanków.

1. Fragment wylewu dzbanka z gliny ceglano-czerwonej, zawierającej drobne domieszki i mikę. Powierzchnia zewnętrzna lekko chropowata (gr. 0,005 m, śr. 0,08 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m.
2. Fragment wylewu dzbanka z gliny kaolinowej zawierającej brązowe domieszki i mikę. Powierzchnia zewnętrzna opalona. Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 65/81 m. II/III w., Soultov 1976, 107.
3. Fragment wylewu dzbanka z gliny kaolinowej z domieszkami kwarcowymi. Powierzchnia zewnętrzna przepalona, lekko chropowata (gr. 0,003 m, śr. 0,14 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 65/81 m.
4. Fragment wylewu misy z gliny szarej z białymi domieszkami i miką. Powierzchnia zewnętrzna pokryta kremową farbą (gr. 0,006 m,

- śr. 0,1 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 64/81 m. II/III w, Soultov 1976, 30.
5. Fragment wylewu dzbanka z gliny szarej z białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna chropowata i opalona (gr. 0,004 m, śr. 0,13 m). Sondaż DW 1 - kwadraty, III 229, 230, 249, 250, 269, 270. Nr inw. 48/81 m.
6. Fragment wylewu dzbanka z gliny szarej, źle wyrobionej z domieszkami białymi i miką. Przekom wzdłuż brzegów brązowy. Powierzchnia zewnętrzna chropowata (gr. 0,004 m, śr. 0,1 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 5/81 m.
7. Fragment wylewu dzbanka z gliny czerwonej ze śladami miki. Powierzchnia zewnętrzna chropowata, brzeg wylewu opalony (gr. 0,008 m, śr. 0,16 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 10/81 m.
8. Fragment wylewu dzbanka z gliny szarej z białymi domieszkami i miką (gr. 0,006 m, śr. 0,14 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 50/81 m.
9. Fragment wylewu dzbanka z gliny brązowej z grubymi domieszkami białymi i miką. Pod wylewem widoczny ornament plastyczny - małe wypukłości (gr. 0,007 m, śr. 0,06 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 50/81 m.
10. Fragment wylewu dzbanka z szarej gliny z drobnymi domieszkami i miką (gr. 0,005 m, śr. 0,14 m). Sondaż D, kwadraty 74, 75, 94, 95. Nr inw. 50/81 m. II/III w., Soultov 1976, 34.
11. Fragment dzbanka z gliny brązowej dobrze wyrobionej z miką, (gr. 0,003 m, śr. 0,08 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 m.
12. Fragment wylewu dzbanka z gliny brązowej z białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna wygładzona (gr. 0,008 m, śr. 0,06 m). Sondaż W 1, III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 m. III w., Collingwood, Richmond, s. 100, tabl. b.
13. Fragment wylewu dzbanka z dobrze wyrobionej gliny szarej z domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna pokryta szarą farbą (gr. 0,006 m, śr. 0,18 m). Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 51/81 m. III w., Collingwood, Richmond, s. 95, tabl. H.
14. Fragment wylewu dzbanka z dobrze wyrobionej gliny brązowej z domieszkami i miką. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązowym firnisem (gr. 0,002 m). Sondaż w północnej części pomieszczenia M, kwadraty III 324, 325. Nr inw. 11/81 m. II/III w., Soultov 1976, 33.

15. Fragment wylewu dzbanka z gliny czarwonej z miką. Powierzchnia zewnętrzna chropowata, brzeg opalony, (gr. 0,09 m, śr. 0,16 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 10/81 m.

- Tablica IV. Novae 1981. Odcinek IV. Przekroje brzegów mis.

1. Fragment brzegu misy z gliny różowej z miką. Powierzchnia zewnętrzna pokryta jasnobrązową farbą (gr. 0,012 m, śr. 0,52 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m.
2. Fragment brzegu misy z gliny różowej. Wewnątrz widoczne ślady rozcierania. Powierzchnia zewnętrzna pokryta jasnobrązową farbą (gr. 0,014 m, śr. 0,46 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m. II w., Robinson, M 100.
3. Fragment brzegu misy z szarej gliny z grubymi domieszkami. Powierzchnia wygładzona poniżej brzegu, pas angoby w kolorze brązowym (gr. 0,009 m, śr. 1,1 m). Sondaż W 1, kwadraty III, 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m.
4. Fragment brzegu misy z gliny różowobrązowej z miką. Powierzchnia wygładzona (gr. 0,007 m, śr. 0,3 m). Sondaż W 1, kwadraty III, 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m.
5. Fragment brzegu misy z gliny czerwobrązowej z białymi domieszkami i miką. Powierzchnia zewnętrzna lekko chropowata (gr. 0,014 m, śr. 0,42 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m.
6. Fragment brzegu misy z gliny szarej z miką. Powierzchnia wewnętrzna pokryta czerwoną, zewnętrzna zaś czarną farbą (gr. 0,007, śr. 0,18 m). Sondaż przy murze zachodnim IX 16, 17. Nr inw. 72/81 m.
7. Fragment brzegu misy z gliny kaolinowej z domieszkami kwarcowymi i miką. Powierzchnie zewnętrzna opalona (gr. 0,007 m, śr. 0,28 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 62/81 m. III/IV w., Collingwood, Richmond, fig. 79, typ d.
8. Fragment brzegu misy z gliny różowej z miką. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brunatną, zewnętrzna zaś brązową angobą (gr. 0,005 m, śr. 0,14 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadrat IX 16, 17. Nr inw. 72/81 m.
9. Fragment brzegu misy z gliny kaolinowej z brązowymi i białymi domieszkami oraz miką. Powierzchnia zewnętrzna przepalona (gr. 0,008 m, śr. 0,22 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 65/81 m.

Tablica V. Novae 1981. Odcinek IV. Przekroje brzegów mis.

1. Fragment brzegu misy z gliny brązowej z białymi domieszkami oraz miką. Powierzchnia wewnętrzna pokryta jasnobrązową farbą (gr. 0,009 m, śr. 0,28 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 62/81 m. II w. Robinson G 53.
2. Fragment brzegu misy z gliny popielatej z domieszkami białymi (gr. 0,004 m, śr. 0,28 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 53/81 m. I/II w., Robinson F 61, II/III w. Soultov 1976, 107.
3. Fragment brzegu misy z gliny czarwonej. Powierzchnie pokryte czerwobrązowym firnisem (gr. 0,006, śr. 0,24 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 5/81 m.
4. Fragment brzegu misy z gliny kaolinowej z brązowymi domieszkami i miką. Powierzchnie wygładzone (gr. 0,004 m, śr. 0,19 m). Sondaż przy murze zachodnim, kwadraty IX 16, 17. Nr inw. 6/81 m.
5. Fragment brzegu misy z gliny kaolinowej z białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna opalona (gr. 0,005 m, śr. 0,25 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 47/81 m.
6. Fragment brzegu misy z uchwytem z gliny kaolinowej i brązowymi domieszkami oraz miką. Powierzchnie wzdłuż brzegów czerwone (gr. 0,006 m, śr. 0,17 m). Sondaż D, kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 47/81 m.
7. Fragment brzegu misy z gliny popielatej z miką (gr. 0,007 m, śr. 0,18 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 47/81 m. poł. III w., Robinson, K 50.
8. Fragment brzegu misy z gliny kaolinowej z miką. Powierzchnie zewnętrzna przepalona (gr. 0,006 m, śr. 0,12 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 47/81 m. II w. Robinson, G 185.

Tablica VI. Novae 1981. Odcinek IV. Przekroje den talerzy.

1. Fragment dna talerza z gliny różowej z brązowymi domieszkami. Powierzchnie wygładzone, wewnętrzna pokryta brązową angobą (gr. 0,006 m). Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 14/81 m. poł. III w. Robinson M 145.
3. Fragment talerza z gliny brązowej. Powierzchnie wygładzone, wewnętrzna pokryta brązową angobą. Sondaż W 3, kwadraty III, 391, X 11). Nr inw. 14/81 m. IV - VI w. Robinson M 350.

4. Fragment dna talerza z gliny brązowej z miką. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową farbą (gr. 0,006 m, śr. 0,09 m). Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 10/81 m. Pocz. IV w., Robinson M 209,

5. Fragment talerza z gliny czerwonej z miką. Sondaż W 3, kwadraty III 391, X 11. Nr inw. 85/81 m. Pocz. III w., Robinson, K 97.

Tablica VII. Novae 1981. Odcinek IV. Wybrane wzory dekoracji naczyń ceramicznych.

1. Fragment brzegu talerzy z gliny czerwonej z miką oraz odcisniętym ornamentem geometrycznym (gr. 0,007 m, śr. 0,3 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 6/81 m, por. tabl. VI, 1.

2. Fragment wylewu dzbanka z gliny brązowej z miką. Wypolerowany motyw zygzaka (gr. 0,003 m, śr. 0,16 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 m.

3. Fragment brzośca dzbanka z gliny brązowej z miką. Powierzchnia zewnętrzna ozdobiona ornamentem grzebykowym (gr. 0,004 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 14/81 m. I w. (?).

4. Fragment brzośca naczynia z gliny brązowej. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brunatną angobą i ozdobiona odciskanyim ornamentem geometrycznym (gr. 0,005 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 43/81 m.

5. Fragment brzośca naczynia z gliny brązowej. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brunatną angobą oraz ornamentem geometrycznym (gr. 0,009 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 m.

6. Fragment brzośca naczynia z gliny różowej. Powierzchnia ozdobiona ornamentem geometrycznym (gr. 0,0065 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 w.

7. Fragment brzegu naczynia z gliny różowej z miką. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brunatną angobą i ozdobiona ornamentem geometrycznym (gr. 0,005 m). Sondaż W 1, kwadraty III 388, 389, X 8, 9. Nr inw. 13/81 w.

8 i 9. Fragment brzegu misy z gliny czerwonej. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową angobą i ozdobiona szeregiem pionowych nacięć (gr. 0,04 m, śr. 0,2 m). Sondaż D. Kwadraty X 74, 75, 94, 95. Nr inw. 62/81 w., II w., Robinson, G 78.

Tablica VIII. Novae 1981, Odcinek IV. a - przekroje imadeł oraz b - przekroje przez kanele zdobiące brzusiec naczyń.

Tablica IX. Novae 1983. Odcinek IV. Przekroje wylewów i den naczyń zasobowych.

1. Dno amfory. Głina jasnobrązowa z bąbelkami powietrza. Zawiera mikę i drobny piasek (śr. 0,09 m, gr. 0,007 m). Wykop FN 3, kwadraty X, 208. Nr inw. 8/83 m. 2 poł. II w., Robinson, M 94.

2. Dno amfory. Głina czerwona, zawierająca mikę i średniej grubości białe i czerwone domieszki oraz drobny piasek (śr. 0,054 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 4/83 m. V, VI w. Kuzmanow, typ XVI.

3. Dno amfory. Głina brązowa, bardzo dobrze wyrobiona. Zawiera mikę i drobny piasek. Powierzchnie pokryte brązową farbą (śr. 0,03 m). Sondaż O 2, kwadraty: X, 24. Nr inw. 11/83 w.

4. Dno amfory. Głina jasnobrązowa zawiera brązowe domieszki. Powierzchnia wygładzona (śr. 0,005 m). Sondaż O 2, kwadraty: X, 24. Nr inw. 13/83 w. II-III w., Popilian, typ 202.

5. Fragment wylewu amfory. Głina brązowo-czerwona z bąbelkami powietrza. Zawiera mikę i drobny piasek. Powierzchnia zewnętrzna jasnobrązowa, wewnętrzna różowa (śr. 0,12 m, gr. 0,006 m). Sondaż DW 1, kwadraty: III, 250, 270. Nr inw. 21/83 m.

6. Fragment wylewu amfory. Głina ciemnobrązowa z bąbelkami powietrza i miką. Powierzchnia zewnętrzna brązowa (śr. 0,09 m, gr. 0,008 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 23/83 m. V w.

7. Wylew amfory. Głina czerwona z białymi domieszkami. Zawiera mikę i drobny piasek. (śr. 0,09 m, gr. 0,007 m). Wykop D, kwadraty: X 74, 75. Nr inw. 27/83 m. II w., Robinson, J 47.

8. Fragment brzośca amfory z imadłem. Głina brunatnoczerwona zawiera mikę i grube białe domieszki. Wykop FN 4, kwadraty: III, 227. Nr inw. 29/83 m, 2 poł. I i pocz. II w., Robinson, M 54, F 94.

9. Fragment dna amfory. Przełom od strony zewnętrznej brunatny, wewnątrz szary. Powierzchnia brunatna lekko chropowata (śr. 0,08 m). Sondaż C, kwadraty: IX, 60. Nr inw. 31/83 w. III-IV w. Robinson K 113, M 237, Soultov 1964, s. 56. III - IV w.

Tablica X. Novae 1983. Odcinek IV. Przekroje wylewów i den naczyń zasobowych.

1. Fragment wylewu amfory z imadłem. Gлина jasnobrązowa z białymi domieszkami. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową angobą (śr. 0,09 m, gr. 0,007 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 33/83 m. III-IV w., Archeologia XV, s. 222.
2. Fragment wylewu amfory z fragmentami imadła. Gлина brązowa, dobrze wyrobiona zawiera drobny piasek. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową angobą (śr. 0,09 m, gr. 0,006 m). Wykop DW 3, kwadraty III, 333, 334, 353, 354, Nr inw. 33/83 m., IV w.
3. Fragment wylewu amfory. Gлина czerwona, dobrze wyrobiona, zawiera białe kwarcowe domieszki (śr. 0,12 m, gr. 0,01 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354, Nr inw. 33/83 m, III-IV w.
4. Fragment wylewu amfory z imadłem. Gлина brązowa, dobrze wyrobiona, zawiera drobny piasek i mikę. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową angobą (śr. 0,07 m, gr. 0,007 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 33/83 m. III - IV w.
5. Fragment dna amfory. Gлина brązowoczerwona, zawiera mikę oraz drobne białe domieszki. Powierzchnie jasnobrązowe (śr. 0,02). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 m. IV w.
6. Dno amfory. Gлина szara, dobrze wyrobiona, zawiera mikę i piasek. Powierzchnia ciemnoszara, miejscami opalona (śr. 0,03 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354, Nr inw. 35/83 m. II-III w.
7. Dno amfory. Gлина jasnobrązowa, zawiera drobne brązowe domieszki. Powierzchnia lekko chropowata (śr. 0,08 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 m. II-III w., Popilian, typ 201.

Tablica XI. Novae 1983. Odcinek IV. Przekroje przez dna amfor i wylewy dzbanków.

1. Dno amfory. Gлина brązowa zawiera mikę oraz białe i brązowe domieszki. Powierzchnia lekko chropowata, brunatna (gr. 0,04 m). Wykop DW 3, kwadraty: III 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 w. III w.
2. Dno amfory. Gлина ciemnobrązowa z dużą ilością miki. Powierzchnia zewnętrzna chropowata, gładka, wewnętrzna kanelowana (śr. 0,04 m).

3. Dno amfory. Gлина brązoworóżowa, dobrze wyrobiona, zawiera białe domieszki. Powierzchnie jasnobrązowe (śr. 0,02 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 168/83 w.
4. Fragmenty wylewu dzbanka. Przełom rudy, przy brzegach czasny. Gлина zawiera grube białe domieszki (śr. 0,14 m, gr. 0,005 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 23/83 m. V w.
5. Fragment wylewu dzbanka z gliny szarej z drobnymi białymi domieszkami i miką. Powierzchnia zewnętrzna szara (śr. 0,095 m, gr. 0,006 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 34/83 m.
6. Fragment wylewu dzbanka. Gлина jasnobrązowa zawiera szare i białe domieszki. Powierzchnia zewnętrzna szara (śr. 0,17 m, gr. 0,007 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 m. III/IV w.

Tablica XII. Novae 1983. Odcinek IV. Przekroje wylewów dzbanków oraz brzegu talerza.

1. Fragment brzegu misy. Gлина różowa zawiera szare i czerwone domieszki. Powierzchnia jasnobrązowa (śr. 0,17 m, gr. 0,006 m). Wykop FN 3, kwadraty: III, 208. Nr inw. 8/83 m. III w., Robinson, J 36.
2. Fragment brzegu misy. Gлина jasnobrązowa z drobnymi białymi domieszkami (śr. 0,26 m, gr. 0,007 m). Wykop D, kwadraty: X 74, 75. Nr inw. 15/83 m. II w.
3. Fragment brzegu misy. Gлина brązowoczerwona, bardzo dobrze wyrobiona, zawiera białe domieszki i mikę. Powierzchnia pokryta czerwoną angobą (śr. 0,13, gr. 0,005 m). Wykop FN 3, kwadraty: III 208. Nr inw. 24/83 m. IV w.
5. Fragment brzegu misy. Gлина brązowa, bardzo dobrze wyrobiona, zawiera drobny piasek. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową, wewnętrzna zaś brunatną angobą (śr. 0,36 m, gr. 0,007 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 m. Poł. III w., Robinson, J 33.
4. Fragment brzegu misy. Gлина brunatna zawiera białe domieszki. Obie powierzchnie pokryte czarną farbą (śr. 0,34 m, gr. 0,006 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 25/83 m. II w.
6. Fragment brzegu talerza. Gлина żółtoszara zawiera mikę. Powierzchnia wewnętrzna jasnobrązowa wygładzona (śr. 0,44 m, gr. 0,007 m). Wykop FN 3, III, 208. Nr inw. 24/83 m. 2 poł. IV w.

7. Fragment brzegu misy typu en barbotine. Głina brązowoczerwona z małymi bąbelkami powietrza. Powierzchnie pokryte czerwoną angobą (śr. 0,24 m, gr. 0,006 m). Wykop FN 3, kwadraty: III 208. Nr inw. 24/83 m. III/IV w.

Tablica XIII. Novae 1983. Odcinek IV. Przekroje różnych wytworów ceramicznych.

1. Korek do anfory. Głina jasnobrązowa zawiera mikę oraz białe i brązowe domieszki. Od strony spodniej powierzchnia jasnobrązowa, od wierzchniej brązowa (śr. 0,08 m). Wykop D, kwadraty 74,75. Nr inw. 15/83 w. IV w.

2. Fragment brzośca miseczki typu en barbotine. Głina brązowa, dobrze wyrobiona, zawiera mikę i drobny piasek. Powierzchnia zewnętrzna pokryta brązową angobą (gr. 0,005 m). Wykop DW 1, kwadraty: III, 250, 270. Nr inw. 21/83 m. II-III w., Soultov 1976, 40.

3. Lampa. Głina jasnobrązowa, bez domieszek bardzo dobrze wyrobiona (śr. dna 0,03 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 30/83 w. 2 poł. I w., Ivanyi, typ XXI.

4. Fragment wylewu i brzośca dzbanek z gliny szarobrązowej z białymi domieszkami. Głina zawiera również mikę i drobny piasek. Powierzchnia zewnętrzna pokryta czerwoną farbą i ozdobiona ornamentem rytym (śr. 0,17 m, gr. 0,006 m). Wykop DW 3, kwadraty: III, 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 m. III - IV w.

5 i 6. Fragmenty brzegu kadzielnic. Głina jasnobrązowa z brązowymi domieszkami. Powierzchnia lekko chropowata (śr. od 5-0,07, od 6-0,18, gr. 0,006 m). Wykop DW 3, kwadraty: III 333, 334, 353, 354. Nr inw. 35/83 m. II-III w.

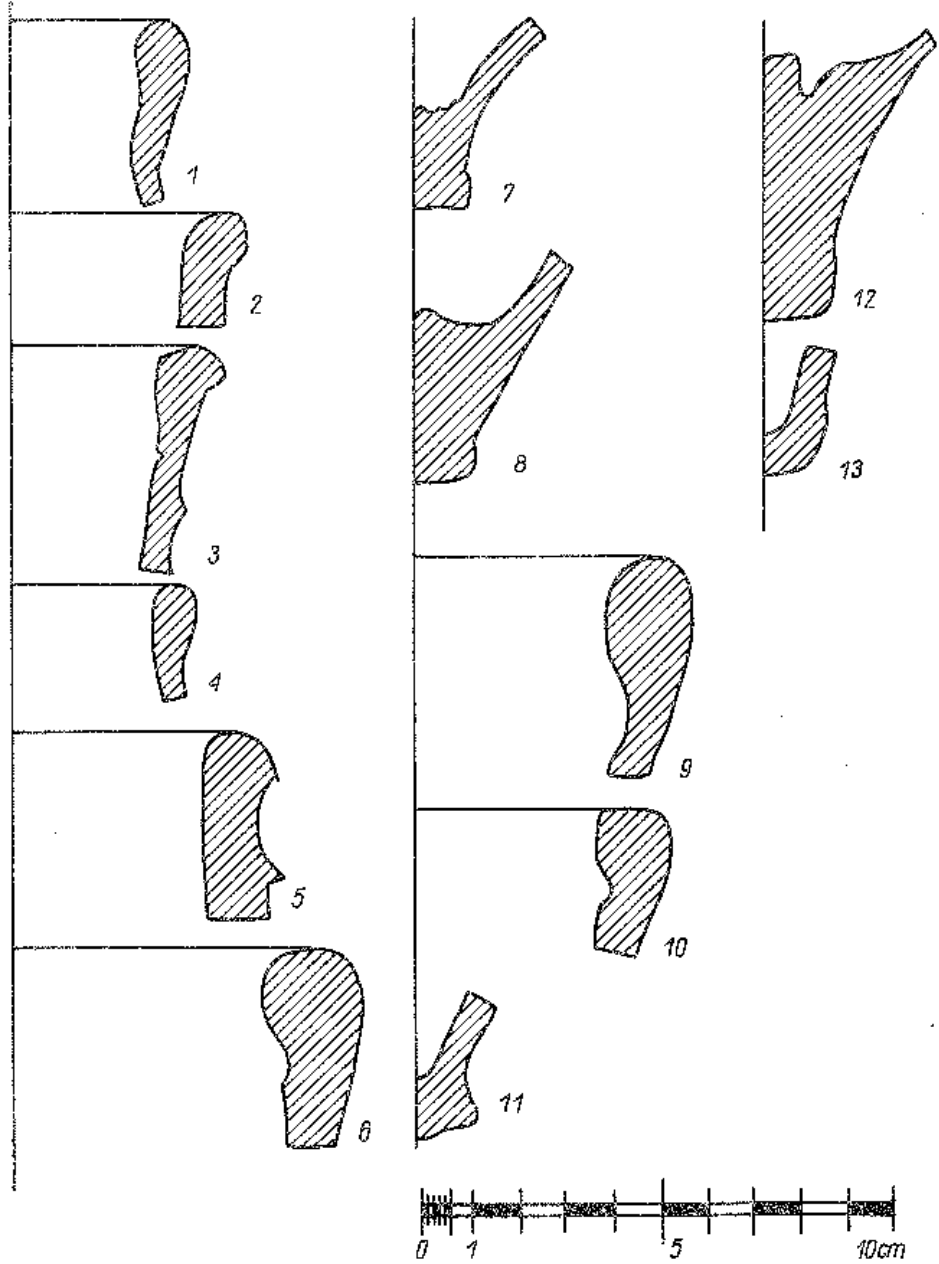
Tablica XIV. Novae 1983. Odcinek IV. Przekroje brzegów miseczek typu en barbotine oraz dzbanka.

1. Fragment brzegu i brzośca miseczki typu en barbotine. Głina brązowa, dobrze wyrobiona, zawiera bąbelki powietrza. Powierzchnia pokryta brązową angobą (śr. 0,19, gr. 0,004 m). Wykop FN 4, kwadrat: III, 227. Nr inw. 45/83 w. III-IV w. Soultov 1976, 42.

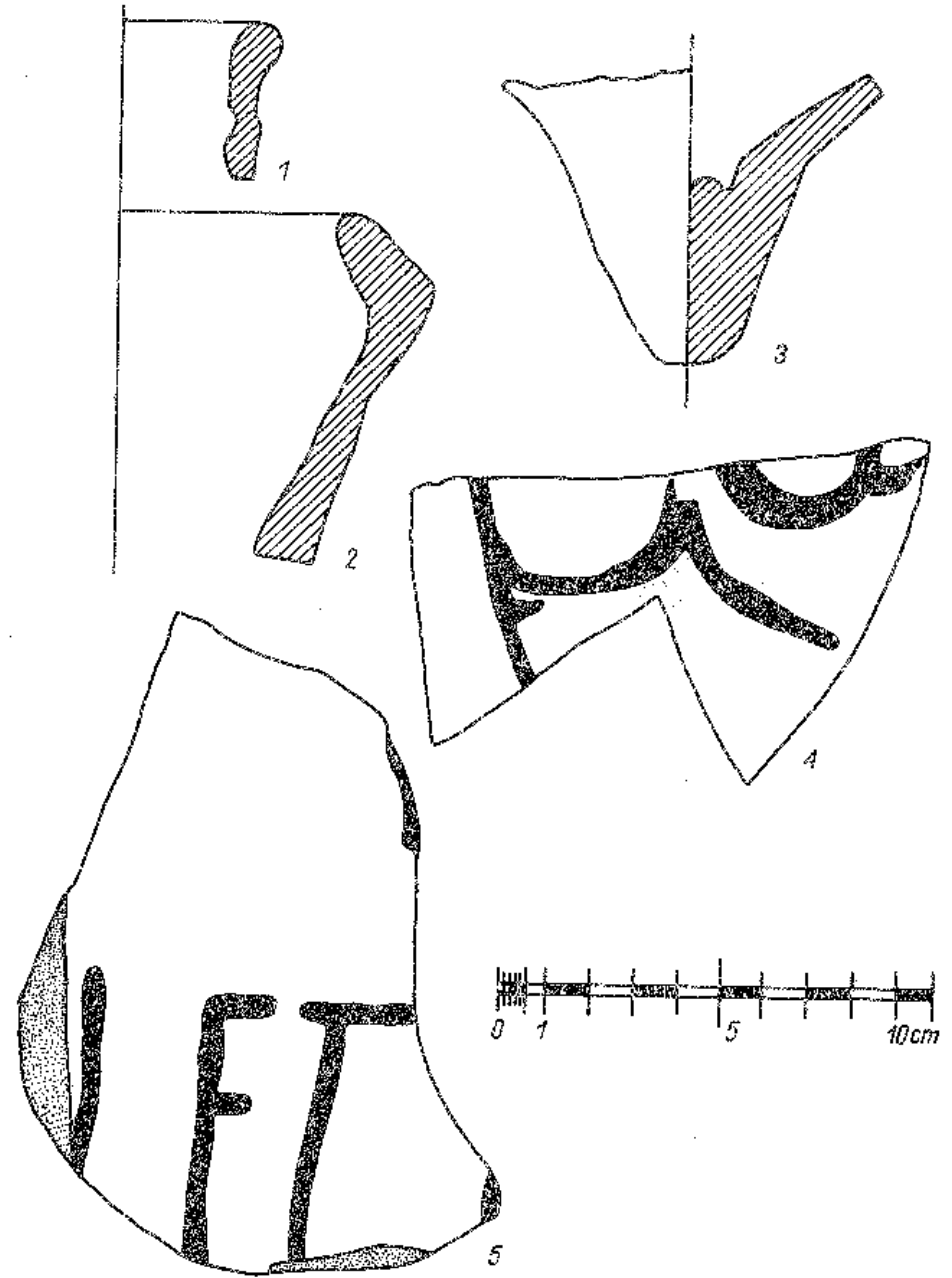
2. Fragment brzegu i brzośca miseczki typu en barbotine. Głina brązowa, dobrze wyrobiona z bąbelkami powietrza, bez domieszek. Powierzchnia zewnętrzna pokryta ciemnobrązową angobą (śr. 0,1 m, gr. 0,005 m). Sondaż C, kwadraty: IX, 60, X, 61. Nr inw. 46/83 w. II-III (?) w., Soultov 1976, 40.

3. Fragment brzegu miski z gliny jasnobrązowej. Jest ona dobrze wyrobiona, zawiera brązowe domieszki. Powierzchnia zewnętrzna pokryta jest brązowym firnisem (śr. 0,31 m, gr. 0,009 m). Wykop FN 4, kwadraty: III, 227. Nr inw. 47/83 w. IV w.

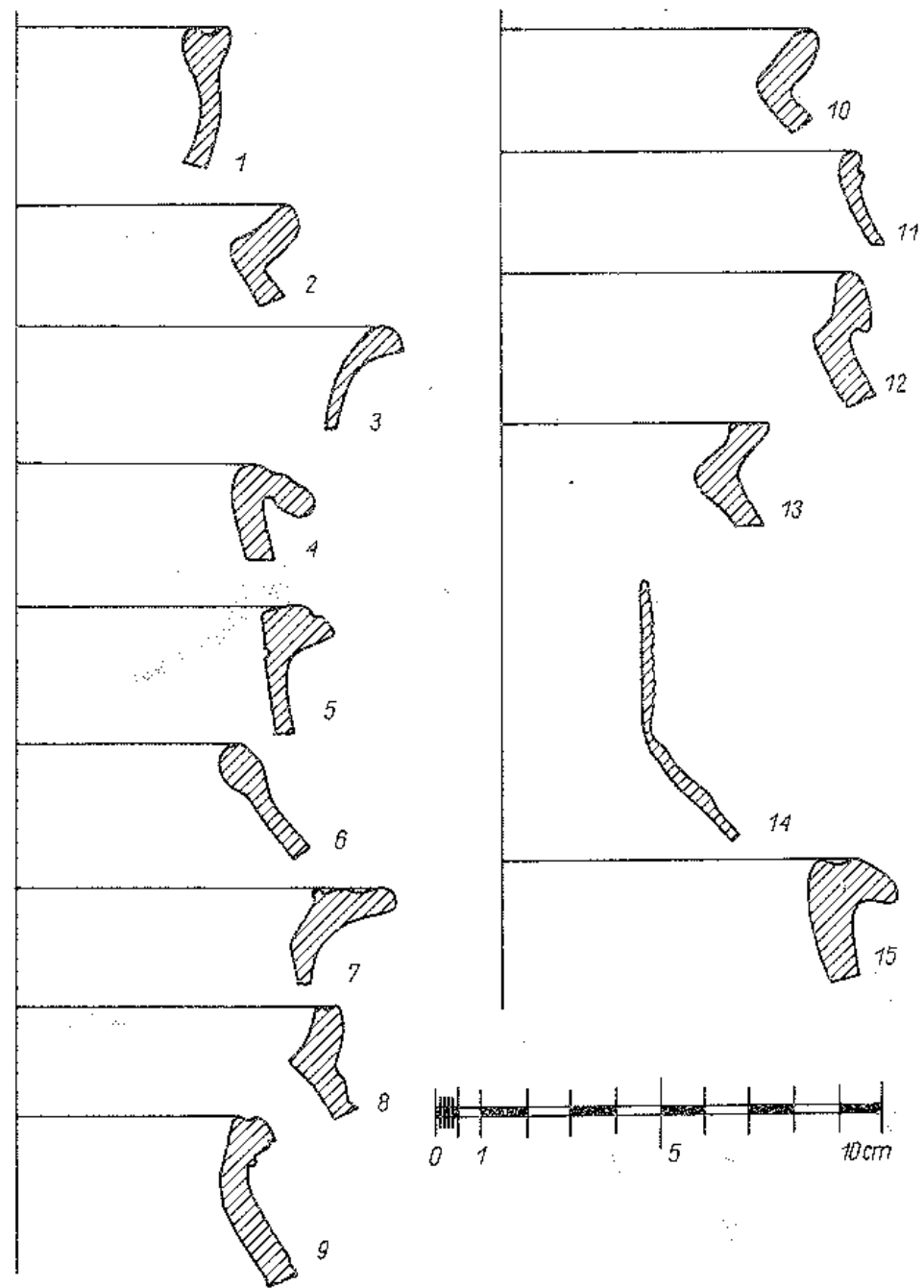
4. Fragment wylewu i brzośca z uchwytem, należącego do dzbanka wykonanego z gliny szarej. Powierzchnia zewnętrzna brązowoczerwona. Lekko chropowata (śr. 0,12, gr. 0,004 m). Wykop FN 3, kwadrat: III, 209. Nr inw. 65/83 w. II - III w.



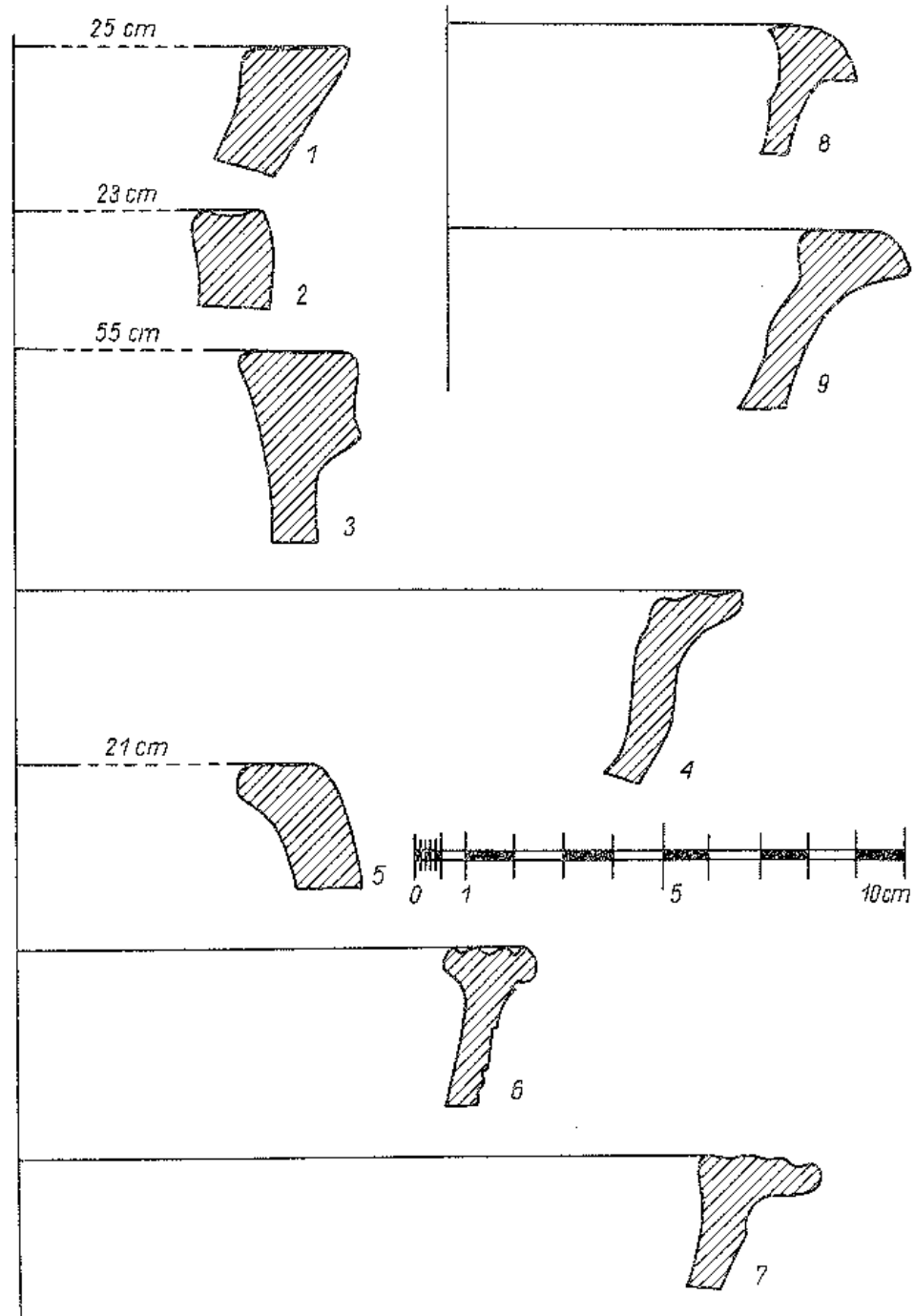
Tablica I



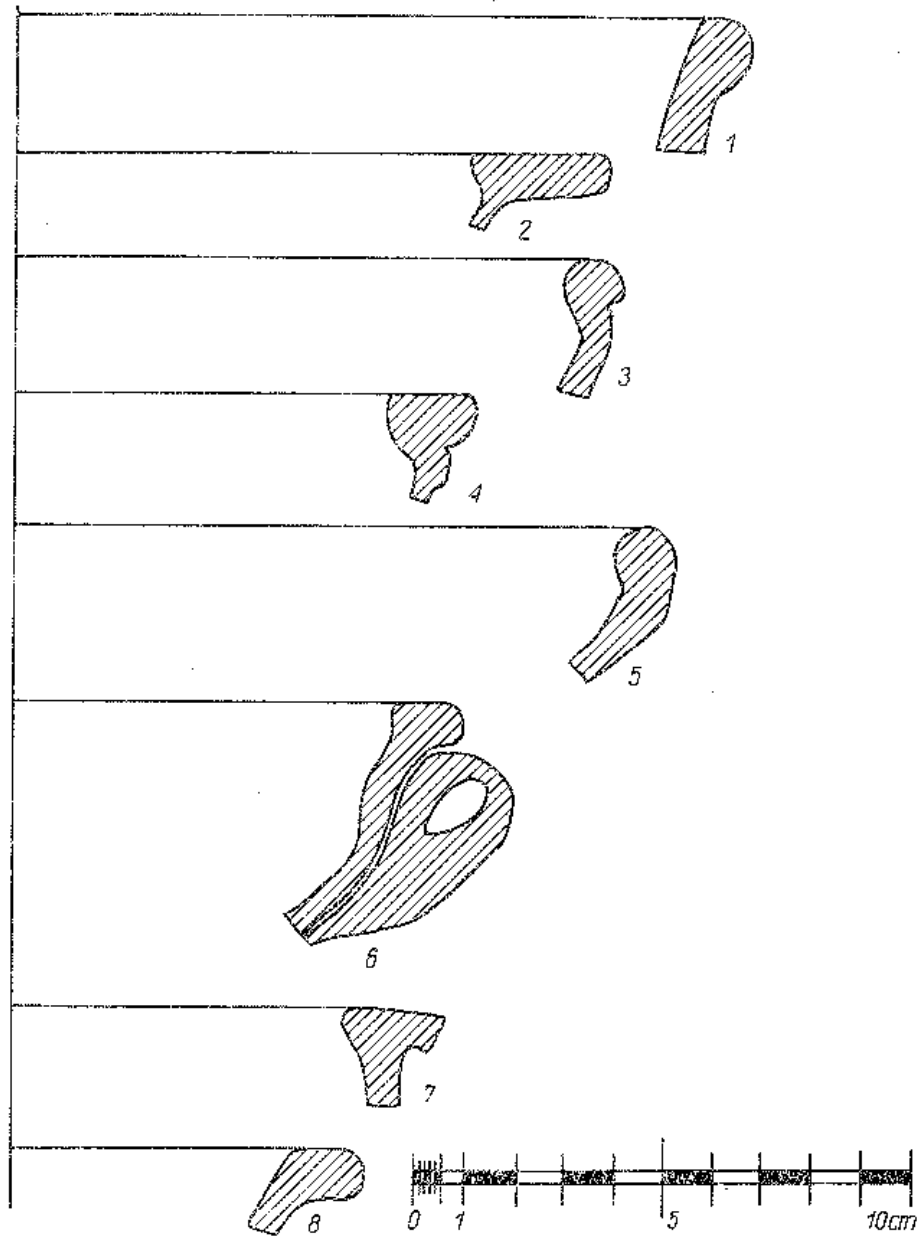
Tablica II



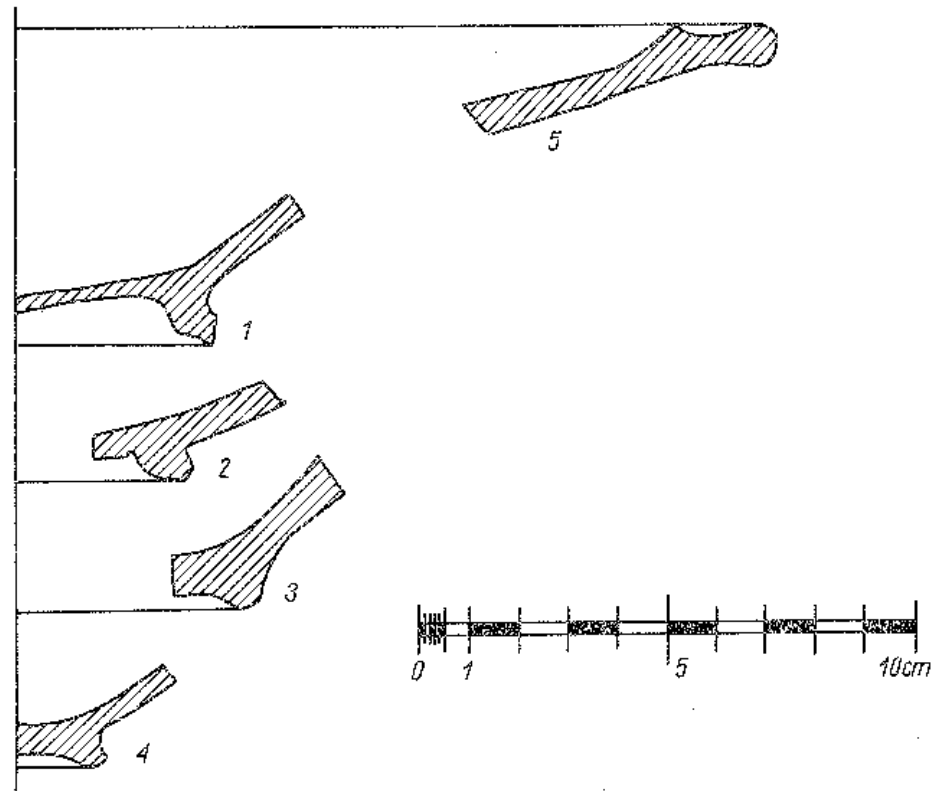
Tablica III



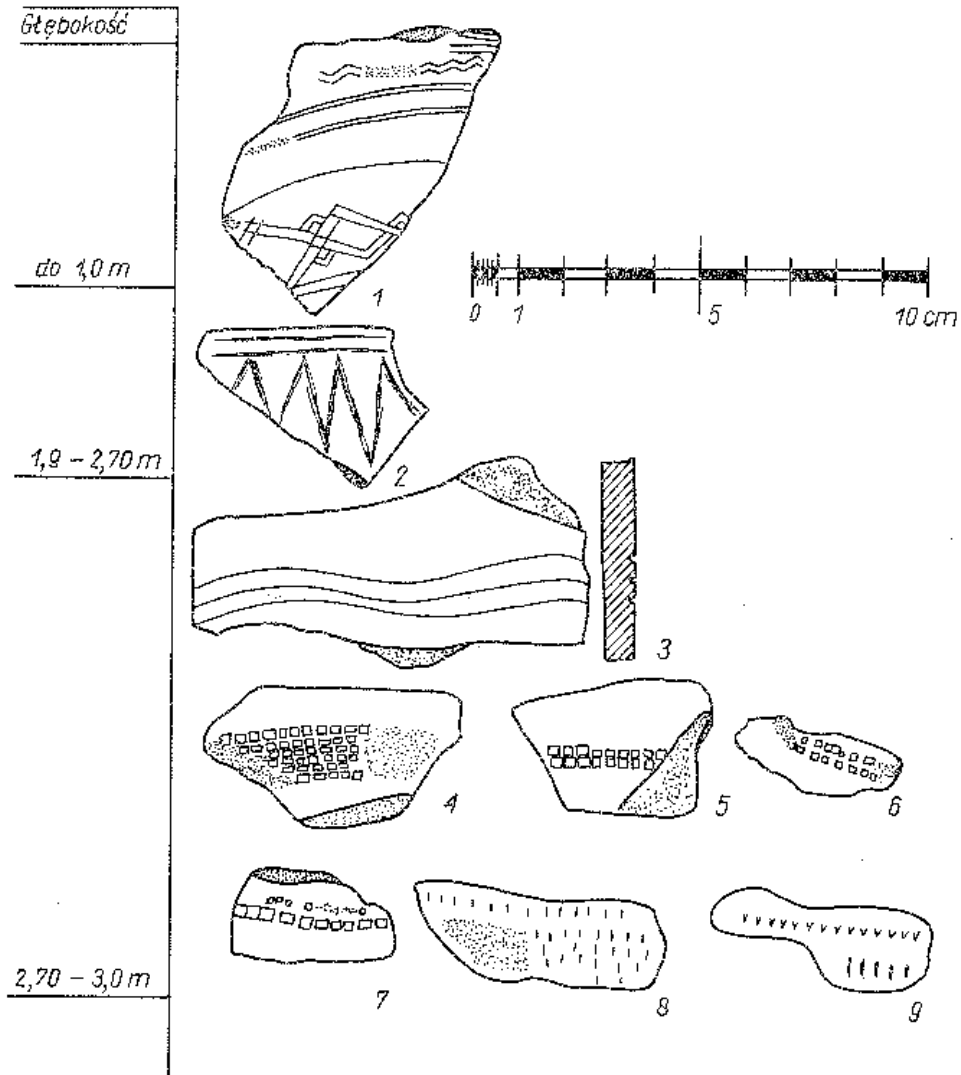
Tablica IV



Tablica V



Tablica VI

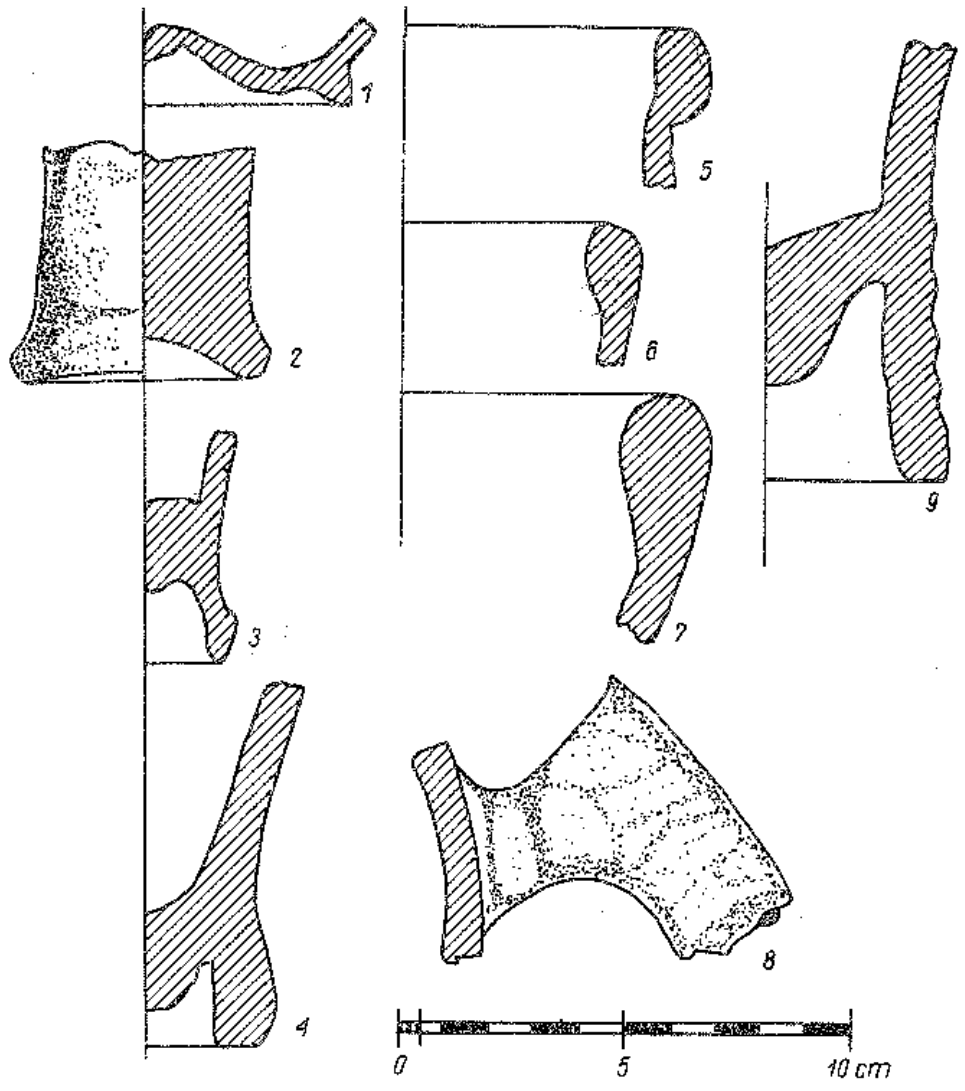


Tablica VII

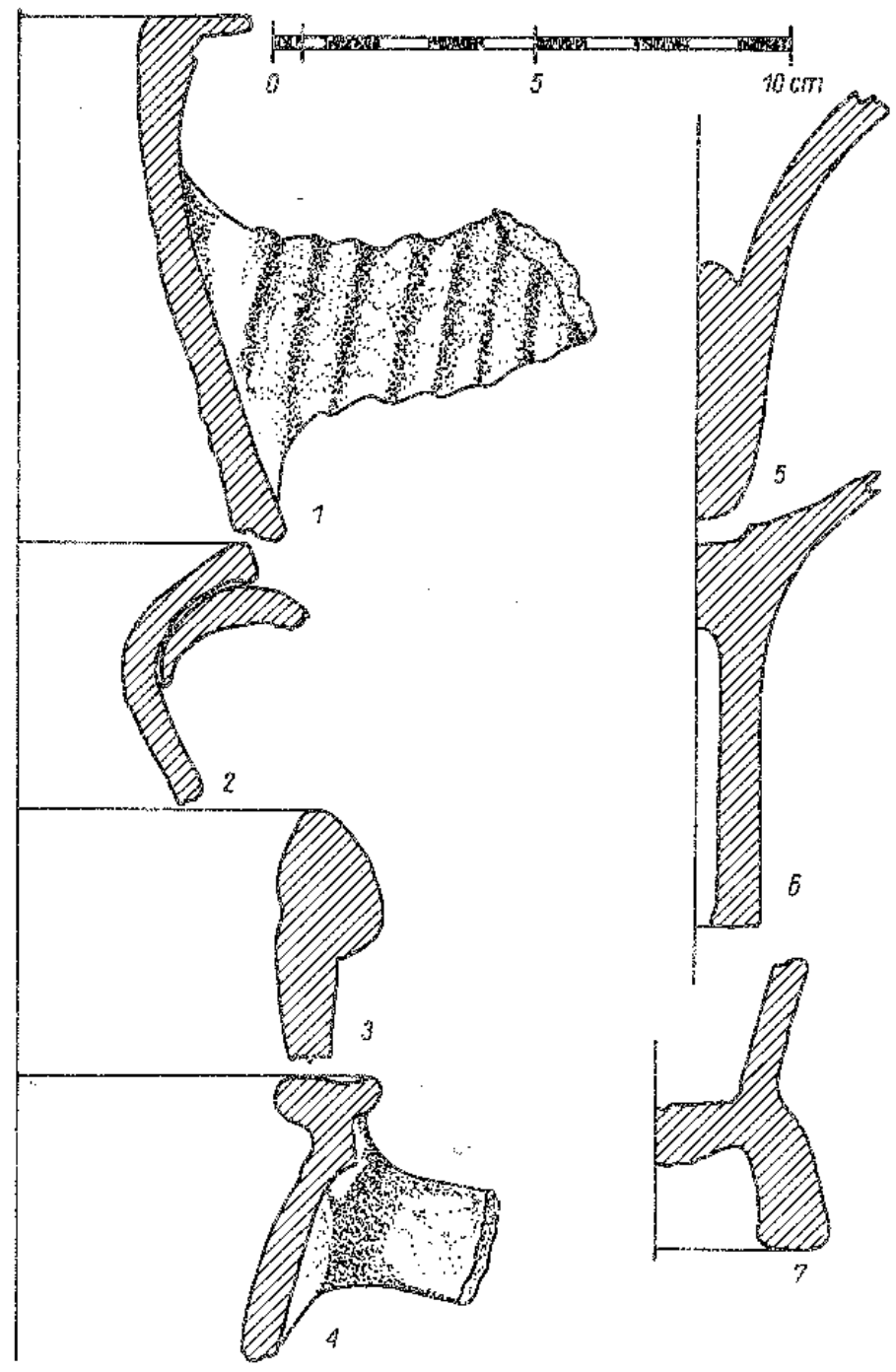
TYP								
Głębokość [m]	Numer typu	1	2 ¹	3 ²	4 ³	4 ²	5 ⁴	6
do 1,0		+	—	+	+	+	—	—
1,0-1,6		+	—	—	+	+	—	—
1,6-2,0		+	+	—	—	—	+	—
2,0-3,0		—	—	+	—	—	—	+
3,0-3,2		—	—	+	—	—	—	—

TYP											
Głębokość [m]											
0,00-0,7	+	—	+	+	—	—	—	—	—	—	—
0,7-1,6	+	+	—	+	+	—	—	—	+	—	—
1,6-2,0	+	+	—	—	—	—	—	—	+	+	—
2,0-2,7	—	—	—	—	+	—	—	—	—	—	—
2,7-3,0	—	—	+	—	+	+	+	+	—	—	+

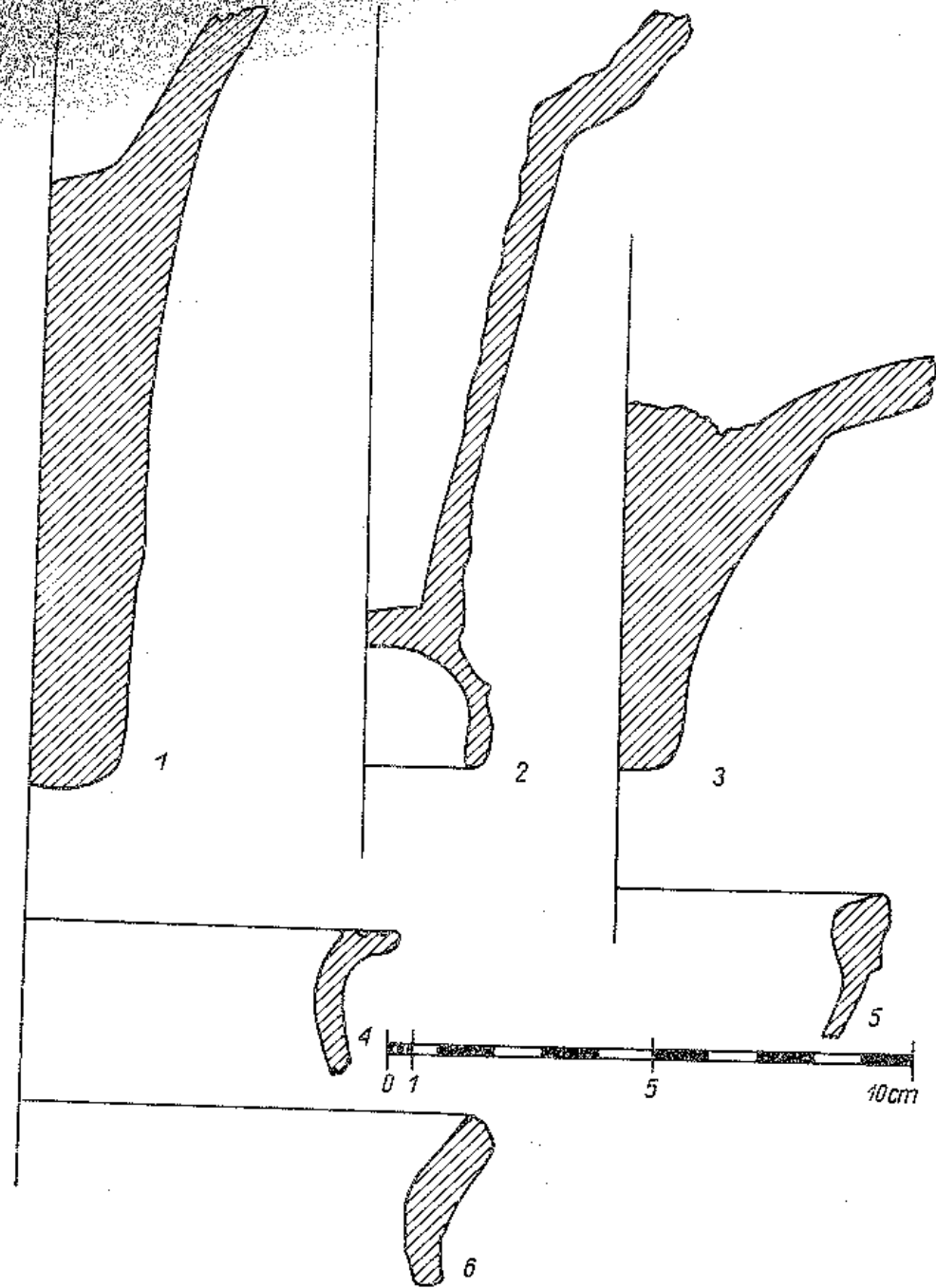
Tablica VIII



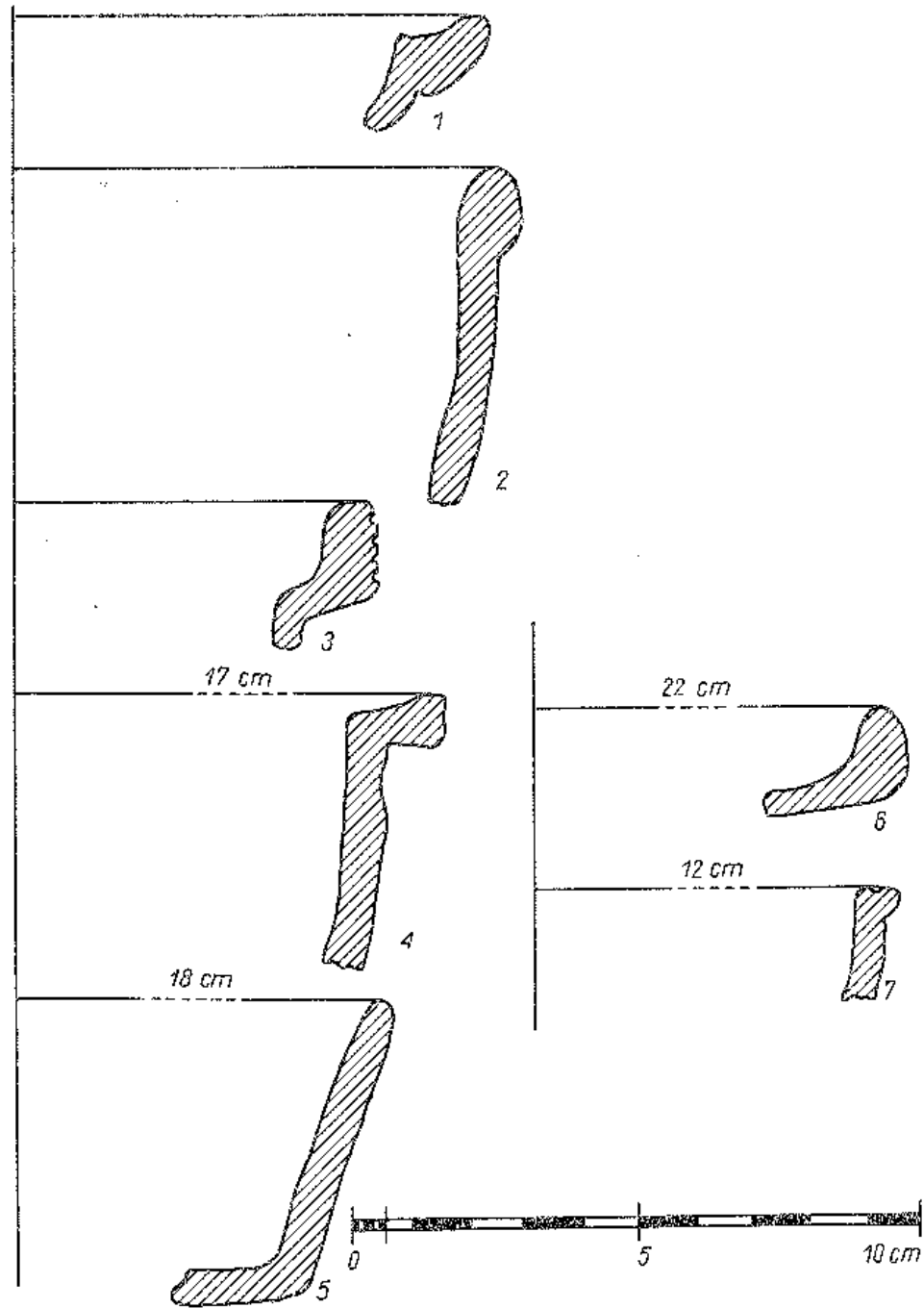
Tablica IX



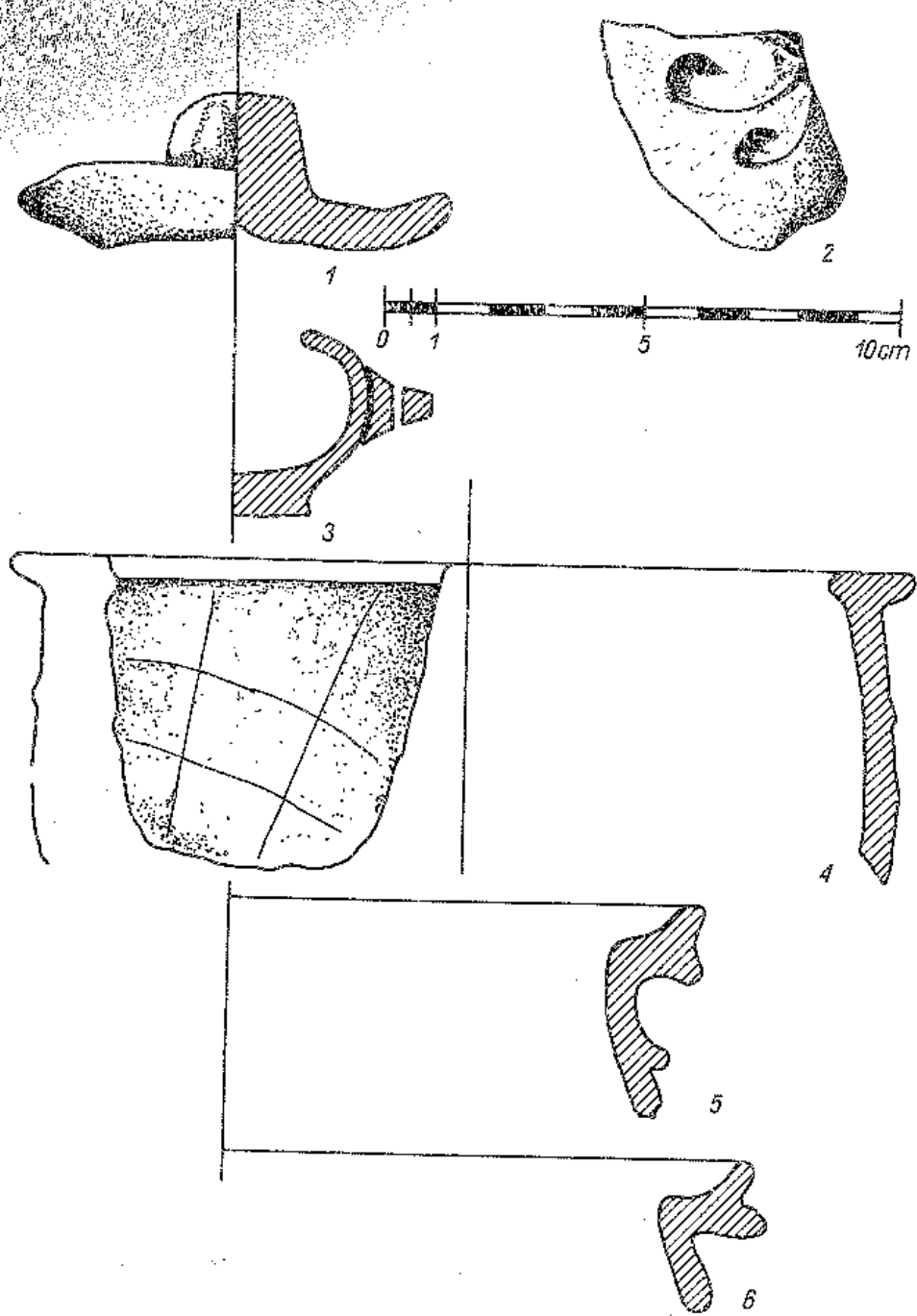
Tablica X



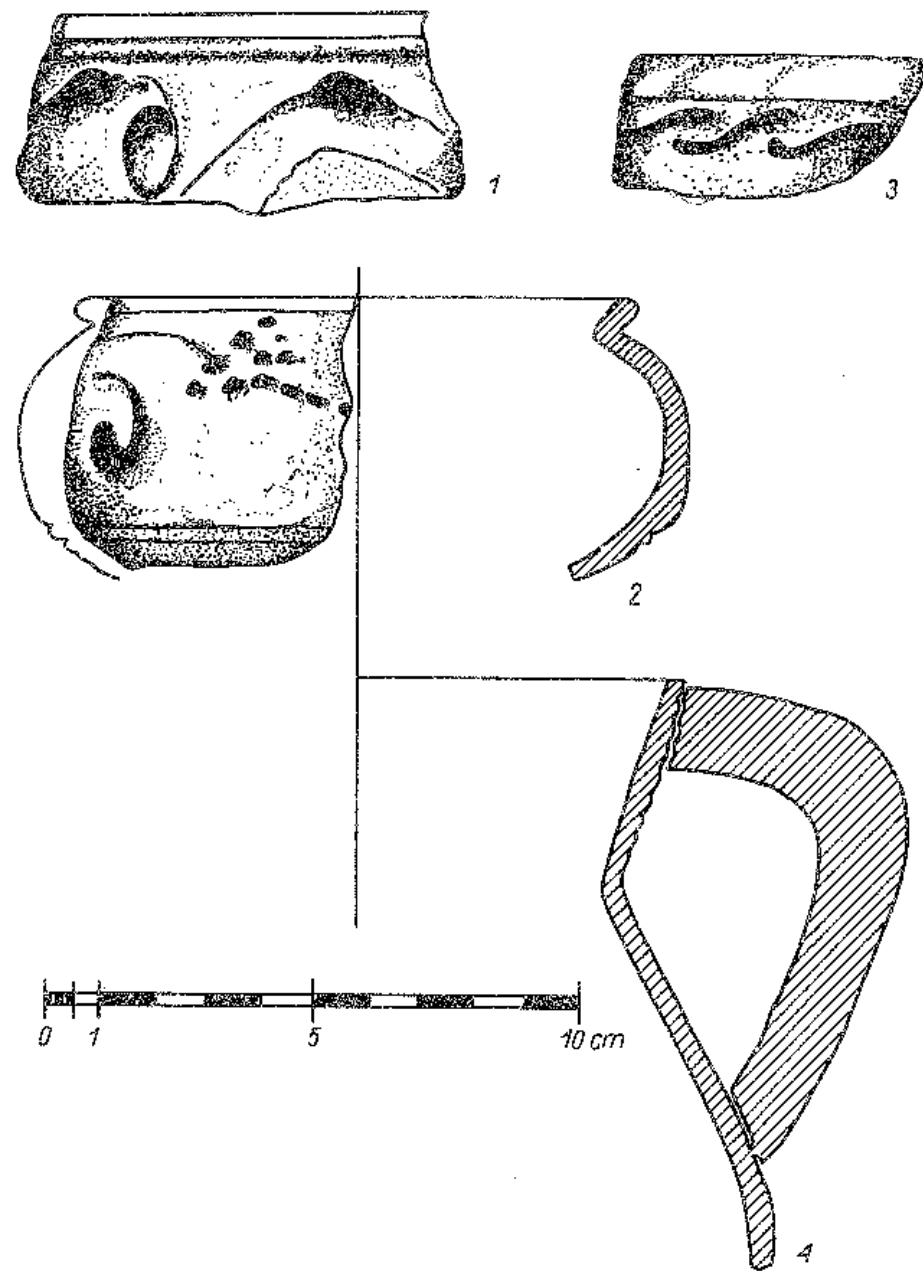
Tablica XI



Tablica XII



Tablica XIII



Tablica XIV

Tablice wykonał autor.

Renata Kiračina

BIŻUTERIA Z DWÓCH GROBÓW RZYMSKICH

Biżuteria z grobu na nekropoli południowej w Novae

Dotychczas znajdowane okazy biżuterii, pochodzące z terenu Novae, należą do znalezisk luźnych, często z miejsca o naruszonej stratygrafii. Natomiast ozdoby z dwóch nekropoli, a mianowicie: z nekropoli południowej w Novae (rys. 1-4) i z nekropoli w Wardim pochodzą z zespołów zwartych, nietkniętych, co umożliwia ich dokładniejsze zbadanie i wydatowanie.

Nekropola południowa usytuowana jest we wschodniej części wzgórza znajdującego się 300 m od południowych murów obronnych twierdzy i miasta Novae w Mezji Dolnej. Nie jest to jedyna nekropola Novae; inna znajduje się nad Dunajem po wschodniej stronie miasta, ale na jej terenie do tej pory nie natrafiono na żadne pochówki z biżuterią.

Na terenie nekropoli południowej w 1960 r. podjęto prace o charakterze ratowniczym, prowadzone przez mgr Stanisławę Kożkównę. We wschodniej części wzgórza, niemal na samym jego cyklu, założono wykop o wymiarach 8,5 x 3 m. Wykop usytuowany był przy odsłoniętej po stronie zachodniej ścianie zbocza, w której została wydrążona przez poszukiwaczy skarbów jama głębokości ok. 1 - 1,5 m, wiodąca do grobu¹.

Grób znajdował się w zachodniej części wykopu, na głębokości ok. 1,00 - 1,10 m i zawierał dwa pochówki. Pierwszy (na głębokości 1,35 m od powierzchni), poza szczątkami szkieletu i kilkoma fragmentami metalowych okuć, nie miał żadnego wyposażenia. Pod tym pochówkiem, na głębokości ok. 1,65 m, odkryto drugi pochówek - kobiety, zorientowany na wschód² (rys. 1). Wyposażenie jego stanowiły:

- dwa złote kolczyki (rys. 2),
- srebrna obrączka,

- naszyjnik, złożony z 156 "szklanych" czarnych paciorków i 4 większych, podłużnych (ryc. 3 i 4)³.

Te ozdoby znaleziono przy szkielecie, spoczywającym w prostokątnej obudowie z otynkowanych cegieł, niegdyś zapewne na drewnianej podłodze⁴, poza tym wykryto jeszcze wiele żelaznych okuć.

Wyżej wymienione przedmioty biżuterii nasuwają wielokierunkowe przypuszczenia, może właśnie dlatego, że nie stanowią one jednolitego zespołu. Najciekawszy wśród nich jest naszyjnik, który wysuwa na plan pierwszy kwestię proveniencji, natomiast kolczyki pozwalają snuć domysły na temat chronologii. Najmniejszy walor poznawczy ma obrączka, jako typ bardzo rozpowszechniony.

W wyniku eksploatacji wydobyto 144 całe i 12 uszkodzonych małych okrągłych paciorków (\emptyset 0,61 cm, gr. 0,35 cm)⁵, o powierzchni obustronnie nacinanej, sugerujący kształt siedmioramiennej gwiazdki. Bezpośrednio nanizane tworzą spisty sznur o połyskliwej powierzchni, przypominającej fakturę łańcucha splecicznego na okrągło z drucików. Towarzyszące im cztery paciorki podłużne (dł. 1,5-2,2 cm, \emptyset podstawy 0,45-0,50 cm), przypominające kolumnienki, są zdobione w odstępach okrężnymi liniami rytymi (tab. XL, 1 A, B). Najprawdopodobniej formowały one zakończenie naszyjnika⁶.

Na podstawie ekspertyzy laboratoryjnej przeprowadzonej w pracowni konserwatorskiej Muzeum Narodowego w Poznaniu stwierdzono, iż żaden z wyżej wymienionych elementów naszyjnika nie został wykonany z pasty szklanej, tylko z substancji węglowej⁷.

Istnieją dwa minerały takiej kategorii, z których w starożytności chętnie wyrabiano ozdoby i biżuterię. Są to mianowicie gagat i lignit. Oba są kłupiwe i można je polerować do pięknego połysku, jednakże pierwszy z nich ma jednorodną, zbitą budowę i jest zawsze czarny, drugi natomiast cechuje struktura włóknista i kolor brunatny, choć zdarza się też czarny⁸.

Głęboka czerń i silna połyskliwość powierzchni zewnętrznych, przy jednolicie gładkim, matowym przełamie, jak również znane analogie wskazują na to, że naszyjnik z Novae został wykonany z gagatu. Jednak decydujące orzeczenie w tej kwestii może przynieść wynik analizy mikroskopowej, który jednak dla obecnych rozważań nie ma istotnego znaczenia, gdyż oba wymienione materiały w starożytności funkcjonowały na tej samej zasadzie⁹.

Gagat zawdzięcza swą nazwę rzece Gages w Likii¹⁰, gdyż podobno występował na jej brzegach (Plin., NH XXXVI, 141). Jednak-

że ani Grecy, ani Rzymianie, a po nich liczni pisarze starożytności nie zdawali sobie sprawy z właściwości gagatu, podobnie z nim rozmaite minerały czarnej barwy¹¹. Dopiero w XVI wieku Georgius Agricola określił gagat należycie¹².

Na podstawie znalezisk archeologicznych można ustalić, że gagat używano od czasów bardzo odległych w różnych częściach Europy, Azji i Ameryki Północnej i znajduje zastosowanie aż do czasów współczesne. Popularność tego minerału w czasach starożytnych nie była równomierna¹³; jej natężenie przypada na pierwsze cztery wieki n.e., głównie w Nadrenii i na północnych wybrzeżach Morza Czarnego. Obszerne informacje dotyczące agatu na tych terenach można znaleźć w rozprawach Wilhelminy Hagen¹⁴ i Jekatieriny Aleksiejewej¹⁵. Według ich opinii największe europejskie złoża gagatu mieściły się na Kaukazie oraz na Wyspach Brytyjskich. Mniejsze zasoby znajdowały się na Krymie, w Hiszpanii, południowej Francji i w południowych Niemczech; w Nadrenii natomiast występowały pokłady czarnego lignitu, zwanego też pseudogagatem. Istotne znaczenie ma też fakt, że omawiany surowiec opracowywano w pobliżu miejsca wydobywania. Wynika to z właściwości fizycznych i chemicznych gagatu, który wymaga odpowiedniej wilgotności, nie jest zbyt twardy, ale mimo to większość znanych nam wytworów zachowała się w doskonałym stanie.

Obróbka gagatu w miejscu znalezienia powodowała stosowanie form charakterystycznych dla danego regionu oraz ograniczony zasięg rozprzestrzeniania wyrobów. Przykładem mogą być dwa różne stylowo zespoły znalezisk - nadreński i północnopontyjski. Ale tam również istnieją pewne cechy wspólne dotyczące kształtu i dekoracji¹⁶.

Naszyjnik z Novae nie znajduje żadnych odpowiedników w materiale zabytkowym z północnych terenów nadczarnomorskich. Wśród wielu tysięcy paciorków sklasyfikowanych przez Aleksiejewą nie ma gwiazdek ani pseudokolumnienek, charakterystycznych dla zabytków z nekropoli południowej w Novae. Natomiast oba typy, analogicznie opracowane, spotykamy w znaleziskach nadreńskich z czasów cesarstwa rzymskiego¹⁷. Wobec tego słuszny wydaje się wniosek J. Kubczaka, że naszyjnik został wyprodukowany w Nadrenii¹⁸. Jednak nie wiadomo w jaki sposób i kiedy znalazł się on nad dolnym Dunajem.

Rozmaite gagatowe ozdoby typu nadreńskiego wykryto w Austrii, Jugosławii, na Węgrzech i w Bułgarii¹⁹. Mogłoby to wskazywać na

określony szlak handlowy, ale nie przesądza kwestii dotyczącej czarnego naszyjnika z Novae. Skład ludnościowy Novae niewątpliwie podlegał okresowym zmianom. Jest więc rzeczą prawdopodobną, że naszyjnik przywędrował nad Dunaj z prowincji zachodnich wraz ze swą właścicielką²⁰. Bardzo dobra technika wykonania, charakterystyczna dla ośrodków nadreńskich, zbliża naszyjnik do wyrobów ze szlachetnych metali. Trzeba pamiętać, że biżuteria z czarnych minerałów zazwyczaj naśladowała kamienie szlachetne i była w niższej od nich cenie²¹, ale artystyczne ozdoby z prawdziwego gagatu występują w wyposażeniu grobowym osób zamożnych wraz z biżuterią ze srebra i złota²². Gagat w naszyjnikach łączono niekiedy z innymi kamieniami szlachetnymi, także z karneolem albo szkłem. Ozdoby z gagatu naśladowano później w czarnym szkłe²³.

Zapotrzebowanie na czarną biżuterię, zdaniem J. Kubczaka, nie było podyktowane tylko modą. Owa czern miała też być wyrazem określonych treści magicznych²⁴. Według Pliniusza i późniejszych pisarzy gagat miał właściwości lecznicze, strzegł przed demonami, posiadał moc apotropaiczną, w którą były też wyposażone inne minerały²⁵. W świetle tego rodzaju opinii, panujących w świecie starożytnym, naszyjnik z Novae nabiera głębszego znaczenia. Popularność gagatu wzrastała w miarę jak pogłębiało się zainteresowanie dla "nauk tajemnych".

Datowanie omawianego zabytku jest hipotetyczne. Warto podkreślić, że stan zachowania paciorków jest wyjątkowo dobry mimo kruchości tworzywa. Brak śladów dłuższego używania tej ozdoby. Można więc ograniczyć okres korzystania z naszyjnika do lat życia jego właścicielki, ale nawet przyjmując taką hipotezę nie możemy bliżej określić daty zabytku, wiemy bowiem, że podobne paciorki nadreńskie pochodzą z III-IV w. n.e.²⁶

Bliższe dane chronologiczne zawdzięczamy kolczykom, znalezionym przy zmarłej wraz z naszyjnikiem. Należą one do typu znanego w różnych odmianach od drugiej połowy II do IV w. n.e., ale niektóre szczegóły techniczne pozwolą tę datę uściślić. Kolczyki (katalog, poz. 1) mają kształt wypukłej rozety o 6 płatkach z podłużnym paciorkiem po środku, wykonanym z jasnozielonego kamienia (lub pasty szklanej) i z czterema wisiorkami. Podobne kolczyki o dwóch, trzech albo czterech wisiorkach z tarczka ażurową albo ozdobioną motywami roślinnymi, niekiedy z kamieniem osadzonym w centrum, znane są z całego basenu Morza Śródziemnego głównie z III wieku n.e. Występują też na portretach kobiecych z

Fajum i Palmyry²⁷. W Bułgarii kolczyki tego typu znaleziono w czar, przy czym są one lepiej wykonane niż zabytki z Fajum. Pochodzą z III w. n.e. Zastosowanie techniki perforowania wianych kolczykach pozwala ustalić terminus a quo na około 200 w. n.e., zgodnie z sugestią J. Kubczaka.

Najskromniejszym zabytkiem jest srebrna obrączka uformowana w wąski paseczek, lekko pogrubiony w partii środkowej (katalog, poz. 4). Typ tego rodzaju był rozpowszechniony w III w. na interesujących nas terenach. Z powyższych rozważań można wysnuć następujące wnioski: grób należał do zamożnej kobiety, która żyła prawdopodobnie w połowie III w. n.e. Być może przybyła do Novae z terenów nadreńskich, gdzie nabyła swój naszyjnik, a kolczyki ze złota i srebrną obrączkę kupiła dopiero w Mezji.

Biżuteria z grobów na nekropoli w pobliżu Wardim

W okolicach Novae znajdowało się, jak wiadomo, kilka nekropoli. Dla obecnych rozważań interesujące jest tylko jeszcze jedno cmentarzysko, usytuowane niedaleko Wardim. Dwa kilometry na zachód od wioski, 40 m na północ od dzisiejszej szosy, prowadzącej do Swisztowa, natrafiono na dobrze zachowaną mogiłę, zawierającą dwa groby. Jeden z nich był splądrowany, drugi natomiast nietknięty. Znaleziono w nim sarkofag dziecięcy o wymiarach 1,77 x 0,85 x 0,65 m, zorientowany w kierunku północ-południe. Z obu stron szkieletu znajdowały się następujące przedmioty wyposażenia²⁹:

- dwa złote kolczyki wykonane z drutu o przekroju okrągłym,
- dysk srebrny stanowiący część metalowego zwierciadła (Ø 9,2 cm),
- złoty pierścionek dziecięcy z wmontowanym oczkiem z czerwonego przezroczystego kamienia o Ø 1,6 cm,
- para brązowych bransoletek wykonanych z drutu o przekroju prostokątnym i Ø 4,4 cm,
- brązowa bransoletka, zamknięta, wykonana z cienkiego, płaskiego drucika o Ø 4,9 cm,
- bransoletka srebrna, zamknięta, wykonana z masywnej taśmy o przekroju rombu i Ø 4,8 cm,
- brązowa szpila do włosów,
- kościolana igła ze złamaną główką,
- moneta brązowa Faustyny Młodszej.

Nekropole odkryto w 1963 roku. Wyniki prac wykopaliskowych zostały opublikowane w roczniku sofijskim "Archeologia" z

1965 r. Jednak w artykule, który się ukazał na ten temat, więcej miejsca poświęcono samej nekropoli, jej położeniu i wyglądowi, niż zabytkom ruchomym. Publikacja nie objęła wszystkich znalezisk ruchomych, ponadto podano w niej, że trzy bransoletki są brązowe, a tylko jedna - srebrna. Tymczasem wystarczyło dokonać kilku prostych zabiegów, żeby usunąć patynę. Po oczyszczeniu okazało się, że wszystkie cztery są wykonane z tego samego metalu, a mianowicie ze srebra.

Nie wspomniano natomiast nawet o następujących zabytkach:

- złotym kolozyku dziecięcym,
- srebrnej obrączce,
- fragmencie bransoletki żelaznej,
- brązowej zawieszce.

Wobec tego zestaw biżuterii z dziecięcego sarkofagu zasługuje na ponowne i głębsze rozważania. Dla ustalenia chronologii i właściwego kręgu kulturowego największe i decydujące znaczenie mają bransoletki i złote kolczyki, które utrzymane są w jednym stylu. Technika wykonania bransoletek jest prosta, ale równocześnie bardzo efektowna i użyteczna. W zasadzie polega ona na podwojeniu i splataniu drutów. Kiedy boczne fragmenty drutu nie otaczają ściśle bransoletki, istnieje jeszcze możliwość skorygowania formy i rozmiaru bransoletki. Dzięki temu sposobowi łączenia pierścienia lub bransoletki nazywano "zapięciem przesuwającym"³⁰. Jednakże wyposażenie końcówek było najczęściej tak dobrze wykonane, że rozszerzenie przy nakładaniu na palec lub na rękę było wykluczone. Przykładem tej ostatniej wersji jest jedna bransoletka (nr kat. 4).

Tego typu bransoletki spotyka się dość często w okresie rzymskim. Jak już wspomniano, w ten sam sposób wyrabiano też pierścionki i kolczyki. Jest to typ "odziedziczony" prawdopodobnie po Grekach, już bowiem w II poł. II tys. p.n.e. (1400-1100 p.n.e.) istniały na terenie Myken i Cypru podobne kolczyki³¹. Są one częstym zjawiskiem w epoce rzymskiej, na terenie dzisiejszej Bułgarii znane są z wielu stanowisk archeologicznych³². Opierając się na fakcie, iż kolczyki i bransoletki o takim kształcie były bardzo rozpowszechnione w starożytności na terenie Mezji i Tracji, prof. B. Pilow przyjął, że nie były one importowane, lecz wyrabiane na miejscu przez plemiona trackie³³. W okresie cesarstwa rzymskiego noszono tego typu ozdoby w całym Imperium. Wyrabiano je z różnych metali: ze złota, srebra, brązu i

żelaza. Według tego samego badacza bransoletki i kolczyki są swą ornamentyką spiralną bardziej nawiązują do wyrobów klasycznych niż do klasycznych okazów.

Kolczyki, mimo że wykonane ze złota, są bardzo bliskie stylistycznie wyżej omówionym bransoletkom. Podobne kolczyki opisuje Marshall³⁴. Wykonywano je z drutu, którego jeden koniec tworzy pętlę, a jego przedłużenie ma kształt spirali (ułożonej prostopadle lub równoległe do osi drutu). Drugi koniec drutu ma kształt koła, a jego przedłużenie zakrzywione jest wewnątrz pętli.

Część wyposażenia stanowi zachowany w idealnym stanie złoty pierścionek z rubinowym oczkiem. Jest on prosty w kształcie. Składa się z obręczy o gładkiej powierzchni, a jedyną jego ozdobą jest właśnie wspomniany kamień wyrzeźbiony w kształcie piramidki. Technika jest łatwa. Jednak jego prostota w połączeniu z precyzją wykonania czyni go wytwornym. Stylem nawiązuje do epoki późnohellenistycznej lub do okresu wczesnego cesarstwa rzymskiego. Analogie do niego znajdujemy na terenach wschodnich cesarstwa (np. w Chersonesie i w Kerchu na Krymie).

Najmniej ciekawe pod względem artystycznym są: obrączka srebrna i fragment żelaznej bransoletki. Różnią się one wyraźnie od pozostałej biżuterii. Kształtem nawiązują do tanich i bardzo rozpowszechnionych ozdób. Drugą różnicą są wymiary. Wszystkie cztery srebrne bransoletki oraz pierścionek i kolczyki ze złota najwyraźniej należały do dziecka. Natomiast srebrna obrączka ma większy obwód niż pierścionek, a bransoletka żelazna, mimo że jest zachowana we fragmentach, zdradza przynależność do osoby dorosłej. Zresztą podobną bransoletkę znaleziono na terenie twierdzy (nr inw. B.143) w 1963 r., co pozwala na odtworzenie wyglądu i na określenie wymiarów tej z nekropoli.

Jak widać, zespół ten jest zwarty pod względem stylistycznym. Tylko dwie ostatnio omówione ozdoby różnią się typologicznie od pozostałych. Jednak wszystkie wyżej wymienione okazy można umieścić pod względem chronologicznym pomiędzy I a IV w. n.e. Najazdy gockie pod koniec III w. n.e. pozwalają zacieśnić datowanie. Obserwacje nad budową grobowca, pieczęcie na ceglach oraz układ szkieletu wskazują, iż jest to grobowiec zbudowany najpóźniej w 1 poł. III w. n.e. Pomocna przy datowaniu całego zespołu jest też współwystępująca z zabytkami ruchomymi moneta Faustyny Młodszej.

Cały zespół można więc wydatować dość precyzyjnie na 2 poł. II w. lub 1 poł. III w., jak to sugerował V. Vylov, autor pierwszej publikacji tego grobowca³⁵.

Materiały do katalogu

I. Nekropola południowa

1. Nr inw. UW 290/60; nr neg. UW 54

grób nr 1, pochówek II, po prawej stronie czaszki.

Złoty koleczyk (rys. 2).

w kształcie wypukłej rozety o 6 prostych płatkach, przecinanych żyłkami, czyli grawerowanymi liniami. Wszystkie płatki rozety łączą się ze sobą. Środek kwiatu stanowi kwadratowy otwór otoczony przylutowanym drucikiem. W niektórych partiach drucik ten zlewa się z rozetą. Przez ww. otwór przeciągnięto cienki drucik, na którym osadzono prostokątny paciorek z jasnozielonego, półprzeźrystego kamienia (może szkła). Obecnie paciorek w koleczyku jest uszkodzony.

Rozeta była przymocowana dwoma pasmami do poziomej sztabki, szer. 3,5 cm, przeciętej rytymi liniami. Ze sztabki zwieszają się 4 wisioriki, każdy złożony z kółeczka (u nasady) i drutu długości 1,7 cm, zakończonego spiralką. Tylna strona rozety jest wklęsła. Jej powierzchnię przecina krzyż ze złotego paska, który był do niej przylutowany. Szerokość tego paska nie przekraczała 0,3 cm. Pionowy pasek miał u dołu zaczepkę, przechodzącą w zakrzywiony drucik - zawieszka koleczyka.

Wykonanie koleczyka nie jest precyzyjne. Stan zachowania dobry, brak 3 paciorków, czwarty był złamany. Waga 4,40 g, długość rozety - 2,17 cm; szerokość rozety - 2,13 cm; grubość blaszki - 0,08 cm; grubość drutu zawieszki - 0,10 cm.

Analogie: koleczyki z Ratiarii (por. M. Sulejman, Izw. (IAI II, s. 271) i Nikołajewa (B. Filov, IBAD 1914, s. 39, ryc. 13).

Datowanie: III wiek n.e.

2. Nr inw. UW 291/60 nr neg. UW 54

grób nr 1, pochówek drugi, po lewej stronie szkieletu, pod czaszką. Złoty koleczyk, który stanowi parę z koleczykiem nr inw. 290/60. Stan zachowania dobry. Brak paciorków ozdabiających koleczyk.

3. Nr inw. UW 294-8/60; nr neg. UW 216 i 197

grób nr 1, pochówek drugi

Naszyjnik z czarnego gagatu złożony z 156 małych okrągłych paciorków o powierzchni nacinanej w sposób dający złodzenie siedmioramienną gwiazdę lub rozetę oraz z 4 podłużnych paciorków, przypominających kształtem kolumnienki i stanowiących zakończenie naszyjnika (rys. 4). Stan zachowania dobry, tylko 12 paciorków uszkodzonych. Średnica okrągłego paciorka 0,61 cm, średnica otworu 0,25 cm, długość paciorków kolumnienkowych - 2,2 cm i 1,9 cm, średnica - 0,5 cm.

Analogie: zob. Hagen, Kaiserzeitliche Gagatenarbeiten aus dem Römischen Germanien, Bonner Jahrb. 142 1937, tab. 27, 1.
Datowanie: III wiek n.e.

4. Nr inw. UW 292/60; nr neg. 55

grób nr 1, pochówek drugi, po lewej stronie szkieletu.

Srebrna obrączka, lekko pogrubiona w partii środkowej.

Stan zachowania dobry. Powierzchnia obecnie przybrała barwę ciemnoszarą, średnica obrączki 2 cm, szerokość brzegu 0,55 cm, grubość brzegu 0,16 cm.

Analogie: F. Henkel, Die römischen Fingerringe des Rheinlandes und der benachbarten Gebiete, Berlin 1913, tabl. XVI/292.

Datowany ogólnie na okres cesarstwa rzymskiego.

Wszystkie zabytki pochodzące z grobu nr 1 zostały opublikowane w roczniku Archeologia XII 1961, Warszawa 1962, s. 123-126, przez St. Kołkównę.

II. Nekropola w Wardim

1. Nr inw. 1692/63 (Muzeum)

Srebrna bransoletka dla dziecka, wykonana z plecionych drucików. Stan zachowania dobry; średnica 3,8 cm.

Analogia z Arczar (Ratiaria). Por. B. Filov, IBAD II 1911, s. 271-273. Datowanie III w.n.e.

2. Nr inw. 1694/63 (Muzeum)

Srebrna bransoletka, zupełnie podobna do opisanej (nr 1692/63). Pokryta patyną.

Średnica bransoletki 4 cm.

Analogia jak wyżej.

Datowanie: III w.n.e.

3. Nr inw. 1693/63
Srebrna bransoletka wykonana z drutu.
Stan zachowania zły, zachowało się 6 odłamków bransoletki.
Średnica drutu 0,3 cm x 0,3 cm.
Analogie: Henkel, op. cit., ryc. 229.
Datowanie: III wiek n.e.
4. Brak nr inw.
Srebrna masywna bransoletka wykonana z szerokiej wstęgi lekko wypukłej, której końce nie spotykają się. Jest to bransoletka dziecka. Stan zachowania: dobry, powierzchnia patynowana. Średnica 4,3 cm.
Analogie: M. Ruxer, J. Kubczak, Bijouterie antique de l'ancien-
ne collection Czartoryski à Cracovie, Archeologia XXVII 1976,
Warszawa 1977, s. 117, ryc. 6; B. Segall, Museum Benaki. Kata-
log der Goldschmiede Arbeiten, Athen 1938;
Datowanie: III wiek n.e.
5. Brak nr inw.
Fragment wstęgowej żelaznej bransoletki ozdobionej wypukłymi
liniami na powierzchni.
Szerokość 0,7 cm; długość fragmentu 5 cm.
Analogia: zabytek nr B 143/63.
Datowanie II-III wiek n.e.
6. Nr inw. B.1691/63 (Muzeum)
Złoty pierścionek wykonany z cieniutkiego drutu o przekroju
elipsy o zróżnicowanej szerokości. W najszerszym miejscu zdo-
bi go czerwony przezroczysty kamyczek. Jest to pierścionek dla
dziecka.
Stan zachowania - b. dobry; średnica pierścionka 1,5 cm x
x 1,2 cm, szerokość obrączki 0,1 cm.
Analogie: znane są z Chersonezu i Arczar (np. B. Filov, IBAD
IV, tabl. V 8.
Datowanie: I wiek n.e.
7. Nr inw. B I 1960/62
Złote kolczyki dziecięce wykonane ze skręconego cienkiego dru-
tu. Stan zachowania - b. dobry; średnica 1,2 cm.
Analogie: Marshall, Catalogue of the Finger-Rings Greek,
Etruscan and Roman in the Department of Antiquities, Brit.
Museum, London 1907, tabl. LIII, 2463.
Datowanie: I-III w.n.e.

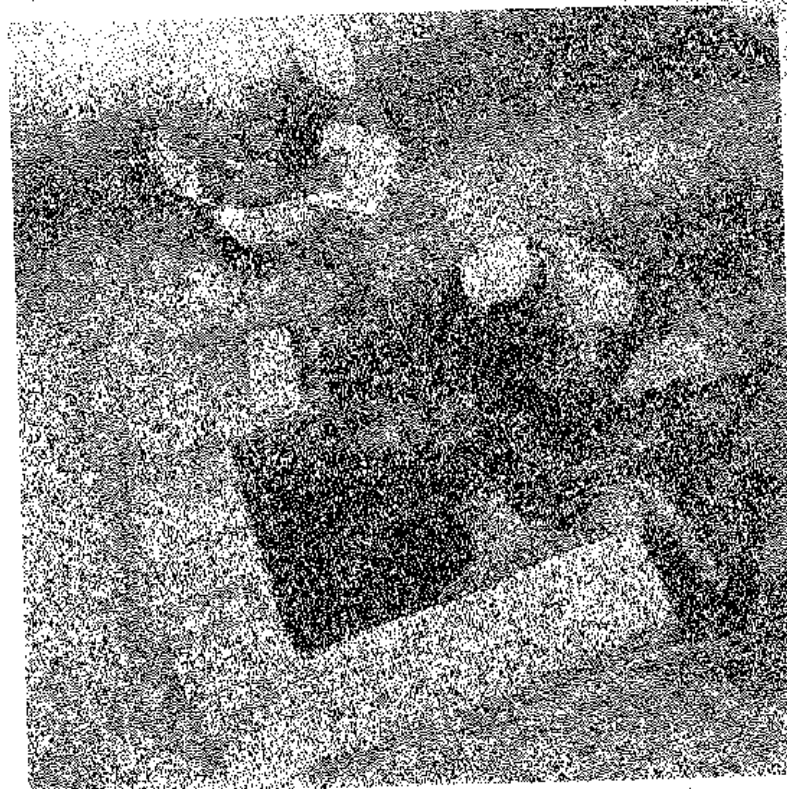
8. Nr inw. B I 877/63 (Muzeum)
Kolczyk wykonany ze złotego drutu. Jeden koniec drutu, zwi-
nięty jak ślimacznica, drugi zgięty z miejscem na zapięcie.
Stan zachowania - b. dobry; średnica 1,6 cm.
Analogie: kolczyki z Ratiarii (B. Filov, IBAD 1914, s. 34).
Datowanie: II-III w.n.e.
9. Brak nr inw.
Srebrna obrączka, przekrój półkolisty.
Stan zachowania dobry; średnica obrączki 1,7 cm.
Analogia: Henkel, jw., tab. XVI 292.
Datowanie: od I do IV w.n.e.
10. Brak nr inw.
Zawieszka brązowa, wykonana z jednej blaszki wyciętej w
kształcie ósemki. Obie jej strony są wypukłe. Mogła to być
część kolczyka.
Stan zachowania: uszkodzona, skorodowana.
Analogie: Z Pliśki, grób 27, typ słowiański, z IX-X w.n.e.
(Archeologia, z. I, s. 55, wyd. Sofia); Marshall, jw. tabl.
LIII 2575, datowana na I-III w.n.e. Ten rodzaj zawieszki zna-
ny z terenów Germanii, dziś - Austrii i Węgier.
Datowanie zabytku z Wardim: II-IV w.n.e.

Przypisy

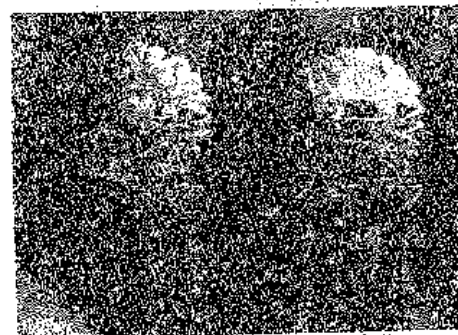
- ¹ K. Majewski (red.), Sprawozdanie tymczasowe z wykopalisk w
Novae w 1960 roku, Archeologia XII 1961, Warszawa 1962, s. 90 n,
ryc. 111.
- ² Zob. Archeologia XII, 1961, s. 126, ryc. 113.
- ³ Por. Dziennik wykopaliskowy S. Kołkówny: 3 X 1960, s. 23;
Archeologia XX, s. 124.
- ⁴ Rozmiary grobu (zewnątrzne) wynoszą 2,15 m x 1,25 m.
- ⁵ Dziennik wykopaliskowy S. Kołkówny, s. 29.
- ⁶ Dokładny opis naszyjnika i kolczyków dał doc. Jerzy Kub-
czak (UAM) w referacie wygłoszonym podczas II Sympozjum Balcani-
cum w 1983 roku w Poznaniu. Tytuł referatu: Czarny naszyjnik z
polskich wykopalisk w Novae. Zob. J. Kubczak, Paciorki i ogniwa
z gagatu w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, Balcanica Pos-
naniensia III 1984, s. 383 nn.

- 7 Stwierdzono to na podstawie zbadanych okruchów, dostarczonych do pracowni przez doc. Kubczaka w 1967 roku.
- 8 W.Hagen, Kaiserzeitliche Gagatarbeiten aus dem rheinischen Germanien, Bonner Jahrb. 142, 1937, s. 78-80; J.Kubczak, Paciorki i ogniwa z gagatu w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, Balcanica Posnaniensia III, Poznań 1984, s. 383.
- 9 J.Kubczak, Czarny naszyjnik z Novae (por. n. 6).
- 10 Termin grecki: gages, łaciński: gagates lapis.
- 11 Np. Ps. Orfeusz, Lithika, 474 n.
- 12 Georgius Agricola, De natura fossilium, 211 n.
- 13 J.Kubczak, op. cit.
- 14 W.Hagen, op. cit., s. 77-144.
- 15 J.Aleksiejewa, Antioznye busy Siewiernogo Priczernomoria, Swod archeologiczeskich istocznikow G 1-12, Moskwa 1978, s. 6-20.
- 16 Por. Hagen, op. cit., tabl. 24-28; Aleksiejewa, op. cit., tabl. 20-22.
- 17 Hagen, op. cit., tabl. 21, 1, ryc.6.
- 18 J.Kubczak, op. cit.
- 19 Hagen, op. cit., s. 83 n.
- 20 J.Kubczak, op. cit.
- 21 Por. M.Ruxer, J.Kubczak, Naszyjnik grecki w okresach hellenistycznym i rzymskim, Warszawa 1972, s. 171 n.
- 22 Hagen, op. cit., s. 84-85.
- 23 J.Kubczak, Paciorki i ogniwa z gagatu w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, Balcanica Posnaniensia III, Poznań 1984, s. 394.
- 24 J.Kubczak 1984, op. cit., s. 393.
- 25 Plin. NH XXXVI 141; por. G.F.Kunz, The Magic of Jewels and Charms, Philadelphia 1915, s. 146 n; J.Marquès-Rivière, Amulettes, talismans et pantacles dans les traditions orientales et occidentales, Paris 1930, s. 262 n.
- 26 W.Hagen, op. cit., s. 86; 92 n.
- 27 F.H.Marshall, BMCJ, tabl. LV; A.Greifenhagen, Schmuckarbeiten in Edelmetall, II, Berlin 1975, tabl. 50, 1 i 3; C.C.Edgar, Graeco-Egyptian Coffins, Masks and Portraits, Le Caire 1905.
- 28 B.Pilov, Rimskoto sakrowiszte ot Nikolajewo, IBAD IV 1914, ryc. 13; K.Majewski (red.), op. cit., ryc.114 na s. 127. W ostatnich latach podobne kolczyki z III w. znaleziono w Durostorum i Rutarii (S. Kolewa, Pogrzebienie ot grad Plewen, Archeologia XV, Sofia 1973, z. 2, s. 49-54).
- 29 W.Wyłow, Anticzni nekropoli w Swisztowsko, Archeologia VII, Sofia 1965, z. 1, s. 27-34.
- 30 F.Henkel, Die römischen Fingerringe der Rheinlande, Berlin 1913, T.I, s. 222-226, ryc. 230 n.
- 31 R.Higgins, Greek and Roman Jewellery, London 1961, tabl. XII B; Marshall, BMCJ, tabl. XIII 1216.

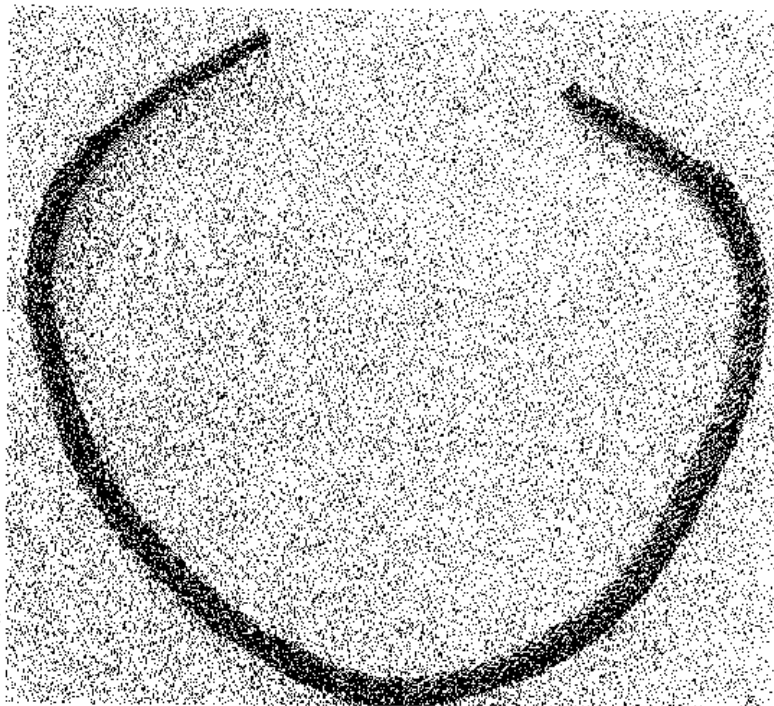
- 32 Por. IBAD V 1915, s. 224 n.
- 33 B.Pilov, IBAD IV 1914, s. 31.
- 34 Marshall, BMCJ, s. 289, tabl. LIII, 2463. Przedstawienia takich kolczyków znamy m.in. z monet cypryjskich i syryjskich.
- 35 W.Wyłow, op. cit., s. 27-34.



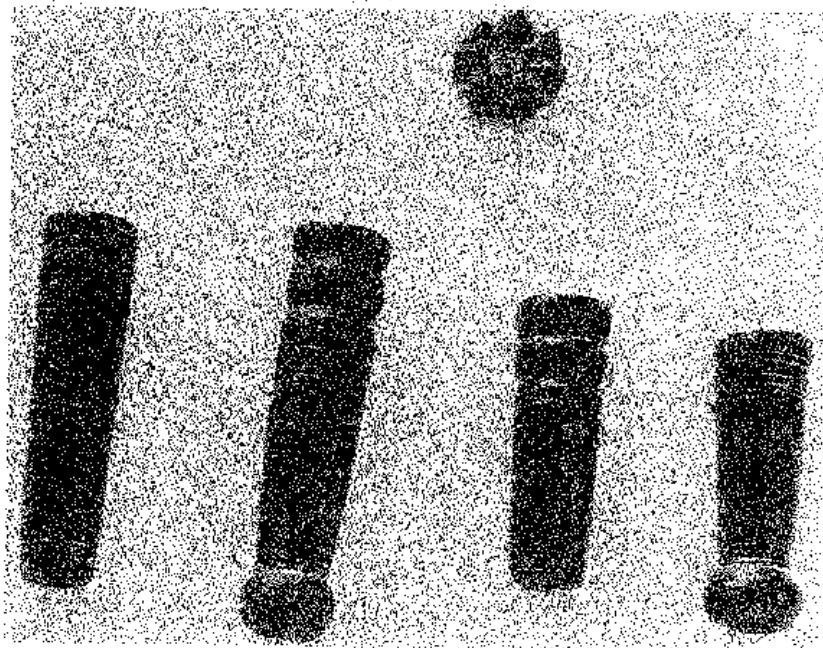
Rys.1. Novae. Grób na nekropoli południowej w chwili odkrycia



Rys.2. Dwa złote kolczyki z grobu należącego do nekropoli południowej w Novae



Rys. 3. Paciorki z gagatu - część nie zachowanego naszyjnika z grobu w Nowae



Rys. 4. Paciorki z gagatu z Nowae Fot. T. Biniewski

Krzysztof Misiewicz

ŻARNA I ROZCIERACZE KAMIENNE Z NOWAE

Opracowanie niniejsze jest uzupełnieniem pracy dotyczącej znalezisk kamieni żarnowych, moździerz i rozcieraczy kamiennych odkrytych w trakcie prac ekspedycji wykopaliskowej Uniwersytetu Warszawskiego w Nowae w latach 1960-1980, opracowanych przez K. Misiewicza i S. Tumidajewicza¹. W tym artykule prezentujemy wyniki prac z dwóch kampanii wykopaliskowych w latach 1981-1983. Oprócz nich wzięto także pod uwagę kamień żarnowy odkryty we wnętrzu P w 1977 r., wydobyty w 1979 r. sfotografowany zaś i w pełni zadokumentowany w 1981 roku.

Nie jest to zbyt liczny zespół (obejmuje fragmenty 4 kamieni żarnowych i 2 rozcieraczy), ale analiza zabytków wchodzących w jego skład pozwala na uzyskanie dodatkowych informacji o sposobie konstrukcji żaren, a co za tym idzie przeznaczeniu tego rodzaju narzędzi używanych w Nowae. Tak np. na podstawie żarnowu znalezionego w 1981 r. (nr inw. 51/81w) możemy przeprowadzić rekonstrukcję sposobu zamocowania osi w żarnach posiadających to urządzenie. W centralnej partii omawianego kamienia (spełniającego funkcję bieguna - ruchomego kamienia żaren obrotowych) zachował się otwór o średnicy 1,34 cm służący do zamocowania osi. Otwór ten umocniono poprzez dodanie w jego górnej części metalowego pierścienia. Taki pierścień spełniał w tym przypadku dwie funkcje: zabezpieczał przed wypadaniem osi w trakcie pracy narzędzia, a jednocześnie zapobiegał zbyt szybkiemu wycieraniu się kamienia, a co za tym idzie przedłużał żywotność żaren. Nie zachowały się niestety dolne części żarnowu, nie mamy więc możliwości odtworzenia sposobu zamocowania dolnej części osi i umieszczenia jej w leżaku - nieruchomym kamieniu żaren obrotowych.

¹ Novaensia I, 1985, s.

Interesującym zabytkiem jest również dolny kamień żaren obratowych, którego dwa fragmenty odkryto w 1981 r. (nr inw. 211/81w). Na obrzeżu każdego z tych fragmentów widoczny jest pas szerokości 4,7 cm powstały w wyniku wytarcia części pracującej kamienia. Zachowały się także ślady po dwóch otworach, które w opisie zabytku uznano za otwory służące do osypywania się zmielonej mąki (karta źródłowa w Archiwum Eksp. UW). W większości znanych tego rodzaju zabytków występował jeden otwór służący do osypywania się mąki. Niestety stan zachowania tej partii kamienia nie pozwala na odtworzenie średnicy tych otworów, a co za tym idzie stwierdzenia bez wątpliwości, czy taka była ich rzeczywista funkcja, czy też może powstały one już w okresie, kiedy kamień użyto wtórnie jako element budowlany (świadczą o tym widoczne na powierzchni żarnowu ślady zaprawy).

Pozostałe dwa zabytki to fragmenty dolnych kamieni żarnowych z widocznymi śladami długiego użytkowania w postaci znacznego zaokrąglenia brzegów (nr inw. 91/79 w) czy silnego wytarcia powierzchni (nr inw. 212/81), na której mimo to widoczne są ślady nacinania ćwiartkowego, świadczące o tym, iż narzędzie służyło do otrzymywania mąki gruboziarnistej lub kaszy. Obydwa wyżej wymienione zabytki znaleziono w miejscach, które wskazują na to, że żarnowów użyto jako materiału budowlanego (zabytek nr 91/79 w odkryty w rumowisku stanowiącym zasypisko pomieszczenia F, zabytek nr 212/81 w - w murze wschód-zachód). Data wzniesienia odświeżanych w miejscach znalezienia żarnowów budowli stanowiłaby więc terminus ante quem używania żaren, których części stanowiły pierwotnie. Nie mamy niestety pewności, czy kamienie te nie były reużyte już jako materiał budowlany, a poza tym data ta dotyczy tylko konkretnych narzędzi, a nie ich typów, tych bowiem używano, jak wiadomo na przykładzie obiektów odkrytych w latach 1960-1980, aż do końca istnienia starożytnego osadnictwa w Novae.

Dwa fragmenty rozcieraczy znalezione w Novae w 1981 r. nie wyróżniają się ani kształtem, wymiarami, ani stanem zachowania spośród innych tego rodzaju zabytków, odkrytych w czasie poprzednich kampanii wykopaliskowych. Fragment rozcieracza (nr inw. 53/81w) znaleziony w obrębie kwadratu X 73, odcinka IV należy do typu rozcieraczy kulistych, stanowiących większość wśród rozcieraczy odkrytych w Novae. Analizując kształt i wymiary tego zabytku uznano, że również przedmiot kamienny odkryty na terenie odcinka XI (ha XXIV, kwadrat 16) określony jako trzon kolumnienki

marmurowej jest fragmentem podobnego typu rozcieracza. Zabytek ten umieszczono w zestawionym poniżej katalogu.

Katalog kamieni żarnowych i rozcieraczy kamiennych z Novae

1. Kamień żarnowy
znaleziony w Novae w 1977 r., sektor zachodni, odcinek IV, ha III, kwadrat 58 (4 m od południowej, 2 m od wschodniej granicy kwadratu) we wnętrzu F, na głębokości 3,20 m od powierzchni, wymiary: średnica podstawy 0,430 - 0,460 m, średnica szczytu 0,410-0,430 m, grubość 0,050 m
materiał: wapień
opis: płaska płyta z górną powierzchnią silnie odbita, w zarysie nieznacznie odbiegająca od okręgu. Powierzchnia górna bardziej nierówna posiada krawędzie silnie zaokrąglone.
Miejsce przechowywania: Muzeum w Svištov nr inw. 91/79 w
2. Górna część kamienia żarnowego (rys. 1)
Novae 1981, sektor zachodni, odcinek XI, ha XXIV, kw. 36 0,5 m od południowej, 2,3 m od wschodniej granicy kw., głębokość 1,9 m od powierzchni w warstwie żółto-brunatnej ziemi
wymiary: średnica 0,386 - 0,391 m, średnica otworu 0,0134 m, grubość maksymalna 0,0775 m
materiał: kamień (zlepienie?)
opis: kształt w przybliżeniu okrągły, w środku zwęża się ku brzegom. W środku kamienia zachowany otwór obudowany metalowym pierścieniem. Dolna powierzchnia starta najprawdopodobniej podczas eksploatacji żaren, górne powierzchnie gładkie.
miejsce przechowywania: Novae nr inw. 51/81w
3. Dwa fragmenty dolnej części żaren (rys. 2)
Novae 1981, sektor zachodni, odcinek IV, ha III na granicy kwadratów 250/270 w warstwie czarnej ziemi na głębokości 0,6 m od powierzchni.
wymiary: długość 0,292 m, szerokość 0,119 m, grubość 0,055 m
materiał: szaroniebieski wapień
opis: fragment dolnej części żaren, która miała kształt koła. Widoczne jest obrzeże kamienia, tworzące pierścień grubości (szerokości) 0,047 m oraz brzegi dwóch otworów, służących do osypywania się zmielonej mąki. Ich wymiary nie są możliwe do odtworzenia. Dolna powierzchnia kamienia płaska, górna zwęża

się lekko ku szczytowi. Na powierzchni widoczne ślady za-
prawy.

Miejsce przechowywania: Novae nr inw. 211/81 w

4. Dwa fragmenty kamienia żarnowego (rys. 3)

Novae 1981, sektor zachodni, odcinek IV, ha III, kw. 392 w
warstwie brązowo-żółtej ziemi w murze wschód-zachód, na głęb.
bokości 1,3 m od powierzchni.

wymiary: dł. 0,318 m, szer. 0,184 m, grubość 0,072 m

materiał: szary wapień

opis: fragment kamienia żarnowego o pierwotnym kształcie o-
walnym stanowiący ćwiartkę koła, pęknięty na środku wydrażo-
nego otworu. Powierzchnia dolna wygładzona, górna starta na
skutek eksploatacji żaren.

miejsce przechowywania: Novae nr inw. 212/81 w

5. Fragment rozcieracza marmurowego (rys. 4)

Novae 1981, sektor zachodni, odcinek IV, ha X, kw. 73, 2 m od
południowej, 2,9 m od wschodniej granicy kwadratu, na głęb.
1 m od powierzchni

wymiary: wysokość 0,0896 m, średnica 0,0583 m

materiał: marmur z domieszką miki

opis: końcowy fragment rozcieracza. Główna ma kształt wycinka
kuli. Trzpień zwęża się ku górze, na poziomie odłamania w
przekroju jest eliptyczny. Na powierzchni widoczne ślady za-
prawy

miejsce przechowywania: Novae nr inw. 53/81 w

6. Fragment rozcieracza marmurowego (rys. 5)

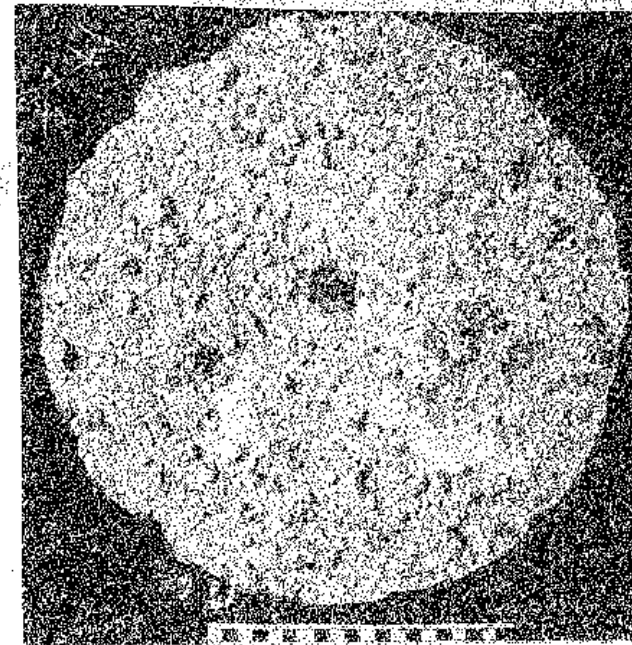
Novae 1981, sektor zachodni, odcinek XI, ha XXIV, kw. 16,
0,10 m od wschodu, 0,20 m od południowej granicy, głęb. 1,5 m

wymiary: wysokość 0,197 m, średnica 0,0855 m

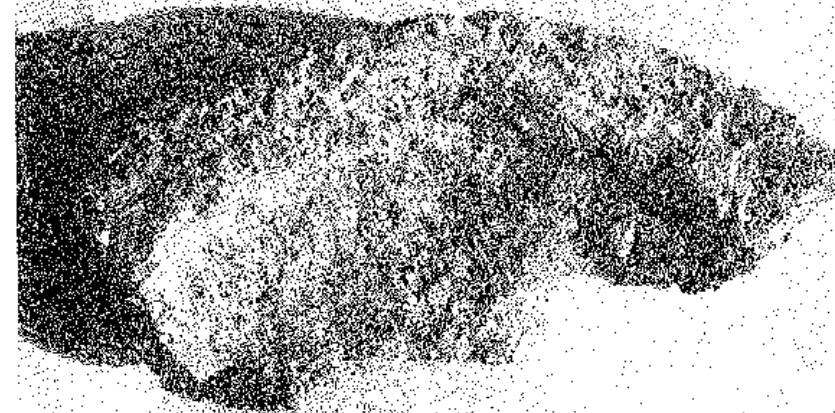
materiał: marmur

opis: walcowaty przedmiot o brzegach obtłuczonych

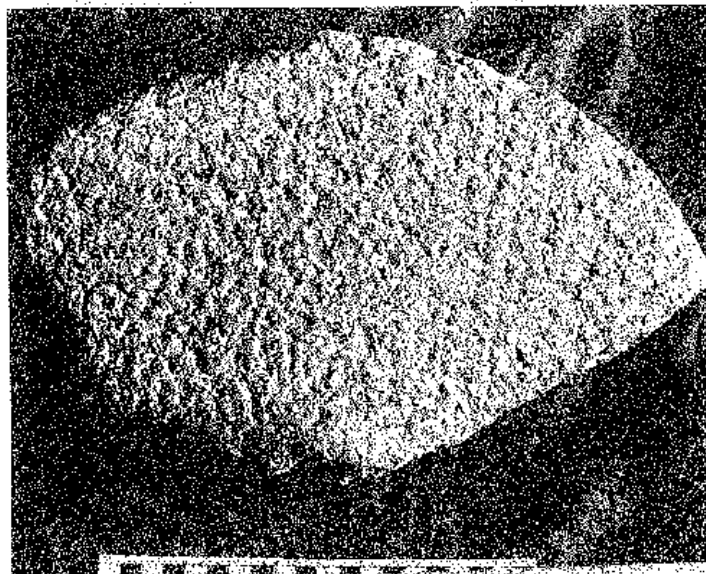
miejsce przechowywania: Novae nr inw. 28/81 w



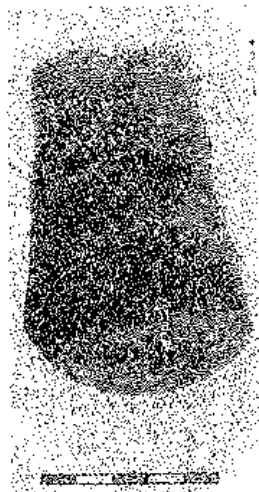
Rys. 1. Górna część kamienia żarnowego,
nr inw. 51/81 w



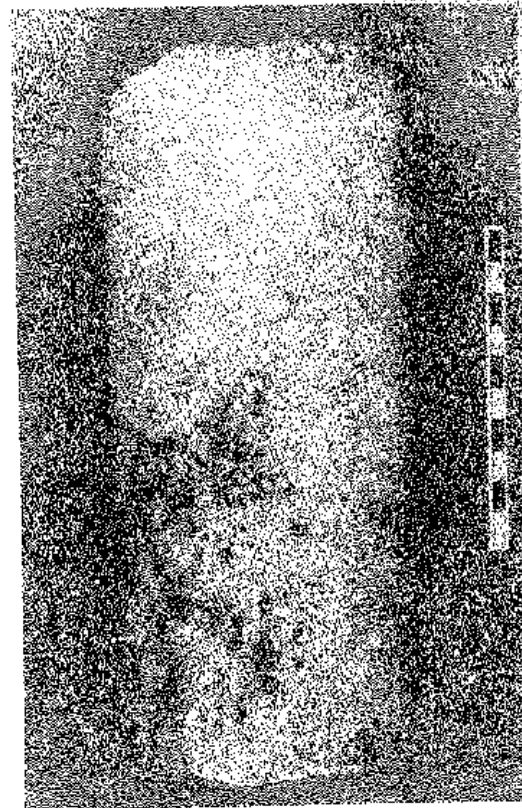
Rys. 2. Dwa fragmenty dolnej części żaren, nr inw. 211/81 w



Rys. 3. Dwa fragmenty kamienia żarnowego, nr 242/81 w



Rys. 4. Fragment rozcieracza
marmurowego, nr 53/81 w



Rys. 5. Fragment rozcieracza marmurowego, nr inw. 26/84 w
Wszystkie fotografie wykonane T. Biniewski

KRONIKA

KONFERENCJA NAUKOWA
Z OKAZJI XXV ROCZNICY WYKOPALISK W NOVAE

W dniach 10-12 sierpnia 1984 r. odbyła się w Swisztowie (Bułgaria) konferencja naukowa z okazji XXV rocznicy rozpoczęcia bułgarsko-polskich wykopalisk w Novae, prowadzonych na terenie obozu legio i Italica oraz miasta późnocantycznego. Została ona zorganizowana przez Instytut Archeologii Bułgarskiej Akademii Nauk, Muzeum w Swisztowie oraz Wydział Kultury w Wieliko Tárnovo i w Swisztowie. W obradach wzięła udział, oprócz członków ekspedycji, duża grupa archeologów bułgarskich, zarówno z Sofii, jak też i z innych ośrodków oraz goście z Włoch i z Wielkiej Brytanii.

Na uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym referaty M. Cziczikowej i St. Parnickiego-Pudełko przypomniały historię dotychczasowych badań oraz zaprezentowały ich najważniejsze wyniki.

Otwierający część roboczą konferencji referat L. Press przedstawił wyniki badań Ekspedycji Archeologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzonych na terenie szpitala wojskowego - valetudinarium w Novae. Jest to typ budowli dość słabo znanych z innych obozów legionowych.

M. Cziczikowa mówiła o willi rzymskiej, stanowiącej najprawdopodobniej rezydencję legata legionu, która znajdowała się niedaleko od muru zachodniego Novae. Do najciekawszych dokonanych tam odkryć należą dwie bazy z inskrypcjami ku czci senatorów, które zostały znalezione in situ oraz leżące obok fragmenty dwóch posągów brązowych. Kult bóstw uzdrawiających w Novae zanalizował J. Kolendo, komentując inskrypcję mówiącą o srebrnym posątku Hygii (waga ponad 1,5 kg). Komunikat L. Mrozewicza dotyczył inskrypcji, którą wystawił w 184 r. primus pilus legio I Italica ku czci Victoria Panthea.

A. Mieczewa omówiła zabytki brązowe pochodzące z Novae, koncentrując się na problematyce warsztatów produkcyjnych, funkcjonujących w tym ośrodku. W. Najdenowa zreferowała z kolei rezultaty wykopalisk wschodniej bramy Novae, a F. Donewski zaprezentował wyniki badań nad wschodnim murem obronnym Novae. Wyniki badań przeprowadzonych na terenie bazyliki episkopalnej w Novae odkrytej przez Ekspedycję Archeologiczną Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu przedstawił S. Parnicki-Pudełko. Z kolei W. Bożilowa omówiła świadectwa epigraficzne, które pozostawili po sobie w znanym sanktuarium w Montanie wojskowi legionu I Italica.

Kilka referatów dotyczyło innych ośrodków lub też omawiało problematykę o charakterze bardziej generalnym. A. Biernacki przedstawił pewne aspekty struktury funkcjonalno-architektonicznej bazylik wczesnochrześcijańskich. W. Welkowi, mówiąc o Ratiarii w okresie późnoantycznym, zanalizował niedawno odkrytą inskrypcję z napisem ANASTASIANA RATIARIA SEMPER FLORUIT. A.G. Poulter z Nottingham przedstawił na szerokim tle porównawczym organizację wojsk w Dolnej Mezji w okresie późnoantycznym. Rezultaty badań nad fortecą Augusta koło Harlec (okręg Wroca) omówił z kolei S. Maszow.

W czasie dyskusji oraz w podsumowaniu konferencji dokonany przez W. Welkowskiego, wicedyrektora Instytutu Archeologii Bułgarskiej Akademii Nauk, zwracano uwagę, że najważniejszym zadaniem, stojącym przed ekipami pracującymi w Novae, jest w chwili obecnej przygotowanie poszczególnych tomów serii, która ma przynieść publikację całości odkrytych w tym ośrodku materiałów archeologicznych. Ogromne znaczenie ma też właściwa konserwacja odsłoniętych obiektów.

Po zakończeniu obrad uczestnicy konferencji zwiedzili teren wykopalisk w Novae. W związku z konferencją otwarto też w Domu Kultury w Swisztowie wystawę poświęconą badaniom w Novae. Zgromadzono na niej zarówno zabytki, w większości stanowiące rezultaty prac wykopaliskowych prowadzonych w Novae, jak też wybór dokumentacji archeologicznej oraz publikacje poświęcone temu ośrodkowi.

Jerzy Kolendo

KRONIKA PRAC WYKOPALISKOWYCH Z LAT 1981 i 1982 W NOVAE

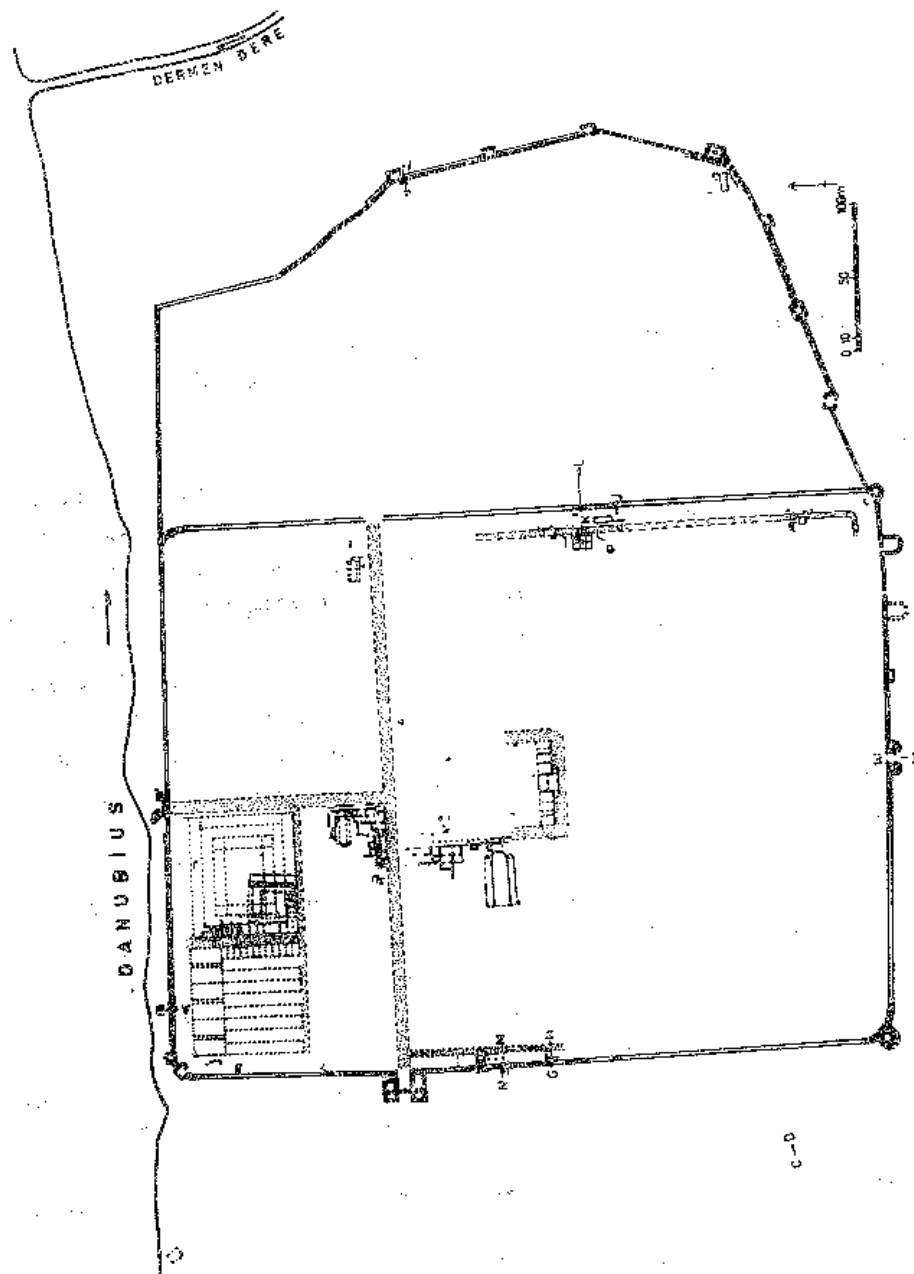
Kampania w 1981 roku. W skład ekspedycji kierowanej przez prof. Ludwikę Press weszli z Uniwersytetu Warszawskiego: dr Tadeusz Sarnowski (odcinek XI, wschodni mur twierdzy, badania powierzchniowe w okolicy), dr Waldemar Szubert (odcinek IV północ), mgr Piotr Dyzek (odcinek IV) i mgr Kazimierz Lewartowski (odcinek II Z). Z architektem ekspedycji, doc. Ryszardem Maszalskim współpracował mgr inż. Waldemar Klinger (Politechnika Gdańska), dokumentację fotograficzną prowadził Tadeusz Biniewski (Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie). Z zespołem warszawskim współpracowali koledzy z Uniwersytetu Wrocławskiego: prof. B. Konik, doc. Juliusz Ziomecki i dr Andrzej Ładomirski (odcinek II). W kampanii uczestniczyli studenci-praktykanci z trzech uczelni. Gośćmi ekspedycji było troje specjalistów - współautorów planowanej publikacji bułgarsko-polskich prac wykopaliskowych w Novae: prof. Anna Sadurska (rzeźba i płaskorzeźba z Novae), doc. Małgorzata Biernacka-Lubańska (system doprowadzania i odprowadzania wody) i prof. Jerzy Kolendo (inskrpcje).

Okres trwania: 3 sierpnia - 28 września 1981 roku.

Prace prowadzono w płn. zachodniej i centralnej części twierdzy oraz w pobliżu jej wschodniej i zachodniej granicy (rys. 1).

Na odcinku IV, po ustaleniu w ub. sezonie planu zachodniej części szpitala legionowego w zarysie, przystąpiono w omawianej kampanii do rekonstrukcji planu wschodniej części waletudinarium. Ustalono położenie jego trzech narożników (płd. zachodni był znany) oraz granice dziedzińca wewnętrznego.

Zgodnie z koncepcją architekta, który szukał węzłowych punktów w planie tej budowli, założono kilka sondazy, które potwierdziły zasadę symetrii, zastosowaną w waletudinarium w Novae w sposób właściwy innym szpitalom legionowym, np. w Novaesium, Bon-



Rys. 1. Novae 1981. Plan. Rys. T. Sarnowski

na, Vindonissa i in. Uzyskano nowe dane dotyczące okresu poprzedzającego zbudowanie szpitala (faza drewniano-ziemna) oraz kolejno odsłanianych wewnątrz szpitalnych w sondażach poprowadzonych do powierzchni gruntu do oalca. Jedynie w północno-zachodniej części valetudinarium istnieją warunki do badań płaszczyznowych. Przewadzono też prace w dwóch innych miejscach: za murem zachodnim budowli na przedłużeniu ulicy PP oraz na północ od wnętrza M.

Wśród licznych wytworów z metalu, gliny, szkła i kamienia były elementy architektoniczne, przesunięte ze swoich pierwotnych miejsc (część architrawy, bazy kolumn i pilastrow), postument wys. 0,40 m ze szponami i częścią skrzydła orła na uszkodzonej, górnej powierzchni (sondaż D) oraz odłamek wys. 0,24 m z fragmentem reliefu o tematyce roślinnej (znaleziony na pin. od żaźni). W kanale ulicznym biegnącym wzdłuż zachodniego muru szpitala odkryto część kamiennej inskrypcji nagrobnej, którą prof. Kolendo opublikuje w roczniku *Archeologia*.

Odcinek XI. Celem prac na tym odcinku było rozpoznanie biegu i stratygrafii ulic wokół komendantury. Założono więc sondáže na południe od kaplicy sztandarów i na wschód od scholae. We wschodnim sondażu odkryto fragment ulicy szerokości 5,40 m i portyk ze stylobatem szer. 3 m. Należał on do budowli, która była usytuowana na wschód od komendantury.

Wyróżniono pięć albo sześć kolejnych nawierzchni ulicznych i bieg związanych z nimi kanałów (rys. 2). Po obu stronach najwcześniejszej ulicy wznosiły się niewątpliwie drewniane budowle: od zachodu - komendantura, od wschodu - budowla z portykiem, który otwierał się w stronę tej ulicy. Wstępne datowanie oparte na dotychczasowych studiach nad przeszłością twierdzy i na analizie takich znalezisk datujących jak monety, ceramika naczyńowa, lampy itp. wiąże ten zespół (ulica i sąsiednie budowle) z I wiekiem n.e. Dwie kolejne nawierzchnie uliczne były w użyciu w II i III w. Okres zmian, czytelny także w omawianym sondażu, przypada na okres nowej, wczesnobizantyjskiej formy zagospodarowania Novae.

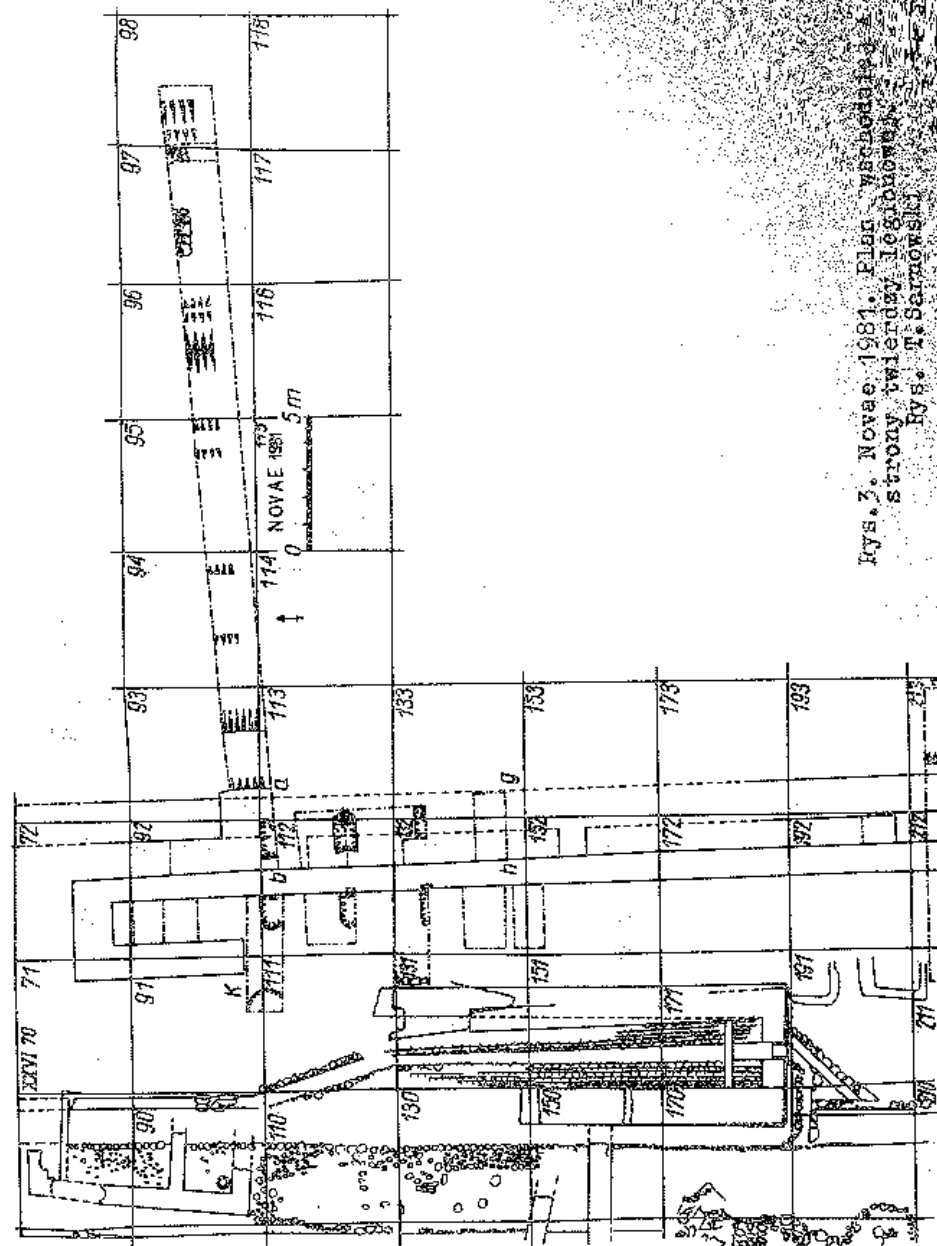
Wschodni mur twierdzy. Nawiązując do prac wykopaliskowych bułgarskich kolegów, którzy ustalili przy wschodniej granicy twierdzy bieg nie zachowanego muru obronnego, poczyniono obserwacje dotyczące systemu urządzeń obronnych w Novae od fazy drewniano-ziemnej (ślady rowu i 6 skupów baszty). Ustalono trzy eta-



Rys.2. Novae 1981. Odcinek XI. Sondaż założony na wschód od komendantury z widocznymi kanałami i murami PP. Fot. T.Biniewski

py w konstrukcji fortyfikacji tego rodzaju zanim został zbudowany mur kamienny (etap IV). Uzyskano więc obraz systemu obronnego po stronie zachodniej od I wieku n.e. do rozebrania muru, podjętego niewątpliwie w IV wieku n.e. (rys. 3).

Odcinek II. Kontynuowano badania sondażowe na wschód od zachodniego muru obronnego twierdzy i miasta. Sondaż ogranicza od zachodu miejski mur obronny, a od północy i wschodu mury o bliżej nieokreślonej funkcji. W toku prac natrafiono na jamę po niezachowanym słupie, z fragmentami ceramiki na dnie, datowanymi



Rys.3. Novae 1981. Plan wzniesienia strony twierdzy legionowej. Rys. T. Sarmorski

na II wiek n.e. - prawdopodobnie skromna pozostałość drewniano-ziemnych fortyfikacji twierdzy, przed wybudowaniem obronnego muru kamiennego. Natrafiono też na bruk w warstwie związanej z przedkawną fazą fortyfikacji. Poglębiając sondaż odsłonięto wewnętrzne lice muru zachodniego z odsadzką na głębokości 3,15 m (licząc od poziomu gruntu). Na zachód od muru "wschodniego", na wyodrębnionym odcinku, doprowadzono wykop do calca. Na wschód od muru "wschodniego", gdzie układ warstw był inny niż po stronie zachodniej, znalezione pozostałości budownictwa mieszkalnego, zamieszkanego ogniem.

Sondaż II Z założono po zachodniej, tj. zewnętrznej stronie Novae w celu zbadania umocnień drewniano-ziemnych, których obecność stwierdzono już wzdłuż wschodniej granicy twierdzy. Dwa rozpoznane w tym sondażu rowy należały do fazy drewniano-ziemnej i kamiennej. Ustalono pięć etapów wznoszenia i napraw muru obronnego i poziomy, z których były te prace prowadzone. Był to wynik analizy konstrukcji muru obronnego do najniższych warstw jego fundamentu.

Po kampanii 1984 roku po raz pierwszy nie wypożyczyliśmy zabudowań do Warszawy celem przeprowadzenia konserwacji i opracowania ich w ciągu dwóch lat.

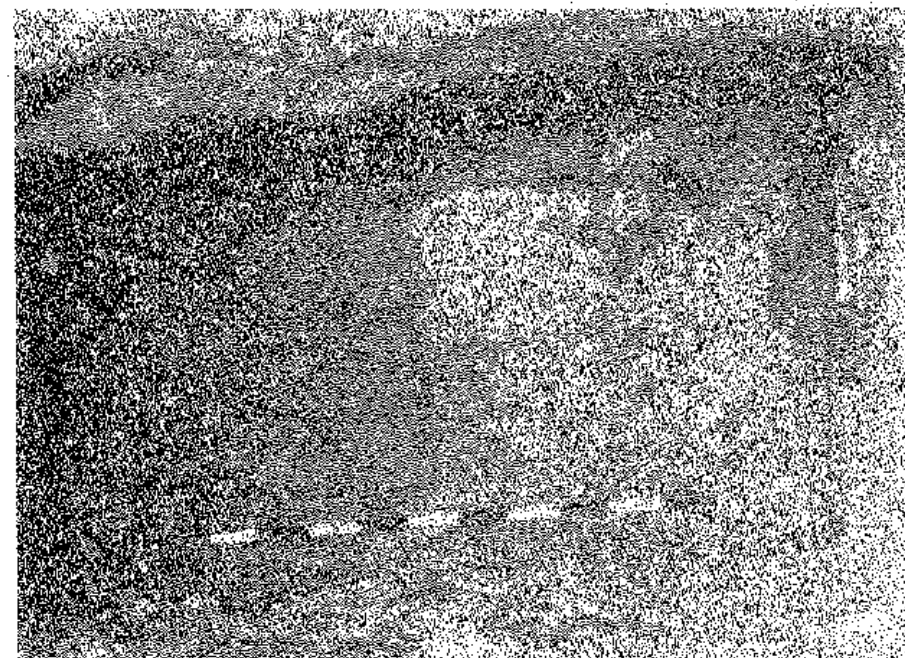
Sprawozdania i komunikaty. L.Press, (red.), Novae - Sektor Zachodni, 1984. Sprawozdanie tymczasowe z wykopalisk Ekspedycji Archeologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, z aneksami, Archeologia XXIV 1983, Warszawa 1985, s. 129-168; L.Press, W.Szubert, T.Sarnowski, Klio 66, 1984, s. 281-290; L.Press, Archeologia Polona - XXIV 1985, s. 123 nn.

Kampania w 1983 roku. Skład ekspedycji: prof. Ludwika Press (kierownik), dr Tadeusz Sarnowski (odcinek XI), dr Waldemar Szubert (odcinek IV północ), mgr Piotr Dyzek (odcinek IV), doc. Ryszard Massalski, architekt ekspedycji i jego uczeń, mgr Waldemar Klinger z Politechniki Gdańskiej; koledzy z Uniwersytetu Wrocławskiego: doc. Juliusz Ziomecki, dr Andrzej Ładomirski i mgr Wojciech Wojnarowicz (odcinek II); Tadeusz Biniewski, fotograf ekspedycji (Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie) oraz studenci z trzech uczelni.

Okres: 5 VIII - 1 X

Prace kontynuowano w obrębie valetudinarium (odcinek IV), na terenie komendantury (odcinek XI) oraz w pobliżu zachodniego muru obronnego (odcinek II).

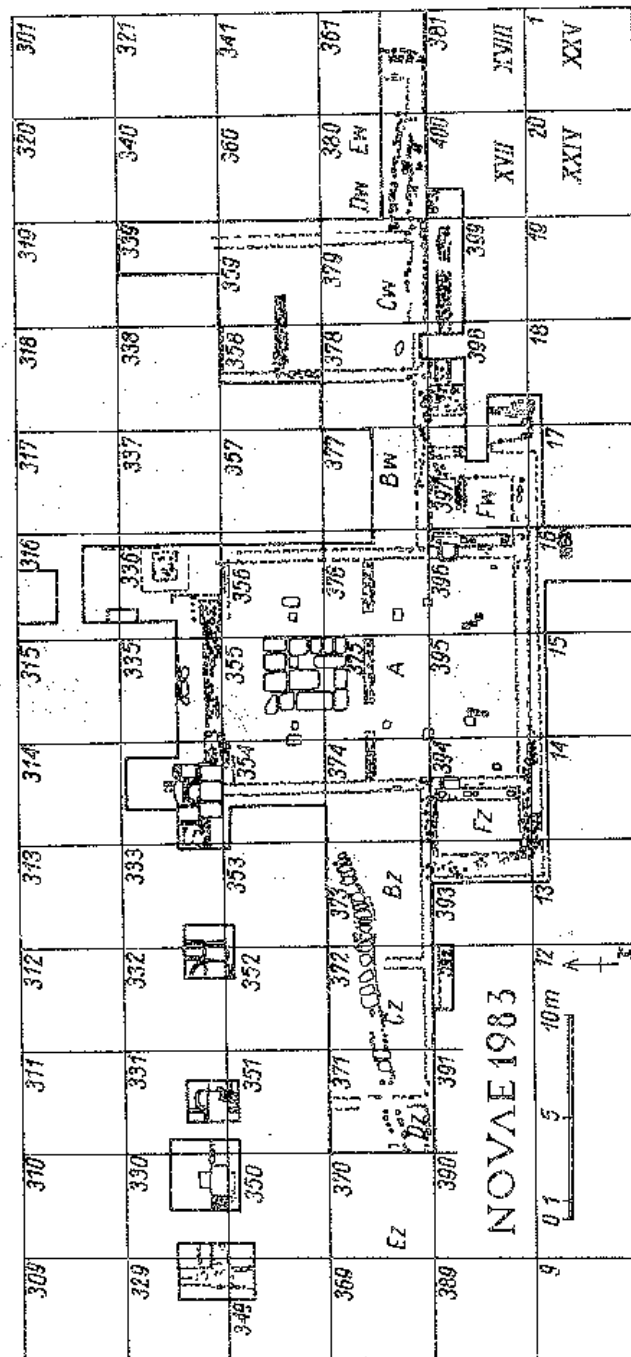
W trzecim sezonie prac nad rekonstrukcją planu valetudinarium, które zostało zbudowane w początkach II wieku n.e., główną uwagę skoncentrowano na jego części wschodniej i północnej. Przy narożniku południowo-wschodnim szpitala ustalono obecność portyku wzdłuż wschodniego muru szpitala, równoległe do vis praetoria (sondaż D). Poniżej północnych wnętrza natrafiono w starszej od szpitala budowli na część hypocaustum z zachowanymi in situ pilae, prawdopodobnie system jej ogrzewania, oraz odsłonięto na tej samej głębokości część wnętrza z podłogą z płyt ceramicznych, ułożonych dekoracyjnie (rys. 4). Ustalono



Rys.4. Novae 1983. Odcinek IV. Sondaż DW 1. Fragment podłogi z płyt ceramicznych. Fot. T.Biniewski

zarysy dalszych wnętrza w szpitalu i uzupełniono częściowe plany szpitala. Próbowano odsłonić główne wejście do szpitala, badano system kanalizacyjny po stronie północno-zachodniej i zebrano materiał do dalszych studiów nad zagospodarowaniem terenu legionowego szpitala w okresie zabudowy wojskowej i cywilnej.

Na uwagę zasługują odłamki marmurowego architravu, użyte wtórnie jako materiał budowlany w północnym murze szpitala, ciężka sztaba ołowiana z odciskami stempli i fragment inskrypcji.



Rys.5. Novae 1983. Odcinek XI. Plan południowej części komendatury. Rys. T.Sarnowski

Odcinek XI. Głównym obiektem badań była część fasady południowej (rys. 5) principia. Odsłonięto tam metodą sondażu trzy wapienne bazy monumentalnych półkolumn (bazę na linii zachodniego muru świątyni sztandarów odkryto wcześniej) i bloki ciosy oraz zachowane do znacznej wysokości bloki zachodniego krańca tej fasady. Po tej samej stronie mieściło się wejście do bocznego szeregu pomieszczeń w principia. W omawianej kampanii uzyskano w ten sposób konkretne dane do rekonstrukcji fasady. Kontynuowano odświeżanie wnętrza Gw i pogłębianie sondażu południowy, założony w ub. sezonie. Wśród licznych znalezisk z odcinka XI trzeba wymienić kilka drobnych fragmentów posągów z brązu, odłamek posątku wyobrażającego nęczyznę (czy bóstwo) w spodniach, inne przedmioty z brązu, monety od III do VI w., kilka profilowanych detali architektonicznych i - jak zawsze - stemplowane cegły i dachówki.

Odcinek II. Kontynuowano badania na wschód od "muru wschodniego" i natrafiono na pozostałości budowli, która została do niego dostawiona. Zbudowano ją zapewne z suszonej cegły opartej na kamiennym fundamencie z ciosów kamiennych, użytych wtórnie (warstwa 9). Niżej (warstwa 10) odsłonięto fragment ulicy, a bardziej na zachód - kanał w obudowie kamiennej. Ustalono dalszy bieg "muru wschodniego", badano też konstrukcje, które znajdowały się na północ od "baszty".

Sprawozdania i komunikaty. L.Press (red.), Novae - Sektor Zachodni, 1983. Sprawozdanie tymczasowe z wykopaliisk Ekspedycji Archeologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, z aneksami, Archeologia 36, 1985, s. 39 nn; L.Press, W.Szubert, T.Sarnowski, Klio 68, 1986 I, s. 102 nn; L.Press, W.Szubert, T. Sarnowski, Studia Archeologiczne (w druku).

Ludwika Press